OJEWÓDZKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W BIAŁYMSTOKU CZYTELNIA CZASOPISM

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Wydanie sobotnio-niedzielne

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 63 (10 755) Białystok — Łomża — Suwałki, 15—16.03.1986 r. Wydanie 1, 2 Cena 8 zł

XXV Plenum KC zakończyło obrady

Naszym wspólnym celem przyspieszenie rozwoju Polski

X Zjazd PZPR - 29 czerwca br.

W piątek, 14 bm., zakończyło się w Warszawie dwudniowe XXV plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W toku obrad, którym przewodniczył I sekretarz KC PZPR WOJCIECH JARUZELSKI, rozpatrzono projekt tez zjazdowych, oceniono dotychczasowy przebieg kampanii zjazdowej oraz realizację zaleceń IX Zjazdu w zakresie polityki kadrowej partii. Komitet Centralny przyjął uchwały w sprawie skierowania do partyjnej i ogólnospołecznej dyskusji tez na X Zjazd oraz w sprawie zwołania zjazdu, który rozpocznie się 29 czerwca br. w Warszawie.

W drugim dniu obrad kontynuowano dyskusję.

Jako pierwszy głos zabrał **Jan Kołodziejczak** — zastępca członka KC, naczelny dyrektor Wielkopolskich Zakładów Teletechnicznych „Telkom — Teletra" w Poznaniu, który przedstawił swoje uwagi do projektu tez zjazdowych. Wskazał na potrzebę zaakcentowania w tym dokumencie problemów gospodarczych, określenia sposobów zwiększenia efektywności naszej gospodarki. Omówił też w kontekście zasad funkcjonowania reformy gospodarczej sprawy polityki kadrowej, akcentując wzajemne zależności między nimi.

Jadwiga Nowakowska — członek KC, mistrz szwalni w Zakładach Przemysłu Dziewiarskiego „Femina" w Łodzi powołując się na przebieg dyskusji przedzjazdowej w środowiskach robotniczych Łodzi zwróciła uwagę na rolę kobiet w życiu społecznym kraju. Stwierdziła, że rola kobiet jako pracowników jest równoważna mężczyznom, natomiast nie znajduje to odniesienia w pozycji społecznej. Kobiety mają też utrudniony start zawodowy.

Adam Bartosiak — I sekretarz KW PZPR w Płocku omawiając wyniki dotychczasowych rozmów indywidualnych w organizacjach partyjnych woj. płockiego stwierdził, że wynika z nich coraz powszechniejsza akceptacja polityki kadrowej PZPR. Zwrócił on uwagę na znaczenie systemów płacowych w polityce kadrowej. Powinny one w większym stopniu przyczyniać się do preferowania i awansów jednostek wyróżniających się.

Zofia Makowska — członek KC, nauczycielka XLV Liceum Ogólnokształcącego im T. Traugutta w Warszawie podkreśliła, iż sprawą szczególnie istotną jest, aby przygotowywane na X Zjazd dokumenty i ich projekty były ze sobą spójne, precyzyjne, czytelne, aby odpowiadały w ten sposób oczekiwaniom ludzi pracy. Uznała też za niezbędne szersze uwzględnienie problemów nurtujących młode pokolenie, spraw warunkujących awans utalentowanych młodych ludzi, a także szeroko pojętej jakości pracy.

Następnie rozpatrzono propozycje dwóch uchwał i postanowienia Komitetu Centralnego.

Jednomyślnie przyjęto uchwałę KC PZPR w sprawie skierowania do partyjnej i ogólnospołecznej dyskusji tez Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej na X Zjazd.

Również jednomyślnie przyjęto uchwałę KC PZPR w sprawie daty zwołania i porządku obrad X Zjazdu PZPR.

Komitet Centralny przyjął też postanowienie w sprawie polityki kadrowej.

W końcowej części obrad przemówienie wygłosił I sekretarz KC PZPR — Wojciech Jaruzelski.

Obrady XXV Plenum KC PZPR zakończyły się odśpiewaniem „Międzynarodówki".

(PAP)

Przemówienie W. Jaruzelskiego wygłoszone na XXV Plenum KC PZPR zamieścimy w numerze poniedziałkowym

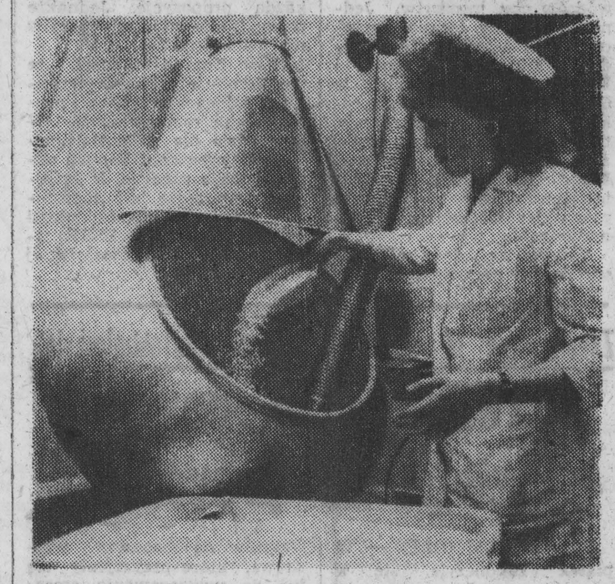
Uchwała KC PZPR w sprawie daty zwołania i porządku obrad X Zjazdu PZPR

Komitet Centralny PZPR postanawia zwołać X Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, który rozpocznie się w dniu 29 czerwca 1986 r. w Warszawie z następującym ramowym porządkiem obrad:

1. Referat Komitetu Centralnego PZPR o zadaniach partii w socjalistycznym rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.
2. Referat Rady Ministrów PRL w sprawie założeń społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w latach 1986—1990 i do roku 1995.
3. Sprawozdanie z działalności Komitetu Centralnego PZPR.
4. Sprawozdanie Centralnej Komisji Rewizyjnej.
5. Sprawozdanie Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej.
6. Dyskusja.
7. Przyjęcie „Programu PZPR".
8. Przyjęcie uchwał.
9. Przyjęcie zmian i uzupełnień w statucie PZPR.
10. Wybory centralnych władz i organów kontrolnych PZPR.

Komitet Centralny PZPR

Warszawa, marzec 1986 r.



Starogardzkie Zakłady Farmaceutyczne „Polfa" rozpoczęły produkcję nowego leku o nazwie „Cordafen". Lek o podobnym działaniu, stosowany przy leczeniu choroby wieńcowej oraz nadciśnienia, był dotychczas znany pod innymi nazwami: Corinfar i Cordipin importowany z NRD i Jugosłowii. Produkcja odbywała się w ramach współpracy z Grodziskimi Zakładami Farmaceutycznymi, które dostarczać mają tzw. substancję czynną — nifedipinę. „Polfa" w Starogardzie Gdańskim jest w stanie pokryć krajowe zapotrzebowanie na ten lek, co pozwoli zlikwidować kosztowny import. Jeszcze w tym roku zakłady zamierzają wprowadzić do produkcji 3 nowe leki: przeciw arytmii serca, przeciwzapalnego oraz środka leczącego jaskrę.

NA ZDJĘCIU: Jolanta Langowska podczas tabletkowania Cordafenu.

CAF — S. KRASZEWSKI

Tu wszyscy szanu ą swój zakład

Kolorowe tkanie

INFORMACJA WŁASNA

Poprawiające się stopniowo zaopatrzenie w tkaniny (np. koce zalegają sklepowe półki) — to widomy znak, że branża włókiennicza ocknęła się z letargu. Dla nas, klientów — korzyść bezsporna; a co oznacza ten fakt dla zakładów? Skrótowo określić to można jako koniec „ery łatwego życia", czyli bezproblemowej sprzedaży wszystkiego.

HANDLOWIEC — NASZ PAN?

W **Zakładach Przemysłu Wełnianego w WASILKOWIE** dostrzeżono to po zmianie zachowania odbiorców, którzy coraz śmielej stawiali wymagania asortymentowe i jakościowe. Zaistniała więc konieczność większego zróżnicowania asortymentu, skracania serii, poprawienia jakości tkanin. Zyskała na tym atrakcyjność wzorów, ale — z drugiej strony — nastąpił wzrost kosztów, a co za tym idzie i cen tych wyrobów.

Dyrektor przedsiębiorstwa —**Jerzy Dąbrowski** twierdzi, że rynek na którym „rządzą" handlowcy wywiera nieporównanie silniejszy wpływ na jakość wyrobów, niż jakiekolwiek wyrywkowe kontrole z zewnątrz. Odbiorcy mogą sobie teraz pozwolić na „luksus" zrezygnowania z kupna i poszukania towaru w innym miejscu. Są to zasady stare jak świat, a jednak występujące jeszcze w niewielu branżach.

Zaczęły też pojawiać się elementy konkurencji między producentami. Należy mieć nadzieję, że nie ograniczy się ona do strzeżenia sekretów własnych technologii, lecz znajdzie odzwierciedlenie również w cenach i atrakcyjności tkanin.

Nasuwa się w tym miejscu refleksja: **jeżeli produkujemy tyle ładnych i dobrych gatunkowo tkanin — dlaczego tak mało jest jeszcze modnej i udanej konfekcji?** Czy projektanci z zakładów odzieżowych są pozbawieni gustu, czy też ich pracodawcy nie nadążają za obowiązującą modą?

CHIŃSKA DESKA RATUNKU

Pomimo prób uwzględniania wymogów rynku przez firmę z Wasilkowa pojawił się problem ze zbytem niektórych asortymentów. Niemal zupełnie przestały napływać zamówienia na grube tkaniny płaszczowe; znacznie spadł też popyt na koce. W trudnym dla zakładu okresie pomocna okazała się współpraca z Centralą Handlu Zagranicznego „Textilimpex".

Ofertą z Wasilkowa zainteresowała się delegacja chińskich handlowców. Jak za dotknięciem czarodziejskiej

Ciąg dalszy na str. 2

wiadomości dnia

XIII Zjazd KPI

♦ *PATNA — Dyskusja na XIII Zjeździe Komunistycznej Partii Indii w stolicy stanu Bihar-Patnie koncentruje się wokół problemów walki o pokój światowy, działalności na rzecz umocnienia struktur i wpływów partyjnych oraz zjednoczenia lewicy indyjskiej.*

Zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jan Główczyk przekazał delegatom braterskie pozdrowienia i najlepsze życzenia od I. sekretarza KC PZPR Wojciecha Jaruzelskiego, akcentując rolę KPI w walce o pokój, jedność ruchu niesamangażowanych oraz o umocnienie przyjaźni i współpracy.

Nowy przedstawiciel ZSRR przy ONZ

♦ *MOSKWA — Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało Jurija Dubinina stałym przedstawicielem ZSRR przy ONZ i przedstawicielem ZSRR w Radzie Bezpieczeństwa ONZ.*

Pełniący do tej pory te funkcje Oleg Trojanowski został zwolniony z tych obowiązków w związku z przejściem do innej pracy.

Prezydent Asad odwiedzi Polskę

♦ *DAMASZEK — Prezydent Syrii Hafez El-Asad oświadczył, że przyjmuje z zadowoleniem zaproszenie do odwiedzenia Polski, wystosowane do niego przez Wojciecha Jaruzelskiego.*

Wprowadzenie stanu wyjątkowego

♦ *HAWANA — Prezydent Ekwadoru Leon Febres Cordero wprowadził stan wyjątkowy na terenie całego kraju.*

Przyczyną wprowadzenia stanu wyjątkowego jest kolejny bunt byłego szefa sztabu, generała lotnictwa Franka Vargasa, który zajął bazę lotniczą w Quito i wzywa do obalenia prezydenta.

(ska)

Aktyw SD dyskutuje nad projektem Programu PZPR

INFORMACJA WŁASNA

W Wojewódzkim Komitecie Stronnictwa Demokratycznego w **Białymstoku** odbyło się 14 bm. spotkanie przewodniczących miejskich instancji i kół SD z całego województwa, poświęcone omówieniu udziału Stronnictwa w dyskusji nad projektem Programu PZPR na X Zjazd. Z problematyką zawartą w tym dokumencie zapoznał zebranych sekretarz KW — **Mikołaj Kozak.** Zwrócił on uwagę na znaczenie społecznej i ogólnonarodowej dyskusji, a także otwartość na zgłaszane wnioski.

W trakcie dyskusji uczestnicy spotkania zgłosili propozycje dotyczące głównie szerszego ujęcia w projekcie Programu tych problemów, które są przedmiotem szczególnej troski i zainteresowania SD. Chodzi przede wszystkim o zagadnienia drobnej wytwórczości z uwzględnieniem

Ciąg dalszy na str. 2

W poniedziałkowej „Gazecie"

♦ Martwi mnie fakt, że rolnicy, którzy mając kilkanaście hektarów ziemi, produkują niewiele zbóż. Ot zasieje jeden czy drugi trochę tytoniu i ma z tego niezły zysk. **DWIE PASJE.**

♦ Ale Poradnię umieścił ktoś na wysokim trzecim piętrze. Przeklinają więc tego kogoś rodzice, wnosząc dzieci na schodach. Częściej jednak rezygnują z wizyt bo nie ma mocnego kto by tę lokalizację zmienił. **Z POMOCĄ DZIECIOM NIEPEŁNOSPRAWNYM.**

♦ Powstał w zakładach pracy dylemat: jak traktować pominięcie przy wypłatach w latach poprzednich tych pracowników, którym — według stanowiska Sądu Najwyższego — premia z zysku nie przysługiwała. Czy premia, od wypłaty której minęły już trzy lata, może być wypłacona? Czy musi? **ZALEGŁA PREMIA.**

Z prac na Wiejskiej

14 bm. odbyło się wspólne posiedzenie Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej Sejmu, Trybunału Konstytucyjnego i Trybunału Stanu. Omówiono związki instytucjonalne i problemy wspólne obu trybunałów, wiążące się z czuwaniem nad praworządnością w działalności prawotwórczej oraz doskonaleniem mechanizmu odpowiedzialności osób zajmujących najwyższe stanowiska w aparacie państwa.

(PAP)

Ogólnopolski Festiwal Muzyki i Poezji

Drugie wejście

INFORMACJA WŁASNA

Już niebawem **8 kwietnia** w Białymstoku wzopocznie się drugi po dziewięciu latach przerwy, natomiast od jego narodzin w 1969 roku licząc, już dziesiąty (jubileusz!) **Ogólnopolski Festiwal Muzyki i Poezji.**

Pomysł imprezy powstał w białostockim środowisku muzycznym i wówczas był ewenementem na skalę krajową. I Festiwal otwierała orkiestra filharmonii pod batutą **Jana Kulaszewicza** — inicjatora imprezy — „Szeherezada" Rimskiego-Korsakowa, „Baśnie z 1001 nocy" czytał **Aleksander Bardini.**

Powtórny debiut festiwalowy w ubiegłym roku wywołał duże zainteresowanie środowiska — komplety na widowni, nie wszystkim zachwyceni, ale pilnie śledzący koncerty krytycy.

Program tegorocznego festiwalu zawiera pozycje, które z pewnością obejrzeć warto. Na estradzie pojawia się artyści o sprawdzonej marce, a także ci, którzy dopiero przecierają drogę do popularności.

Wieczór pierwszy został skomponowany z utworów polskich. Wiersze **Kazimierza Wierzyńskiego** przeplatane kompozycjami **Chopina i Paderewskiego** wykonają aktorzy scen warszawskich, białostoccy filharmonicy oraz pianiści: **Włodzimierz Obidowicz i Andrzej Stefański.**

Festiwalowa publiczność będzie mogła również obejrzeć jeden z najgłośniejszych spektakli ostatnich miesięcy **„Złe zachowanie" Andrzeja Strzeleckiego.** Co prawda widowisko „zakupiło" niemalże w całości I Liceum Ogólnokształcące, zamawiając 300 biletów, mimo to pozostali widzowie mają jeszcze szanse. „Złe zachowanie" zostanie powtórzone trzykrotnie na scenie Teatru Dramatycznego. Wszystkie pozostałe koncerty zlokalizowano w sali Filharmonii.

Muzyka i poezja zostaną skojarzone podczas trzeciego wieczoru pt. **„Sonata i sonet".**

Ciąg dalszy na str. 2

Z myślą o większej kontraktacji

Buraki słodsze dla producentów

INFORMACJA WŁASNA

Cukrownia w **Łapach** ubiegły sezon, trwający 81 dni, zamknęła produkcją 43.013 ton słodkiego towaru. Przerobiono tu przeszło 368 tys. ton buraczanych korzeni. Obecnie przeprowadzane są przeglądy i trwa czyszczenie maszyn. Niektóre z nich wymagają remontów, które brygady wykonują na bieżąco. Przewiduje się też zainstalowanie czechosłowackiej linii do paczkowania towaru w torebki. Na początku kwietnia będą przygotowywane pod względem technicznym punkty skupu.

Jak wiadomo niedawno wprowadzono podwyżkę cen na buraki cukrowe. Nasz zakład planuje zakontraktować w tym sezonie 13 tys. hektarów. Dotychczas rolnicy podpisali umowy na 8400 ha.

Tradycyjnie największe ilości zadeklarowali producenci z Łomżyńskiego. W województwie tym nierzadko spotyka się 4—5 hektarowe plantacje. Ich właściciele, oprócz sprzedaży buraków, mają wysłodki i liście, które wykorzystują jako pasze w żywieniu zwierząt. Są tu korzystne warunki glebowe do uzyskiwania wysokich

Ciąg dalszy na str. 2

Wicepremier Z. Szałajda zakończył wizytę w RFN

BONN (PAP) — W piątek zakończyła wizytę w RFN delegacja PRL pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Ministrów **Zbigniewa Szałajdy,** która przebywała tu w związku z posiedzeniem VI sesji rządowej Komisji Mieszanej PRL—RFN do spraw Współpracy Gospodarczej, Przemysłowej i Technicznej.

W czasie pobytu nad Renem wicepremier przyjęty został przez kanclerza RFN **Helmuta Kohla,** spotkał się z federalnym ministrem Spraw Zagranicznych **Hansem Dietrichem Genscherem** oraz przeprowadził rozmowy z czołowymi przedstawicielami zachodnioniemieckich kół przemysłowych.

Jednym z wyników sesji jest decyzja w sprawie przyznania Polsce poręki rządowej na kredyt inwestycyjny w wy-

Ciąg dalszy na str. 2

Sekretarz przy telefonie

Ponarzekamy między sobą

Przez trzy godziny wtorkowego dyżuru I sekretarza Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR w Wysokiem Mazowieckiem ani razu terkot telefonu nie oznajmił kierowanego do niego pytania, wniosku, czy problemu. Można by sądzić, że mieszkańcy nie mają tu żadnych trosk, a życie złożone jest ze skrupulatnie zachowywanych dla siebie przyjemności. Można by też przypuszczać, że ogół tutejszego społeczeństwa nie jest zainteresowany problemami miasta i gminy oraz perspektywami ich rozwiązania. Albo — podsuwa WACŁAW RADULSKI — ci, którym sprawy te nie są obce, mają już dostateczną o nich wiedzę ze spotkań przedwyborczych i zbliżających się ku końcowi zebrań, omawiających projekt programu na X Zjazd partii.

WACŁAW RADULSKI pełni funkcję I sekretarza KMG dopiero od ostatniego plenum instancji. Zaledwie kilka dni, dlatego też pomijamy jeszcze jedno możliwe wytłumaczenie tej sytuacji, wiążące się ze społecznym odbiorem działań władz miasta i gminy. Ale i ta kwestia wymaga w najbliższej przyszłości analitycznej oceny.

Wysokie Mazowieckie ładna nawet miejscowość, sporo zieleni, nie tak daleko od Białegostoku i Warszawy, a jednak — w odróżnieniu chociażby od pobliskiego Ciechanowca — nie przyciąga. Miejscowe szkoły, służba zdrowia, zakłady pracy narzekają na brak kadr. Tylko Liceum Ogólnokształcące zgłosiło potrzebę zatrudnienia siedmiu nauczycieli. Tutejsze władze przyczynę tego upatrują w braku mieszkań. Kilka mieszkań wybudowanych rocznie przez naczelnika dla specjalistów, to zaledwie kropla. Budownictwem mieszkaniowym próbowano zainteresować zakłady pracy, ale temat nie chwycił. A tymczasem w Wysokiem brak nie tylko specjalistów z wyższym wykształceniem, ale i zasadniczym. Budownictwo spółdzielcze problemu tego nie rozwiąże. Rocznie oddaje się w jego ramach 40—60 mieszkań, a czeka na nie ok. 940 członków spółdzielni.

— Większość wniosków zgłoszonych podczas ostatnich kampanii wyborczych oraz w dyskusji w organizacjach partyjnych — mówi Wacław Radulski — nosi charakter inwestycyjny.

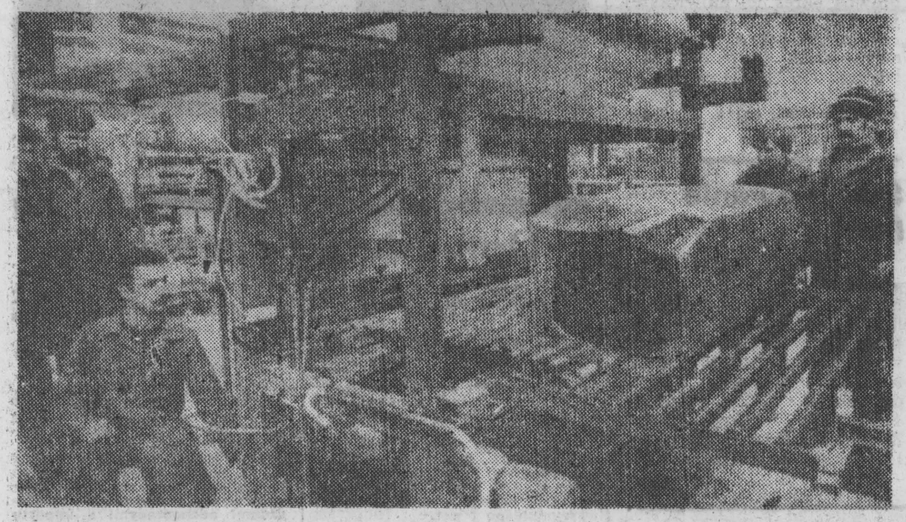
I takie są, niestety.

REALIA OPÓŹNIEŃ.

Na przyspieszenie kapitalnego, trwającego już remontu czeka tknięty przez zab czasu szpital, który w perspektywie lat dziewięćdziesiątych ulec ma dalszej rozbudowie, liczbę szpitalnych łóżek podwoi się, powstanie przyszpitalny budynek mieszkalny. I to by zabezpieczało potrzeby lecznictwa.

Na inwestycje czeka także oświata. Wysokie jest jednym z nielicznych — o ile nie jedynym — w kraju miastem kształcącym w szkołach ponadpodstawowych blisko 2

Ciąg dalszy na str. 3



W nowym, dużym zakładzie Przedsiębiorstwa Materiałów Izolacji Budowlanej „Izolacja" w Cigacicach k.Zielonej Góry przystąpiono do rozruchu technologicznego ciągów produkcyjnych. Pierwsze 600 ton płyt z wełny mineralnej znajduje się już w magazynach. Jest to drugi co do wielkości zakład tego typu w kraju (wybudowany kosztem ponad 9 mld złotych), który będzie produkował wełnę mineralną dla budownictwa mieszkaniowego i przemysłowego. A wszystko to powstaje tylko z topionego bazaltu, koksu i żywic syntetycznych, które służą jako lepiszcze. Docelowo „Izolacja" w Cigacicach będzie produkowała około 60 tys. ton wełny mineralnej rocznie o wartości przekraczającej 4 mld zł.

NA ZDJĘCIU: regulacja automatycznej pakowarki foliowej przeznaczonej do pakowania gotowych płyt z wełny mineralnej.

CAF — R. JANOWSKI

pogoda

DZIŚ — Zachmurzenie duże, temperatura maksymalna od —1 do 2 st. C, minimalna od —1 do —8 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany, południowo-wschodni.

JUTRO — synoptycy nie przewidują zmian warunków atmosferycznych.

IMIENINY: sobota — Ludwiki, Klemensa.

Niedziela: Izabeli, Oktawii.

(it)

Kolorowe tkanie

Ciąg dalszy ze str. 1

różdżki rozwiązało to problem dotyczący zarówno zbytu nadwyżek, jak i potrzeb dewizowych zakładu. Na podstawie kontraktu wyeksportowano w ub.r. 114 tys. metrów tkanin płaszczowych i „teksasu". Na pierwszą połowę 1986 r. zaplanowano wysłanie aż 100 tys. metrów.

Duże znaczenie dla przedsiębiorstwa miała również ulga w podatku dochodowym, uzależniona od wartości i dynamiki sprzedaży eksportowej. Teraz znaczenie tego bodźca spadnie, bo ów przyrost ustabilizował się na osiągniętym przed rokiem poziomie. Jest to jednak powszechny kłopot trapiący eksporterów.

JAKA PRACA — TAKIE PŁACE

Coroczne korygowanie przepisów znacznie utrudnia kierowanie zakładem produkcyjnym. Dyrektor J. Dąbrowski potwierdza, że w tej sytuacji nie sposób racjonalnie planować działalności na okres kilku lat.

Tradycyjnie więc na początku każdego roku prowadzone jest szkolenie ekonomiczne dla kadry kierowniczej, członków rady pracowniczej i związków zawodowych. Chodzi o „przetłumaczenie" obowiązujących zasad i przepisów na „język" poszczególnych działów, komórek i stanowisk pracy.

Najbardziej zrozumiałym dla załogi wskaźnikiem są płace. Od 1984 r. w ZPW funkcjonuje nowy system wynagrodzeń. Dominuje w nim system akordowy i uzależnienie zarobków od jakości produkcji. Średnia płaca (przekraczająca 19 tys. zł miesięcznie) jest nieco wyższa niż w innych białostockich zakładach włókienniczych.

Płace pracowników zatrudnionych w bezpośredniej produkcji są znacznie wyższe; dochodzą do 25 tys. zł. Jeśli uwzględni się trudne warunki (m.in. hałas i wibrację) oraz dobre wyniki ekonomiczne zakładu — zarobki takie przestają dziwić.

Pracownicy, których zdecydowana większość to mieszkańcy (a właściwie mieszkanki) Wasilkowa i okolic mają duże motywacje, aby pozostać w tym przedsiębiorstwie.

BRAKORÓBSTWO NA CENZUROWANYM

Mistrz działu przygotowawczego tkalni — **Mikołaj Supron** wyjaśnił nam w jaki sposób dba się o odpowiednią jakość tkanin. Wszyscy są zobowiązani do bezpłatnego usuwania spowodowanych przez siebie braków. Gdy jest to niemożliwe, potrąca się im premie lub — w skrajnych przypadkach — udziela nagany.

Cena wyrobów gatunku II jest niższa o 20 proc. od I. Brakoróbstwo nie opłaca się więc ani dla zakładu ani dla pracowników. Niemożliwe jest też ukrycie wybrakowanej produkcji,bo każdy błąd ujawnia się w kolejnym studium przetwarzania. Na przykład wydajność w tkalni zależy od jakości włókna wyprodukowanego w przędzalni.

PROBLEMY ZAŁOGI

Przewaga liczebna kobiet wśród załogi powoduje konieczność liczenia się z ich potrzebami. Od pracownic z brygady mistrza Suprona dowiaduję się, iż **przy zakładzie czynny jest żłobek, zaś w pobliżu, w oparciu o zakładowe fundusze, budowane jest przedszkole.** Z przyczyn dla nich zupełnie niezrozumiałych oddanie tego obiektu do użytku opóźnia się w nieskończoność.

Z rozmowy z nimi, jak również z obsługującym maszynę, zwaną klejarką — **Leonidem Dondziłło** odnoszę wrażenie, że wszyscy są emocjonalnie związani ze swoim zakładem. Rokuje to pomyślną przyszłość wasilkowskiej firmie.

ANDRZEJ KONDEJ

Słodsze buraki

Ciąg dalszy ze str. 1

kich plonów. Średnio wynoszą one 340 kwintali z hektara, a bywają rekordy w granicach 500 kwintali.

Według opinii pracowników działu surowcowego ostatnia regulacja cen powinna wpłynąć na zwiększenie kontraktacji. Cukrownia stara się zapewnić sobie możliwie największą bazę surowcową w rejonie swego działania, by zmniejszyć ilość kosztownych przerzutów surowca z innych regionów kraju. (gs)

Afrykańskie kakao dla kraju

W porcie szczecińskim trwa rozładunek 1,5 tys. ton ziarna kakaowego z polskiego frachtowca „Zawichost". Cały ładunek przywieziony został z Wybrzeża Kości Słoniowej i przeznaczony jest dla krajowego przemysłu cukierniczego, głównie dla „Wedla", „Goplany", „Wawela" i „Gryfa". Rozładunek odbywa się na wagony kolejowe i barki.

M/S „Zawichost" jest już trzecim statkiem w tym roku, który przywiózł do Szczecina ziarno kakaowe. Niedawno zakończono tam rozładunek dwóch innych statków M/S „Zambrów" i M/S „Zakopane", załadowanych tym afrykańskim produktem. (PAP)

Sobotni dyżur reporterski

Jak w każdą sobotę, również DZIŚ, 15 MARCA br. nasi Czytelnicy będą mogli w godz. 9—14 przekazać w czasie DYŻURU REPORTERSKIEGO swoje uwagi, wnioski, postulaty i spostrzeżenia. Można zgłosić się osobiście do redakcji „Gazety Współczesnej" (Białystok, ul. Wesołowskiego 1, pokój nr 2, Dział Łączności z Czytelnikami) lub też porozumieć się telefonicznie: 211-18.

Dziś dyżuruje

ADAM ŁOZOWSKI

Wypowiedź papieża do biskupów brazylijskich

WATYKAN (PAP) — Papież **Jan Paweł II,** otwierając w Watykanie trzydniowe spotkanie z grupą 21 biskupów brazylijskich, powiedział, że w ich budującym demokrację kraju nie mogą oni zastępować polityków, ekonomistów i związkowców. Odrywanie Kościoła od jego zasadniczej misji i identyfikowanie go z innymi elementami może stać się groźne i destrukcyjne. Komentatorzy wskazują, iż w swym 35-minutowym wystąpieniu wygłoszonym w języku portugalskim, papież Jan Paweł II raz jeszcze potwierdził wielokrotnie już głoszoną tezę, że biskupi i księża mają do odegrania rolę moralną a nie polityczną.

Drugie wejście

Ciąg dalszy ze str. 1

Usłyszymy w nim poezje **Goethego, Heinego** i **Rilkego** w wykonaniu **Jerzego Zelnika, sonaty Beethovena** grać będą: wiolonczelistka **Barbara Marcinkowska** i pianistka **Maja Nosowska-Pasławska.**

Marek Dyżewski, historyk sztuki i muzykolog, znany w Polsce i Europie jako autor oryginalnych spektakli łączących elementy muzyczne i plastyczne poprowadzi program złożony ze średniowiecznych pieśni hiszpańskich. Gra **Zespół Instrumentów Dawnych „Ars Nova".**

W wieczorze, którego treść stanowić będą poezja i jazz pojawi się na estradzie — tylko w jednym koncercie — dwojka artystów nie wymagających rekomendacji — **Wanda Warska i Andrzej Kurylewicz.**

Polska Orkiestra Kameralna (tym razem bez dyrygenta) oraz aktor **Marek Bargiełowski** zaprezentują muzykę i poezję włoskiego baroku.

Na zakończenie festiwalu organizatorzy zaplanowali monodram według dramatu **Juliusza Słowackiego** pt. **„Anhelli".** W spektaklu wystąpi **Ziuta Zającówna,** „odkrycie" XVII Festiwalu Teatrów Jednego Aktora w Toruniu.

Podobnie jak w roku ubiegłym jedno z przedstawień — o godz. 19 — zostało zarezerwowane dla posiadaczy abonamentów. Pozostali widzowie mogą walczyć o zdobycie biletów na spektakle grane o godz. 16.30 (w Biurze Koncertowym Filharmonii). Na godzinę przed rozpoczęciem każdego koncertu w kasie sprzedawane będą również wejściówki. (olp)

ZSRR-USA

R. Reagan o terminie kolejnego spotkania z M. Gorbaczowem

WASZYNGTON (PAP) — Prezydent Ronald Reagan oświadczył w wywiadzie dla dziennika „The Baltimore Sun" (z 13 bm.), że byłby skłonny odroczyć termin następnego spotkania z **Michailem Gorbaczowem** do grudnia br., tj. na okres po listopadowych wyborach do Kongresu USA, chociaż wciąż ma nadzieję, iż do kolejnego radziecko-amerykańskiego szczytu dojdzie jeszcze latem br.

Departament Stanu — informuje agencja UPI — potwierdził, że stronę radziecką powiadomiono, iż Waszyngton gotów jest rozważyć grudniowy termin spotkania przywódców obu mocarstw. Jednakże wolałby termin czerwcowy lub lipcowy. Jak wiadomo, Michaił Gorbaczow i Ronald Reagan uzgodnili w Genewie w listopadzie ub. roku, że spotkają się ponownie, tym razem w Waszyngtonie, a w 1987 r. — w Moskwie. Dotąd jednak nie ustalono terminu wizyty radzieckiego przywódcy w Stanach Zjednoczonych.

Nawiązując do kolejnego spotkania z prezydentem USA, Michaił Gorbaczow stwierdził w referacie politycznym wygłoszonym 25 lutego na XXVII Zjeździe KPZR, że znaczenie takiego spotkania upatruje się w tym, aby przyniosło ono polityczne rezultaty w najważniejszych dziedzinach ograniczenia i redukcji zbrojeń. Zaliczył do nich zaprzestanie prób nuklearnych oraz likwidację amerykańskich i radzieckich rakiet średniego zasięgu w strefie europejskiej.

I wtedy — powiedział przywódca radziecki — jeśli istnieje gotowość poszukiwania porozumienia, sprawa terminu spotkania rozwiązuje się sama przez się: zaaprobujemy każdą propozycję. Jednakże prowadzenie jałowych rozmów nie ma sensu.

Biały Dom oświadczył, że nie aprobuje wiązania terminu kolejnego szczytu z problematyką rozbrojeniową. W wywiadzie dla „The Baltimore Sun" prezydent Reagan odrzucił także sugestię, że kolejny szczyt może być zagrożony amerykańskimi żądaniami zmniejszenia przez ZSRR jego personelu w nowojorskiej siedzibie ONZ.

Zakończenie IX sesji Konferencji Sztokholmskiej

Zrodziły się pewne nadzieje na przyszłość

SZTOKHOLM (PAP) — W piątek zakończyła się w Sztokholmie IX sesja Sztokholmskiej Konferencji w sprawie Środków Budowy Zaufania i Bezpieczeństwa oraz Rozbrojenia w Europie. Przemawiający na końcowym posiedzeniu plenarnym szef delegacji ZSRR, amb. **Oleg Griniewski** dokonał oceny obecnej rundy negocjacji. Powiedział m.in., że ZSRR, państwa socjalistyczne oraz neutralne i niezaangażowane zrobiły wiele w celu przyspieszenia tempa rokowań, nawiązując do przemówienia Michaiła Gorbaczowa na XXVII Zjeździe KPZR, ambasador Griniewski przypomniał najważniejsze radzieckie inicjatywy z zawartymi w oświadczeniu z 15 stycznia br. propozycjami mającymi na celu usunięcie „wąskich gardeł" konferencji.

Szef delegacji ZSRR podkreślił także znaczenie, zgłoszonej w trakcie ostatniej sesji, propozycji Polski dotyczących zapraszania obserwatorów na manewry wojskowe, które przyczyniły się już do wypracowania szeregu uzgodnionych sformułowań projektu dokumentu końcowego konferencji.

Szef delegacji USA **Robert Barry** obiecał, że na początku X sesji, zaczynającej się 15 kwietnia, USA zajmą bardziej elastyczne niż dotychczas stanowisko. R. Barry powtórzył jednak później wcześniejsze postulaty Zachodu, które — zdaniem państw socjalistycznych — wykraczają poza mandat konferencji lub podważają wpisaną w nim zasadę niedopuszczalności osiągania jednostronnych korzyści i w związku z tym są nie do przyjęcia.

Wśród zabierających głos na końcowym posiedzeniu był także szef delegacji PRL, amb. **Włodzimierz Konarski.** Podkreślił on również osiągnięcie postępu w pracach redakcyjnych nad dokumentem końcowym, ale krytycznie ocenił jego zakres i tempo negocjacji. Stwierdził, że 10-punktowe propozycje polskie w sprawie obserwacji działalności wojskowej pomogły przyspieszyć część prac redakcyjnych.

Spotkanie członków zespołu Komisji Zjazdowej

W KC PZPR odbyło się spotkanie członków zespołu Komisji Zjazdowej ds. opracowania programu PZPR, uczestniczących w obradach XXV Plenum. Omówiono tryb pracy zespołu oraz założenia planu centralnych przedsięwzięć związanych z dyskusją nad projektem Programu PZPR.

Obradom przewodniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR **Józef Czyrek.** (PAP)

Rezolucja Komisji Praw Człowieka

GENEWA (PAP) — Na odbywającej się w Genewie 42 sesji Komisji ONZ ds. Praw Człowieka na propozycję delegacji Białoruskiej SRR bez głosowania przyjęto rezolucję o środkach, które powinny być podjęte przeciwko wszelkim totalitarnym bądź innym ideologiom i działaniom, w tym nazistowskim i neofaszystowskim, opartym na rasowej bądź etnicznej dyskryminacji, na nietolerancji, nienawiści i terrorze.

W rezolucji zawarto również wezwanie do wszystkich państw o podjęcie wszelkich środków celem wykrycia oraz aresztowania, wydania i ukarania wszystkich przestępców wojennych winnych zbrodni przeciwko ludności, którzy dotąd nie stanęli przed sądem i nie ponieśli stosownej kary.

Z. Szałajda zakończył wizytę w RFN

Ciąg dalszy ze str. 1

sokości 100 mln marek objętego poręką rządową.

W trakcie pobytu delegacji doprowadzono do zawarcia szeregu porozumień o współpracy i kooperacji przemysłowej m.in. porozumienia takie zawarte zostały przez Centrale Handlu Zagranicznego „Stalexport" i „Centrozap" z koncernem Kruppa, przez Centralę Handlu Zagranicznego „Ciech" z koncernem chemicznym BASF oraz Centralą Handlu Zagranicznego „Polimex-Cekop" z koncernem Kloecknera.

Postanowienie Komitetu Centralnego PZPR w sprawie polityki kadrowej

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przyjmuje do wiadomości informację Biura Politycznego o realizacji zaleceń IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR w zakresie polityki kadrowej i zobowiązuje Biuro Polityczne do podjęcia uchwały w sprawie dalszego upowszechniania i wdrażania treści „Głównych założeń polityki kadrowej PZPR" oraz doskonalenia działań polityczno-organizacyjnych instancji i organizacji partyjnych w pracy z kadrami.

Komitet Centralny PZPR

Aktyw SD dyskutuje nad projektem Programu PZPR

Ciąg dalszy ze str. 1

zwłaszcza rzemiosła i usług. Ponadto — zdaniem dyskutantów — należy w sposób konkretny określić te mechanizmy, które mają zapewnić skuteczność reformy gospodarczej.

Projekt Programu PZPR omawiany jest obecnie w woj. białostockim nie tylko na zebraniach instancji SD, lecz również kół Stronnictwa, niejednokrotnie a wspólnych otwartych zebraniach podstawowych organizacji partyjnych w zakładach pracy. (h)

Kanclerz Kohl:

„Problem niemiecki pozostaje otwarty"

BONN (PAP) — Kanclerz RFN **Helmut Kohl** wygłosił w piątek „Sprawozdanie o sytuacji narodu w podzielonych Niemczech", poświęcone głównie analizie stosunków między dwoma państwami niemieckimi. Szef rządu w Bonn potwierdził wolę kontynuowania dotychczasowej „Deutschlandpolitik", zmierzającej do „ponownego zjednoczenia Niemiec". Zdaniem Kohla, kwestia niemiecka pozostaje otwarta pod względem historycznym, prawnym i politycznym.

Wysuwając pod adresem NRD szereg żądań, które de facto oznaczają ingerencję w jej wewnętrzne sprawy, kanclerz zapowiedział równoczesnie kontynuowanie dyskryminacyjnej polityki wobec drugiego państwa niemieckiego, które dla Bonn ciągle nie jest zagranicą, lecz „drugim państwem w Niemczech" Według Kohla istnieje tylko jedna — (ogólno)niemiecka przynależność państwowa.

W tym kontekście mało przekonująco brzmiały zapewnienia kanclerza Kohla, że „nienaruszalność granic oraz poszanowanie integralności terytorialnej i suwerenności wszystkich państw w Europie w ich obecnych granicach stanowią fundamentalny warunek pokoju".

Podczas gdy przewodniczący frakcji SPD w Bundestagu **Hans-Jochen Vogel** w znacznym stopniu poparł stanowisko kanclerza Kohla, „Zieloni" zażądali pełnego uznania NRD pod względem międzynarodowo-prawnym, w tym — jej obywatelstwa państwowego. Deputowany tej partii **Hennig Schierholz** oświadczył, że polityka utrzymywania kwestii niemieckiej w stanie otwartym jest nierealistyczna i w pewnym stopniu zagraża pokojowi.

Delegacja grodzieńska zakończyła wizytę

INFORMACJA WŁASNA

Przez pięć dni gościliśmy na Białostocczyźnie delegację sportową z Grodna. Zwiedziła ona obiekty sportowe i szkoły podstawowe w Sokółce, Białymstoku, Bielsku Podlaskim i Hajnówce, ośrodek sportów rekreacyjnych „Cresovii", a także Białowieżę. Odbyło się także spotkanie z sekretarzem KW — **Mieczysławem Doroszko** i wicewojewodą — **Jerzym Ślezakiem.**

Owocne było spotkanie grodzieńskiej delegacji z działaczami okręgowych związków i klubów sportowych w białostockim Klubie Olimpijczyka. Obie strony wymieniły doświadczenia, zgodnie podkreślono korzyści z tego rodzaju kontaktów, postulowano zacieśnienie współpracy między szkoleniowcami.

Duże wrażenie na naszych gościach zrobiła wizyta w Ogrodniczkach, gdzie zapoznano ich z formami rozwoju sportu inwalidzkiego. Obejrzeli oni slajdy z różnych imprez, mistrzostw i treningów, zapoznali się z systemem rehabilitacji poprzez sport. Stwierdzili zgodnie, że dla tych ludzi jest to wielka szansa powrotu do normalnego życia.

Bardzo pożyteczne, przyjacielskie kontakty — rozwijane od wielu lat — będą nadal wzbogacane, co przyniesie wymierne korzyści obu stronom. (Let)



NA ZDJĘCIU: delegacja z Grodna, po obejrzeniu zajęć w-f, zwiedza w towarzystwie młodzieży Szkołę Podstawową nr 9. *Fot. ANATOL CHOMICZ*

Kolejne spotkanie z kometą

WARSZAWA (PAP) — Kometa Halleya pilnie strzeże swych tajemnic. Najpierw obie „Wegi" a teraz zachodnioeuropejska sonda „Giotto" napotkały na trudności. Wystąpiły zakłócenia w pracy aparatury i przerwy w łączności. Mimo tych przeszkód wszystkie spotkania zakończyły się dużym sukcesem technicznym i naukowym. Dzięki obserwacjom ostatniej fazy lotu „Wegi-1" i „Wegi-2" przeprowadzono dodatkowe obliczenia orbity komety i położenia w przestrzeni jej jądra. Warto przypomnieć, że w międzynarodowych pracach nad obliczaniem orbity komety uczestniczyła także grupa polskich uczonych z Centrum Badań Kosmicznych PAN. Ostatnie obliczenia umożliwiły bardzo precyzyjne naprowadzenie na kometę sondy „Giotto", która znalazła się w odległości ok. 500—550 km od jądra. Mimo wystąpienia w kulminacyjnym momencie spotkania zakłóceń w pracy aparatury naukowej, zaniku obrazu i przerw w łączności — uzyskane wyniki mają dużą wartość dla dalszych badań nad kometą. Nie zaprzestały jeszcze swej działalności obie „Wegi", które oddalają się od komety przekazując jej zdjęcia i niektóre dane pomiarowe.

W tym samym czasie, kiedy kometa znalazła się w zasięgu obu sond „Wega" oraz „Giotta", zniżyły się do niej dwie sondy japońskie. Sonda nazwana „Planeta A" przeszła przez ogon komety w odległości ponad 200 tys. km od jej jądra wykonując zdjęcia komety w pasmie ultrafioletowym oraz prowadząc badania wiatru słonecznego. Druga sonda M-75 przeprowadziła badania magnetyczne i obserwacje wiatru słonecznego w odległości ok. 7 mln km od jądra.

☆

Do dyrekcji armatora gdyńskiego — Polskich Linii Oceanicznych — nadszedł teleks nadany przez dowódcę statku „Gdańsk II" kpt. Ż.W. **Ryszarda Kornackiego.**

Liniowiec PLO „Gdańsk II" będący w drodze do Australii znajduje się na południowym Oceanie Indyjskim. Właśnie tam od kilku dni dzięki bezksiężycowym nocom załoga podziwia nad ranem imponującą kometę Halleya świecącą w konstelacji Strzelca. Co prawda okres jej największej jasności minął już i w tym czasie nie była widoczna z europejskich szerokości geograficznych, to obecnie nadal zachwyca wszystkich pięknem swojego warkocza oglądanym co... 76 lat.

Sprostowanie PAP

W relacji z dyskusji z pierwszego dnia obrad 25 Plenum KC PZPR mylnie poinformowaliśmy, że głos zabrał Józef Brożek z Wrocławia. W rzeczywistości przemawiał **Józef Brożek** — zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Nowym Sączu. Zainteresowanych towarzyszy i czytelników przepraszamy. (PAP)

Ważne dla cukrzyków

Zakład Mechaniki Precyzyjnej „Wirmed" we Wrocławiu rozpoczął produkcję nowoczesnego, półautomatycznego injektora do wstrzykiwania insuliny nazwanego „Aidi-2" Pierwsza partia tych tak potrzebnych półautomatów (w ilości 400 sztuk) znajdzie się w sklepach „Cezalu" już w kwietniu br. Wrocławski zakład dostarczy ich ogółem w br. ok. 4.500 szt.

Przypomnijmy, że półautomaty „Aidi-2" były w ub. roku wielokrotnie sprawdzane w klinikach Akademii Medycznej w Warszawie i w Wojewódzkim Szpitalu we Wrocławiu — te nowoczesne instrumenty dla chorych na cukrzycę zyskały bardzo pozytywne opinie. (PAP)

Informacja GUS

Sytuacja gospodarcza kraju w lutym br.

W lutym 1986 r. — według wstępnych danych — wyniki gospodarcze osiągnięte w podstawowych działach sfery produkcji materialnej były lepsze niż przed rokiem. Wyniki te należy rozpatrywać na tle niskiego wykonania zadań w lutym ub.r. Skutki ostrej zimy w br. były mniej odczuwalne dla gospodarki niż w roku poprzednim.

❶ Produkcja sprzedana przemysłu uspołecznionego (w cenach stałych) w lutym br. była o 6,7 proc. większa niż w lutym ub.r. W ciągu dwóch miesięcy tego roku zakłady przemysłowe sprzedały o 6,9 proc. więcej wyrobów niż w ciągu dwóch miesięcy ub.r., z tego zakłady przemysłu wydobywczego o 2,1 proc. więcej, a przemysłu przetwórczego o 7,3 proc. W lutym uzyskano — w stosunku do lutego 1985 r. — wzrost produkcji we wszystkich gałęziach przemysłu, z wyjątkiem przemysłu paliw.

Stopień wykonania przez przemysł zadań Centralnego Planu Rocznego na br. wynosił po dwóch miesiącach 16,1 proc. i był niższy od upływu czasu roboczego o 0,4. W tym samym okresie wydajność pracy w przemyśle zwiększyła się — w porównaniu do dwóch miesięcy ub.r. — o 6,8 proc.;

❷ Nadal pomyślnie przebiegał skup żywca rzeźnego. Łącznie w okresie styczeń — luty br. do punktów skupu dostarczono 380 tys. ton żywca, tj. o 27 proc. więcej niż w tym samym okresie ub.r. Żywca wołowego skupiono o ponad 4 proc. więcej, wieprzowego o ponad 50 proc., a drobiu o blisko 12 proc. więcej niż przed rokiem.

Od początku roku skupiono 1308 mln litrów mleka, czyli o 4,9 proc. mniej niż w analogicznym okresie ub.r., natomiast dostawy jaj były większe o 17,6 proc.;

❸ Produkcja podstawowa uspołecznionych przedsiębiorstw budowlano-montażowych (w cenach stałych) w okresie styczeń — luty br była większa o 11,7 proc. niż przed rokiem: należy uwzględnić, że wówczas poziom produkcji był niski. Tzw. zaawansowanie zadań CPR po dwóch miesiącach wynosiło 11,9 proc. (w ub.r. — 10,9 proc.).

Od początku roku uspołecznione budownictwo mieszkaniowe oddało do użytku 5,2 tys. mieszkań, tj. o ponad tysiąc mieszkań mniej niż w tym samym okresie ub.r. Zadania centralnego Planu Rocznego wykonano w 3,8 proc (w ub.r. w tym okresie — w 4,6 proc.);

❹ Uspołecznione przedsiębiorstwa transportowe przewiozły w okresie styczeń — luty br. 166,4 mln ton ładunków, tj. o 13,7 proc. więcej, z tego PKP — o ponad 9 proc. więcej, zakłady gospodarki samochodowej — o 19 proc. więcej, żeglugi morskiej o 1 proc mniej niż w podobnym okresie ub.r.;

❺ Eksport od początku br. (w cenach stałych) był większy niż w podobnym okresie ub.r. o 10,8 proc., a import o 7,8 proc. W ciągu dwóch miesięcy sprzedaliśmy do I obszaru płatniczego o 13,7 proc. więcej towarów, a kupiliśmy o 8,3 proc. więcej. W okresie tym eksport do II obszaru płatniczego wzrósł o 8 proc, a import o 7,2 proc. Należy zaznaczyć, że import z tego obszaru w lutym br. był niższy niż w lutym ub.r. (o 2,2 proc.);

❻ Przeciętne zatrudnienie w podstawowych działach gospodarki uspołecznionej w styczniu — lutym br. zwiększyło się łącznie o 15,2 tys. Najwięcej przybyło pracowników w handlu, budownictwie oraz w przemyśle i łączności, ubyło natomiast w transporcie:

❼ Przeciętne wynagrodzenie miesięczne — łącznie z wypłatami z zysku — w podstawowych działach gospodarki uspołecznionej było większe w ciągu dwóch pierwszych miesięcy br. o 20,7 proc.;

❽ W tym samym okresie przeciętna emerytura i renta (bez rolniczych) wzrosła o 20,5 proc.;

❾ W okresie styczeń — luty br. przychody pieniężne ludności wyniosły 1087,5 mld zł i były większe niż w podobnym okresie ub.r. o 4,1 proc. Jeżeli wyeliminować wartość bonów rewaloryzacyjnych, przychody zwiększyły się o 22,9 proc. W omawianym okresie wydatki pieniężne ludności wyniosły 962,5 mld zł, czyli były większe niż przed rokiem o 19,2 proc. Bilansując powyższe wielkości wynika, że w styczniu — lutym br. zasoby pieniężne ludności wzrosły o 125 mld zł, z tego wkłady oszczędnościowe o 65,1 mld, a zasoby gotówkowe o 59,9 mld zł.

Ogólnie można stwierdzić, że przychody pieniężne ludności wzrastały szybciej od wydatków, zaś tempo wzrostu wynagrodzeń było nadal wyższe niż założono w planie:

❿ W okresie styczeń — luty br. handel sprzedał towarów za kwotę 826,6 mld zł, czyli o 21 proc. więcej niż przed rokiem. Sprzedaż żywności wzrosła w tym okresie o 24 proc., towarów nieżywnościowych o 20 proc., napojów alkoholowych o 17 proc. Utrzymywało się dobre zaopatrzenie rynku w towary żywnościowe, nadal jednak występowały braki niektórych wyrobów przemysłu lekkiego, sprzętu gospodarstwa domowego, artykułów trwałego użytku — przy jednoczesnym znacznym wzroście zapasów innych towarów przemysłowych. (PAP)

Doniesienia agencyjne

DWIE PORAŻKI POLSKIEJ SZACHISTKI

Polska szachistka Joanna Strzałka (Górnik Czerwionka) uczestnicząca w mistrzostwach Europy juniorek do lat 20, które rozpoczęły się w Baie Herculane (Rumunia) w dwóch pierwszych partiach nie odniosła sukcesów. W pierwszej przegrała z Bułgarką Werą Pejcewą, a w drugiej uległa Vesnie Markov (Jugosławia). Po dwóch rundach na czele są: Swietłana Matwiejewa (ZSRR) przed Ildiko Madl (Węgry) oraz Werą Pejcewą — wszystkie po 2 pkt.

POLSCY HOKEIŚCI — PROWADZĄ

W ostatnim meczu pierwszej serii spotkań mistrzostw świata grupy „B" w hokeju na lodzie drużyn do lat 20. Austria wygrała w Klagenfurcie z Bułgarią 8:2 (4:0, 2:0, 2:2).

Po tym meczu w tabeli prowadzi Polska przed Austrią i Japonią — po 2 pkt., Norwegią i Rumunią — po 1 pkt. oraz Holandią, Bułgarią i Włochami — po 0 pkt.

PORAŻKA HOKEISTÓW NRD

W towarzyskim meczu hokeja na lodzie rozegranym w Cottbus reprezentacja NRD przegrała z drugim zespołem CSRS 1:3 (0:1, 1:0, 0:2). Bramki dla CSRS zdobyli Vlach, Bokros i Cerny, dla NRD — Boegelsack.

RAKIETY DLA NASTĘPCÓW WOJCIECHA FIBAKA

Zakłady Sprzętu Sportowego „Polsport" w Bielsku-Białej nie zapomniały o następcach Wojciecha Fibaka.

Ostatnio wznowiły produkcję rakiet tenisowych poszukiwanych na rynku. Są to rakiety z naciągami naturalnymi i syntetycznymi pochodzącymi z importu z Austrii.

Z TENISOWYCH KORTÓW

W ćwierćfinałowych meczach tenisowego turnieju kobiet w Dallas Chris Evert Lloyd pokonała Bettinę Bunge 6:1, 6:4, Hana Mandlikova wygrała z Susan Mascarin 6:1, 6:2, a Pam Shriver niespodziewanie uległa Stephanie Rehe 6:7, 4:6.

☆

W pierwszej rundzie gry podwójnej turnieju tenisowego w Metzu para Wojciech Fibak i Guy Forget wygrali z Johanem Carlssonem i Ivo Wernerem 6:3, 6:2.

(opr ska)

Informacja o realizacji zaleceń IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR w zakresie polityki kadrowej partii

przedstawiona przez Władysława Honkisza

(Omówienie)

Na IX Nadzwyczajnym Zjeździe PZPR polityka kadrowa znalazła się w centrum uwagi partii — stwierdził na wstępie Wł. Honkisz. Stała się ważną płaszczyzną porozumienia narodowego i istotnym elementem koalicyjnego sposobu sprawowania władzy. W wyniku prowadzenia otwartej polityki kadrowej, na odpowiedzialne funkcje kierownicze wysuwani są zarówno członkowie partii i stronnictw sojuszniczych, jak i bezpartyjni. Udział tych ostatnich we wszystkich gremiach kierowniczych wyraźnie się zwiększył. Powszechną, systemową formą realizacji tego zadania stały się przede wszystkim przeglądy kadrowe. To prawda, że wpływają one korzystnie na zawodową i społeczno-polityczną aktywizację większości kadr. Ale jest też prawdą, że jak dotąd — nie zawsze uwzględnia się w przeglądach kadrowych ocenę osobistego zaangażowania kierowniczej kadry w działalność na rzecz reformy gospodarczej, wielkość i jakość produkcji, oszczędność, dyscyplinę pracy, udział kierownika w kształtowaniu pozytywnych stosunków międzyludzkich, wpływ na kondycję polityczną zakładu. Powinniśmy zdecydowanie odchodzić od nie zawsze obiektywnej i adekwatnej do stanu rzeczy oceny, eksponującej tylko pozytywne wartości. Odchodzić od komplementowania na rzecz pogłębionych analiz jakościowych kadry kierowniczej.

W działalności partii wiele uwagi poświęca się przestrzeganiu i realizacji pkt. 33 statutu dotyczącego opinii i rekomendacji partyjnych na stanowiska kierownicze. W latach 1983—1985 terenowe instancje partyjne na wniosek POP oraz komisji kontroli partyjnych i komisji rewizyjnych PZPR wycofały rekomendacje partyjne ponad 2 tys. osób zajmujących kierownicze stanowiska, a prawie 1.500 osób ukarały partyjnie. Z ponad 10 tys. osób zajmujących różnego szczebla stanowiska i funkcje przeprowadzono rozmowy ostrzegawcze. Liczby te świadczą o wciąż jeszcze niewłaściwym doborze części kadr na kierownicze stanowiska.

Nie może być tolerancji dla tych, którzy własną nieudolnością, niekompetencją i złą postawą moralną — użyźniają glebę patologii. Choć oblewa nas rumieniec wstydu — gdy każdego roku setki surowych kar dotyka członków partii — będziemy i powinniśmy być konsekwentni w oczyszczaniu szeregów.

Godzi się pogłębić nieco próbę odpowiedzi na pytanie, dlaczego zdarzają się nietrafne decyzje kadrowe.

W dyskusji na plenarnych posiedzeniach KW PZPR poświęconych problematyce kadrowej — kontynuował mówca — krytycznie oceniano niską dyscyplinę pracy, marnotrawstwo surowców i materiałów, przestoje maszyn, wadliwą organizację i niską jakość produkcji.

Zgłaszano krytyczne uwagi pod adresem kadry kierowniczej w nauce, szkolnictwie wyższym i oświacie. Poddawano również krytyce biurokratyczny styl pracy administracji terenowej. Brakowało — niestety często — konkretnych wniosków personalnych, partyjnego rozliczenia słabych, niesumiennych i nieuczciwych kierowników. Równocześnie np. w wyniku przeprowadzonych w latach 1983—1985 19 kompleksowych i 9 sprawdzających kontroli województw — Główna Inspekcja Terenowa wnioskowała o ukaranie za brak nadzoru bądź jaskrawe zaniedbanie w pracy łącznie 530 osób.

Życie dostarcza nam wielu przykładów nietrafnych decyzji kadrowych, niegodnych postaw kadry kierowniczej. Nazwiska wielu — stanowczo zbyt wielu — kierowników członków partii przewijają się w dokumentacji organów ścigania i sprawiedliwości, w kontrolach Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej, na łamach prasy, na zebraniach organizacji i instancji partyjnych.

Ogromna większość kadry kierowniczej wykonuje swoje zadania i obowiązki dobrze. Natomiast nie powinniśmy się godzić z sytuacją gdy walory polityczne i zawodowe, etyka i moralność kierowniczej kadry stają się pustymi dźwiękami.

Wydziały KC i egzekutywy instancji partyjnych, ministrowie i dyrektorzy, powinni pogłębiać swoją wiedzę o kierowniczej kadrze w podległych sobie gremiach i systematycznie oceniać jej działalność oraz postępowanie.

Doświadczenia ostatnich 3 lat w pełni potwierdziły zasadność sformułowania w „Głównych założeniach polityki kadrowej PZPR" priorytetów w zakresie doboru, oceny i rozwoju kadr w organach milicji, bezpieczeństwa, prokuratury, sądownictwa, służby zagranicznej, środków masowego przekazu, nauki, szkolnictwa, kultury, administracji państwowej oraz w organach kontrolnych.

Korzystnie zmienia się sytuacja kadrowa w organach ochrony prawa. Kierownictwo resortu przywiązuje wielką wagę do kształtowania stanu moralno-politycznego kadry i wysokiego poziomu dyscypliny.

Następują pozytywne przewartościowania w polityce kadrowej w organach wymiaru sprawiedliwości, sądownictwa i prokuratury.

W dalszym ciągu instancje partyjne powinny zwracać uwagę na rozwój kadr w obszarze nauk społecznych. W pracy partyjnej więcej uwagi poświęcić realizacji postanowień znowelizowanej ustawy o szkolnictwie wyższym i wynikających z nich obowiązków kadr kierowniczych.

Za priorytetowe zadanie uznano wdrożenie racjonalnych zasad polityki, które by sprzyjały rozwojowi i właściwemu rozmieszczeniu kadr w sferze oświaty i nauki. Przyniosło to pewne pozytywne — jakkolwiek zróżnicowane rezultaty.

Dobór, kształcenie i wychowanie nauczycieli powinny pozostawać obszarem skoncentrowanej uwagi partii i instytucji państwa w dłuższym horyzoncie czasowym, przez okres najbliższej 5-latki.

Kolejny problem, jaki poruszył Wł. Honkisz — to tworzenie szansy szybkiego awansu ludziom młodym, ideowym, utalentowanym i ambitnym.

Liczba młodych na stanowiskach kierowniczych w stosunku do możliwości oraz społecznych oczekiwań, wzrasta zbyt powoli — powiedział. W 1982 r. młodzi do 35 roku życia stanowili 35,5 proc. wśród powołanych na stanowiska wymagające rekomendacji instancji partyjnych; w 1984 r. odsetek ten wzrósł do 40 proc. i na takim poziomie utrzymał się w 1985 r.

W aparacie partyjnym 23 proc. pracowników politycznych nie przekroczyło 35 roku życia. Ponad 600 osób w tym wieku kieruje placówkami naukowo-badawczymi w resortach i szkołach wyższych. W zakładach pracy występujący w minionych latach znaczny ruch kadrowy przyczynił się do odmłodzenia kierownictw zakładów pracy, zwłaszcza średniego dozoru. Na stanowiskach mistrzów prawie 27 proc. tj. około 50 tys., to osoby w wieku do 30 lat.

Potrzeby najbliższego piętnastolecia i nadchodzącego XXI wieku nakazują dobór oraz planowy rozwój młodej kadry, opracowanie klarownego systemu przygotowania młodzieży do zajmowania stanowisk.

W zakończeniu Wł. Honkisz zaproponował Plenum następujące, najpilniejsze zadania adresowane do instancji i organizacji partyjnych:

Po pierwsze — wszechstronniej ukazywać dokonujące się w polityce kadrowej istotne przewartościowania, podporządkowania realizacji jakościowo nowych zadań; pogłębiać świadomość, że kadry stają się **kluczem w walce o ideowe treści w nadbudowie i o nowoczesność w gospodarce.**

Po drugie — bardziej konkretnie i zdecydowanie umacniać rolę POP i OOP w realizacji polityki kadrowej. Należy stanowczo przeciwdziałać nierespektowaniu opinii, uwag i wniosków POP/OOP przy rekomendowaniu i cofaniu rekomendacji. Zwiększać rolę komitetów zakładowych PZPR w ministerstwach i centralnych urzędach, podnosić poziom ich pracy nad doskonaleniem zarządzania i struktur, rozszerzać pole walki z partykularyzmem, papierkomanią i biurokratyczną mitręgą. Umacniać rolę komitetów partyjnych jako organów kierownictwa politycznego.

Po trzecie — w bezpośredniej pracy z kierowniczą kadrą akcentować, że podstawą optymalnego wykorzystania kadr jest dobra znajomość ludzi, obiektywna i sprawiedliwa — oparta na jednolitych kryteriach politycznych, etycznych i zawodowych — ocena ich przydatności.

Po czwarte — w działalności wewnątrzpartyjnej kierować się konsekwentnie zasadą, że pryncypialna ocena i ustawiczna kontrola kadr, egzekwowanie wykonawstwa, zaleceń, wskazywanie na niedostatki, wyróżnianie wzorowych postaw i dorobku, winny stanowić jedno z ważniejszych zadań instancji i organizacji partyjnych oraz kierownictw służbowych.

Po piąte — zgodnie z uchwałą XIII Plenum KC PZPR dokonać przed X Zjazdem w instancjach partyjnych oceny stopnia wdrażania i realizacji założeń polityki kadrowej PZPR. (PAP)

Ciąg dalszy ze str. 1

tys. młodzieży i nie posiadającym internatu. Po latach postulowania jego budowa rozpocznie się wreszcie w połowie tego roku. Dwieście czterdzieści miejsc, co prawda, problemu nie rozwiąże, ale pozwoli na wyprowadzenie łóżek z lekcyjnych izb.

W projekcie planu pięcioletniego zamierza się także wybudować szkołę podstawową — dwie istniejące, jako jedne z nielicznych w woj łomżyńskim, realizują program nauczania także w soboty. Póki co, należałoby jednak najpierw zakończyć rekordowo długo prowadzone roboty przy dobudowaniu do budynku szkoły nr 1 sześciu pomieszczeń lekcyjnych i zaplecza kuchennego. Rozpoczęcie tej „inwestycji" sięga początków lat siedemdziesiątych. W kolejce czeka także Zespół Szkół Zawodowych, którego uczniowie praktyczną naukę zawodu odbywają w miejscowych zakładach.

Na terenie gminy sytuacja lokalowa szkolnictwa jest nieco lepsza, a poprawi ją jeszcze budowa dwóch szkół — w **Kalinowie Czosnowie i Rusi Starej.** Mieszkańcy obydwu wsi potwierdzają znaną prawdę, że jeżeli się chce, to mimo trudności, można. Obie wznoszone są pod hasłem czynu pomocy szkole, a w Kalinowie Czosnowie „stan surowy" wzniesiono bez żadnej państwowej złotówki.

Aktywność wysokomazowieckiej wsi w zaspokajaniu swoich potrzeb uzewnętrznia się także innymi czynami społecznymi, np. udziałem w budowie wodociągów. Skalę tego problemu wyraża fakt, że na 53 miejscowości rozwiązano go dotychczas tylko w jednej. Obecnie prowadzi się cztery tego typu inwestycje: w **Jabłonce Kościelnej** sieć wodociągowa obejmie 13 wsi, w **Mystkach Rzymie** — woda trafi do sześciu miejscowości, będą też wodociągi w **Mazurach i Rębiszewie Studziankach.**

— W projekcie planu pięcioletniego zapisano sporo zadań i gdyby wszystkie zostały uwzględnione, to społeczeństwo miasta i gminy powinno się czuć usatysfakcjonowane stopniem spełnienia swych postulatów. Samo jednak ujęcie w planie nie gwarantuje realizacji, którą warunkuje

ŁAŃCUSZEK ZALEŻNOŚCI

i zagrożeń. Charakterystycznym tego przykładem jest budownictwo mieszkaniowe. Jedynym pewnym dziś elementem warunkującym rozwój jest teren — tak pod budynki jednorodzinne jak i wielorodzinne. Przygotowuje się dokumentację osiedla „Północ" na 126 domków, w tym roku rozdzieli się 40 działek w osiedlu „Zorza". W perspektywie dwóch lat powstanie dokumentacja pod kolejne osiedle „Południe". Obawy zahamowania tempa budownictwa związane są z trzema problemami: dostawą ciepła i wody oraz oczyszczaniem ścieków.

Moc istniejących kotłowni zostanie wyczerpana w przyszłym roku, w którym to budowa kolejnych spółdzielczych bloków uzależniona będzie od uruchomienia kotłowni przy Szpitalu Rejonowym. Zostanie ona podłączona do sieci miejskiej nowym kanałem ciepłowniczym. Los więc budownictwa miejskiego leży w rękach budowlanych z **Białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego.** Zagwarantowanie dostawy wody uzależnia z kolei budowa stacji uzdatniania, a w następstwie budowa nowego ujęcia, którą przewiduje się w 1989 r.

Najtrudniejszym problemem jest brak oczyszczalni ścieków. Ogranicza on nie tylko rozwój budownictwa, ale także **Zakładu Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego.** W ub.r. kilkanaście zakładów zawiązało w celu budowy oczyszczalni spółkę wodno-ściekową. Jest to modelowy przykład rozwiązania problemu dla innych małych miast. W r. 1987 gotowa będzie już dokumentacja, ale nadal nie ma wykonawcy. I to jest kolejne kruche ogniwo.

— To tylko przykłady problemów, które musimy w najbliższym czasie rozwiązać. Ważą one zasadniczo na funkcjonowaniu miasta i gminy, wśród innych można by wymienić ciągnącą się zbyt długo budowę **Zakładu Mleczarskiego.** Jej zakończenie w przyszłym roku przyniesie ogromne oszczędności społeczne — obecnie w szczytowych okresach przewozi się stąd codziennie do zakładów w Grajewie ok. 80 tys. litrów. Nie wszystko jesteśmy w stanie rozwiązać sami. Ale przynajmniej część — tak. Często wystarczy pomysł, inicjatywa,

ODROBINA AKTYWNOŚCI.

Wrócę do budownictwa mieszkaniowego. ŁPB zatrudnia w Wysokiem Mazowieckiem zaledwie sześciu robotników, resztę dowozi aż z Łomży. ZSMP wyszedł więc z inicjatywą młodzieżowego zaciągu. Oczekujący na mieszkania przejdą do pracy w ŁPB i po trzech latach otrzymają klucze. Zgłosiło się 51 chętnych, 21 zostanie zatrudnionych. Sprawa rozwiązana.

Albo inny przykład. Od lat napływały ustawiczne skargi na jakość pieczywa. Wreszcie zajęła się tym organizacja partyjna przy PSS. Dokonano zmian organizacyjnych. I znowu okazało się, że bez żadnych nakładów można piec więcej drobnego pieczywa i dostarczać świeży chleb. Radykalna poprawa zaopatrzenia w pieczywo nastąpi natomiast jeszcze w tym roku, po uruchomieniu prywatnego zakładu, a następnie ciastkarni PSS.

Takiej postawy przezwyciężania niemożności oczekiwać należałoby od wszystkich, a od członków partii w szczególności. Tymczasem zakończone już rozmowy indywidualne wskazują na nienależytą ofensywność organizacji partyjnych. Uzewnętrznia się to chociażby w braku krytycyzmu. Narzekania — tak, krytyczna ocena własnych i kierownictwa poczynań — nie. Najłatwiej mówić o problemach ogólnych, o sąsiadach, znacznie trudniej o własnych niedociągnięciach. Tymczasem problemy, które chcielibyśmy naprawić „od góry", stawiając się w pozycji premiera czy wojewody, powstają często „na dole".

W Wysokiem Mazowieckiem rozmowy na ten właśnie temat nie doczekał się, niestety, ani sekretarz Komitetu Miejsko-Gminnego ani dziennikarz.

JERZY BRODZIUK

Ponarzekamy między sobą

„Poznaniak 5" dla każdego

Przed rolniczą wiosną handel wiejski popularyzuje zalety siewnika „Poznaniak 5". Wyposażony jest on w urządzenia do zaprawiania nasion. Jest to istotnym warunkiem uzyskania wysokich plonów zbóż i innych roślin uprawnych.

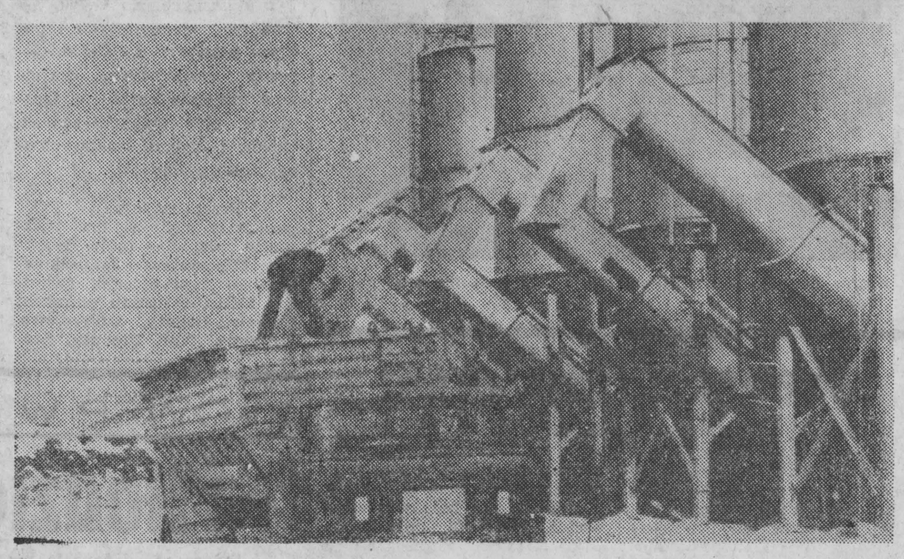
Siewniki „Poznaniak 5" są do nabycia we wszystkich Składnicach Maszyn Rolniczych „Samopomocy Chłopskiej", a producentem ich jest Fabryka „Agromet-Kraj" w Kutnie. Maszyny te, a konkretnie urządzenia do zaprawiania nasion bezpośrednio przed siewem, są lepsze niż zaprawiarki mechaniczno-pneumatyczne w siewniku produkcji RFN, nie mówiąc już o zaprawiarkach ręcznych.

Należy dodać, że wspomniane urządzenie może być zamontowane także w eksploatowanych od lat siewnikach „Poznaniak 2" pod warunkiem przeprowadzenia drobnych adaptacji.

Wyliczono, iż koszty eksploatacji tego urządzenia do zaprawiania nasion, które dokładnie miesza je ze środkami chemicznymi, są stosunkowo małe; w porównaniu z zaprawiarką ręczną „Przemko" są niższe o ok. 40 proc. Obsługa urządzenia jest łatwa, a ponadto znacznie ogranicza się kontakt rolnika czy traktorzysty z zaprawą, która jest środkiem trującym.

Fabryka zastosowała preferencyjną cenę: sam siewnik kosztuje blisko 87 tys. zł, natomiast z zaprawiarką jest tylko o kilkanaście tysięcy droższy. Zakupując łącznie te urządzenia rolnik płaci taniej niż gdyby nabywał oddzielnie.

(P)



Czy syn zostanie?

GOSPODARUJE na 22 hektarach. Ziemia tu licha. Plony trzeba wydzierać, jak psu z gardła. Tak jest w całej okolicy. Podstawa produkcji — to mleko. **PIOTR RYTWIŃSKI** ze wsi Rowele, w gminie Rutka Tartak sprzedaje państwu rocznie 35—38 tys. litrów białego surowca.

— Nie narzekam na opłacalność. Oczywiście niezbędne są: chłodziarka, dojarka, itp. Po drugie: trzeba liczyć głównie na pasze własne, a nie z gminnej spółdzielni. Po trzecie: w oborze powinna być odpowiednio duża ilość dojnych krów. Każdy z nas musi zakasać rękawy i ostro pracować z całą rodziną. Niebagatelną sprawą jest też pilnowanie czystości...

Mleko dostarczane przez Rytwińskiego mieści się w 90 proc. w klasie pierwszej. I to wcale nie dlatego, że hodowca jest przewodniczącym Rady Nadzorczej Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Suwałkach. Społecznych funkcji pełni więcej. Wybrano go do Egzekutywy Komitetu Gminnego PZPR w Rutce Tartak.

Spółdzielnia Usług Rolniczych jest jednym ze słabszych ogniw w gminnej infrastrukturze. Na szczęście są już korzystne zmiany, ale narosłe latami straty i zaniedbania nie sposób nadrobić od razu. Dzięki m.in. Komitetowi Gminnemu partii doszło tam w ubiegłym roku do zmian, z kadrowymi włącznie.

— Najważniejszym przedsięwzięciem — informuje Piotr Rytwiński — będzie budowa nowej ziemi mleka w naszej wsi. W budynku pomieści się jeszcze świetlica i punkt sprzedaży pomocniczej. Zamierzamy wykorzystać pieniądze z funduszu rozwoju rolnictwa. Ponadto część kosztów pokryją mieszkańcy, którzy — mam nadzieję — nie poskąpią także pracy własnych rąk i sprzętu. Obecnie jesteśmy w trakcie załatwiania odpowiedni j działki...

Wieś się starzeje. Co czwarte gospodarstwo nie ma następcy. Powody są różne. Sołtys Rytwiński jeszcze nie wie czy syn uczący się w rolniczej szkole zostanie na ojcowiźnie. W życiu bywa różnie.

J. MARKS

Blaski i cienie dąbrowskiej kultury

Byle telewizorem nie przyciągniesz...

W 1973 roku powstał Dom Kultury w Dąbrowie Białostockiej, który z czasem został przekształcony w Dąbrowski Ośrodek Kultury. Mieści się on w budynku byłej szkoły podstawowej, w której wykonano niezbędne roboty adaptacyjne. Ponadto znajdują się tutaj dwie biblioteki — publiczna i pedagogiczna oraz „Ruch".

Na terenie dąbrowskiej gminy znajduje się 11 placówek kulturalnych, w tym trzy świetlice wiejskie, cztery kluby „Ruchu", cztery Kluby Rolnika". Natomiast w samym mieście istnieją dwie świetlice zakładowe. Przy POM działa dość aktywny Klub Techniki i Racjonalizacji.

W Dąbrowskim Ośrodku Kultury działają cztery zespoły artystyczne: taneczny „To i owo", muzyczny „Siódmy Garnitur Taty", harcerski zespół wokalno-muzyczny „Sowizdrzały" i zespół recytatorski. Ponadto z DOK współpracuje zespół muzyczno-kabaretowy „Grupa Tak Zwana". Ponadto istnieje tu teatr lalkowy, klub filmowy, studio działań parateatralnych, sekcje — plastyczna i filmowa.

Od ubr. DOK jest organizatorem Ogólnopolskiej Sceny Propozycji Recytatorskich. Teatralnych i Literackich „Człowiek i przyroda" im. Zbigniewa Ślączki. W tym roku od 6 do 8 czerwca w stanicy harcerskiej w **Kamiennej Starej** w pięknym plenerze odbędą się turnieje (konkursy) grup recytatorskich, teatralnych, literackich.

Z ciekawszych imprez, organizowanych corocznie przez Dąbrowski Ośrodek Kultury, na uwagę zasługują konkursy: piosenki radzieckiej i białoruskiej, recytatorskie, folklorystyczne (np. na pisankę ludową).

Dąbrowska kultura ma jednak swoje blaski i cienie.

— Najważniejszą przeszkodą w upowszechnianiu kultury jest zły stan bazy lokalowej w terenie — informuje dyrektor DOK, **Jerzy Kobus** — ciasnota pomieszczeń, brak wysokiej jakości sprzętu audiowizualnego.

Również dużym kłopotem dla nas jest brak środków finansowych na prowadzenie atrakcyjnej działalności. W tym roku „obcięto" nam budżet w porównaniu do ubr. o 900 tys. zł, co przy stale rosnących cenach jest sumą niebagatelną, sięgającą jednej trzeciej całości budżetu naszego ośrodka. Również płace nie są czynnikiem wpływającym na pozyskiwanie młodych, twórczych ludzi do pracy w „kulturze".

Dodajmy jeszcze, że nie najlepiej układa się współpraca DOK ze szkołami i organizacjami młodzieżowymi. Wyjątek stanowią Liceum Ogólnokształcące i Związek Harcerstwa Polskiego. Na terenie gminy działają cztery zespoły folklorystyczne. Na uwagę zasługuje szczególnie zespół folklorystyczno - kabaretowy „Bławaty" w **Nierośnie.** Jego organizatorem jest Koło Gospodyń Wiejskich. (St. Św.)

Z 2,5 tys. hektarów użytków rolnych, na których gospodaruje PGR Lega (woj. suwalskie) 1730 hektarów stanowią grunty orne; z nich 850 przeznacza się pod uprawę czterech podstawowych zbóż, przy czym najwięcej jest pszenicy. Chociaż Suwalskie nie jest regionem gdzie osiąga się wysoką wydajność, PGR Lega zajęło w ubiegłym roku drugie miejsce w kraju pod względem produkcji zbóż, osiągając 58 kwintali ziarna z hektara. Najwyżej plonowała pszenica, dając 66 kwintali. Wynik ten osiągnięto dzięki doskonale prowadzonej agrotechnice, terminowości i jakości wykonywania prac polowych, należytej ochronie roślin i stosowaniu najnowocześniejszych środków chemicznych.

NA ZDJĘCIU: mieszalnia pasz w PGR Lega — załadunek gotowych mieszanek.

CAF — R. Sieńko

Automatyczne kreślarki

Od niedawna w Zabrzu, w Centrum Naukowo - Produkcyjnym Systemów Sterowania „Meraster", budowane są polskie grafplottery. Urządzenia te, będące połączoną z komputerem automatyczną kreślarką, znajdują zastosowanie w systemach automatyzacji badań naukowych i wspomagania prac inżynierskich. Służą graficznemu odwzorowywaniu wyników pomiarów i obliczeń, grafice biurowej i ilustracyjnej, wykonywaniu dokumentacji technicznej lub technologicznej w różnych dziedzinach, wykreślaniu precyzyjnych map i planów itp.

Centrum jako pierwsze w kraju podjęło na szeroką skalę produkcję tych urządzeń. Prototyp pierwszego plottera „Mera 620-A" (rejestrator z wejściem analogowym) wyprodukowany został w grudniu 1984 r. W rok później rozpoczęto produkcję udoskonalonej wersji „Mera 620-B" z wejściem cyfrowym.

W tym roku zakłada się sprzedaż ok. 500 tych urządzeń, głównie do ZSRR. Urządzenia te powstają we współpracy z „Meralumet", z tym, że „serca" obu plotterów budowane i montowane są w zakładzie produkcyjnym w Zabrzu, obecnie rozbudowywanym z myślą o dalszym rozwoju tej produkcji. Już w przyszłym roku planuje się sprzedaż ok. 2500 „automatycznych kreślarek".

(P)

Uchwała KC PZPR w sprawie skierowania do partyjnej i ogólnospołecznej dyskusji tez Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej na X Zjazd

Komitet Centralny aprobuje projekt tez na X Zjazd opracowany przez zespół Komisji Zjazdowej i postanawia, po uwzględnieniu uwag zgłoszonych w dyskusji na XXV Plenum, skierować tezy do partyjnej i ogólnospołecznej dyskusji.

Tezy zjazdowe „Umacniamy socjalistyczne podstawy Polski bezpiecznej, gospodarnej nowoczesnej i praworządnej", będące rozwinięciem na lata 1986—90 założeń programu PZPR, przedstawiają cele rozwoju kraju oraz warunki i drogi ich realizacji.

Komitet Centralny wyraża przekonanie, że dyskusja nad tezami będzie ważną kampanią społeczno-polityczną, która pobudzi społeczeństwo, załogi zakładów pracy, środowiska społeczno-zawodowe do działań na rzecz przyspieszenia rozwoju Polski, poprawy materialnych i kulturalnych warunków życia.

Komitet Centralny zobowiązuje członków partii, organizacje i instancje partyjne do szczególnej aktywności w organizowaniu dyskusji nad tezami, twórczego w nich udziału, pozyskiwania dla niej jak najszerszych kręgów społecznych. Komitet Centralny zwraca się do klasy robotniczej, wszystkich ludzi pracy, do sojuszniczych Stronnictw, Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego, związków zawodowych, młodzieży, organizacji społeczno-politycznych i stowarzyszeń społeczno-zawodowych o podjęcie obywatelskiej debaty nad zawartymi w tezach — kluczowymi problemami naszej przyszłości.

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

„Rządy" starszej księgowej

Z kasy „Polmozbytu" ulotniły się 2 mln zł

PIERWSZY alarmujący sygnał był już pod koniec 1984 r. W kasie białostockiego „Polmozbytu", prowadzonej — podczas nieobecności kasjerki **Elizy Mlenko** — przez starszą księgową **Zofię Nestorowicz,** stwierdzono brak gotówki i to na niebagatelną kwotę bowiem aż 655 tys. zł. Niedowierzanie, zdumienie, zaskoczenie. Do tej pory było wszystko w porządku a tu nagle... Dowody były jednak bezsporne. Cała ta suma, aczkolwiek przyjęta i pokwitowana przez starszą księgową, nie trafiła jednak do kasy.

Dziwnym zbiegiem okoliczności pieniądze te pochodziły z utargów przekazywanych przez personel placówek „Polmozbytu" — stację paliw i sklep motoryzacyjny. Gdy kontrola wewnętrzna wniknęła w dokumenty, zaczęła konfrontować, porównywać, sprawdzać, przeliczać zapisane kwoty, zaskoczenie było jeszcze większe.

Okazało się, że kwity nie zgadzały się z raportami kasowymi, raporty natomiast z zapisami księgowości. Rozbieżne daty, inne kwoty, przerabiane i poprawiane zapisy księgowe i kasowe. Niektórych dokumentów nie można było odszukać. Po prostu zniknęły.

Sprawą zainteresował się Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych a niebawem Prokuratura Rejonowa. Wertowaniem całej dokumentacji zajęli się inspektorzy Izby Skarbowej a z kolei dwaj biegli specjaliści z zakresu księgowości. Początkowa kwota 655 tys. zł zaczęła niepokojąco rosnąć. Najpierw zbliżyła się do miliona, niebawem go przekroczyła aż doszła do ponad dwu milionów złotych.

Okazało się, że w „Polmozbycie" istniał zwyczaj, usankcjonowany zezwoleniem dyrektora, że bieżące wydatki przedsiębiorstwa można pokrywać z dziennych utargów wpłacanych do kasy. Stworzyło to — niestety — możliwości do nadużyć. Starsza księgowa Z. Nestorowicz poczęła sama zgłaszać się do sklepu i stacji paliw, odbierać utargi, których jednak nie ewidencjonowała ani też nie przekazywała do kasy. W porozumieniu z Z. Mlenko sporządzała fikcyjne dowody wpłat, podrabiając podpisy osób rzekomo kwitujących odbiór pieniędzy.

Niektóre dowody wpłaty — m.in. rozliczenia paliw, koszty delegacji były ewidencjonowane dwukrotnie. Przy zaliczkach nieraz obciążano innego pracownika, potem przekręgowywano i poprawiano. Stosowano istotną żonglerkę dokumentami, zapisami i kwotami aby potem określone sumy ująć w... kosztach przedsiębiorstwa.

Trzeba było ogromnej wnikliwości aby to wszystko uporządkować, przebrnąć przez mnóstwo dokumentów i zapisów. Mogły to zrobić jedynie osoby z zewnątrz, bowiem starsza księgowa dbała aby w przedsiębiorstwie nikt się nie zorientował. Nie wnikano też zbytnio i nie kontrolowano skąd powstają koszty.

W oparciu o przeprowadzone śledztwo ustalono, że w latach 1983—84 Z. Nestorowicz przywłaszczyła ponad 2 mln zł, z tego 973.376 zł wspólnie z E. Mlenko. Obecnie znajdują się w areszcie śledczym.

Akt oskarżenia w tej sprawie został już przekazany do sądu. Na poczet kar grzywny zabezpieczono u Z. Nestorowicz część domu przy ul. Dąbrowskiego i działkę przy ul. Botanicznej oraz mienie u E. Mlenko. Prokuratura postanowiła podać do publicznej wiadomości pełne personalia obu oskarżonych. Proces o 2 mln zł odbędzie się niebawem. Na rozprawie zeznawać będzie blisko 90 świadków — mieszkańców trzech naszych województw. (jks)

Marzenia o czystości i rzeczywistość

WOJEWÓDZKA STACJA SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNA W SUWAŁKACH poinformowała o stanie sanitarnym województwa. Jest on niezadowalający. Dla 55 proc. sklepów i magazynów wystawiono ocenę niedostateczną, 75 proc. zlewni mleka nie spełnia warunków sanitarnych. Nie najlepsza też jest jakość mleka. Ok. 37 proc. skupionego surowca nie spełnia wymaganych warunków. Najwięcej pobranych prób kwestionuje się w rejonie Augustowa i Giżycka. Głównymi tego przyczynami są obecność detergentów i leków oraz brud.

NIEKORZYSTNIE na sytuację epidemiologiczną i stan sanitarny wpływa nieuczciwość i brak wyobraźni producentów żywności, szczególnie w sektorze prywatnym. Przykładem jest zatrucie pokarmowe około 200 osób przez właścicielkę cukierni „Stefanka" w **Giżycku**, która do produkcji kremu służącego do wypełniania ciastek użyła tzw. „jajek czystych" z wylęgarni drobiu. Woj. suwalskie z racji walorów turystycznych przyciąga liczne rzesze turystów. Niestety mało kto dba o porządek, nagminne jest lekceważenie przepisów sanitarnych i porządkowych. Wystarczy odwiedzić po sezonie mazurskie oraz suwalskie lasy i jeziora...

Duże znaczenia ma utrzymanie właściwego stanu sanitarnego w placówkach służby zdrowia. Tu też nie jest dobrze. W 25 proc. placówek lecznictwa otwartego stwierdzono takie uchybienia, jak: ubytki glazury, zniszczona stolarka okienna, niesprawne ubikacje, stłuczone szyby itp. Małym pocieszeniem jest fakt, iż sytuacja epidemiologiczna w województwie nie odbiega od przeciętnej krajowej, że mimo występujących zaniedbań, stan sanitarny w ubr. był nieco lepszy niż w 1984 r. Wpływ na to miała niewątpliwie szeroka działalność Państwowej Inspekcji Sanitarnej. W ubiegłym roku pracownicy PIS przeprowadzili 57 tys. kontroli, ukarali mandatami ponad 3 tys. osób, skierowali 160 wniosków do kolegiów do spraw wykroczeń, wydali 5 tys. decyzji administracyjnych.

Niedawno sprawom sanitarnym poświęcone było kolegium wojewody, które zatwierdziło szczegółowy harmonogram przedsięwzięć w tym zakresie. Ustalono konkretne zadania dla kierownictw przedsiębiorstw i zakładów oraz naczelników miast i gmin. Problematyka ta będzie także przedmiotem kontroli prowadzonej przez wojewódzką inspekcję sanitarną. Kolegium postanowiło zwrócić się także o pomoc do Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej.

Najważniejsze jednak, aby odpowiedzialni za czystość i porządek, wzięli po prostu szmatę i miotłę i zrobili porządek, nie czekając na zapowiedziane kontrole. Śniegu za oknem przecież coraz mniej i coraz wyraźniej wyłania się nie tylko przed okiem kontrolera, ale i przeciętnego przechodnia brud i nieporządek. Zastanawiają się nawet niektórzy kiedy było lepiej? Gdy był lód na chodnikach, czy jak jest brud? Bo żeby było i sucho i czysto, to chyba zbyt śmiałe marzenie? (m)



Mechanik z 23-letnim stażem pracy, Zygmunt Gniazdowski naprawia skrzynię biegów w ciągniku. *Fot. ZDZISŁAW LENKIEWICZ*

Remontowe żniwa w pełni

Tradycyjnie już sezon zimowy jest okresem, w którym dokonuje się przeglądów i napraw maszyn rolniczych. W 21 przedsiębiorstwach TECHNICZNEJ OBSŁUGI ROLNICTWA w trzech naszych województwach około trzytysięczna załoga ma sporo pracy. Wszystkie te jednostki stawiają do dyspozycji klientów dobrze wyposażone warsztaty, nowoczesną technologię oraz wysoko kwalifikowaną kadrę fachowców.

W **Państwowym Ośrodku Maszynowym w Czyżewie** (woj. łomżyńskie) naprawianych jest 28 ciągników, które są własnością rolników indywidualnych. Niektóre już sprawne zostaną w najbliższych dniach odebrane przez użytkowników. O ile nikt nie narzeka dziś na brak ogumienia i akumulatorów do traktorów, to niewystarczająca jest ilość niektórych części zamiennych. I tak np. do ciągników typu **C-330** brakuje wałków przekaźnika mocy i rozdzielaczy hydraulicznych, do **C-360** — wałków sprzęgłowych i pokryw głowic i do **C-380** — pomp zasilających, czujników ciśnienia oleju, wyłączników elektromagnetycznych, tłoków i sworzni tłokowych oraz tulei cylindrów.

— Przez czyżewski POM „przewija się" 2,5 tys. traktorów rocznie — mówi dyrektor, **Mieczysław Jamiołkowski**. — Nasz ośrodek świadczy usługi w ośmiu gminach: **Czyżew, Boguty, Andrzejewo, Klukowo, Nur, Piekuty, Szepietowo i Zaręby Kościelne.** 135-osobowa załoga na przedwiośniu ma sporo roboty. Mechanicy starają się powierzony im sprzęt rolniczy wyremontować zgodnie z oczekiwaniami właścicieli. W miarę zdobywania brakujących części zamiennych naprawiane są kolejne ciągniki, a ponadto prowadzi się remonty kombajnów. Ośrodek maszynowy dorabia bądź regeneruje wiele detali również we własnym zakresie.

POM w Czyżewie wykonuje usługi oraz produkcję wartości **180** mln zł rocznie. Z samych napraw maszyn zgłaszanych przez rolników uzyskuje się **80** mln zł.

Dyrektor POM przyznaje iż dobre widoki na przyszłość ma produkcja części do maszyn i narzędzi rolniczych. Łagodzi ona trudności rynkowe a jednocześnie przynosi konkretne korzyści dla przedsiębiorstwa.

Od trzech lat czyżewski ośrodek wytwarza niektóre części zamienne m.in. dla **Zrzeszenia Przemysłu Ciągnikowego „Ursus" w Warszawie.** Do traktorów produkuje się tu 54 detale. Są to m.in. różne cięgła, sworznie, dźwignie, obręcze kół, tuleje i śruby. „Ursus" dostarcza niezbędne materiały do ich wytwarzania. (jc)



Frezer Leszek Radomski wykonuje tuleję dystansową do ciągnika C-330.

O problemach wsi — bez tajemnic

Z albumami, książkami, dyplomami itp. wrócili z eliminacji wojewódzkich Olimpiady Wiedzy o Wsi w Łomży zdobywcy największej ilości punktów. W gronie zwycięzców znaleźli się: Andrzej Wiszniewski, Marek Fabiański — obaj z Łomży i Zbigniew Zieliński — reprezentujący koło ZMW w Uśniku. Oni m.in. reprezentować będą łomżyńską młodzież na eliminacjach rejonowych Olimpiady Wiedzy o Wsi w Olsztynie.

O KROTKĄ wypowiedź poprosiliśmy zdobywcę pierwszego miejsca, **Andrzeja Wiszniewskiego:**

— Nie kryję, że zdobycie miejsca w czołówce było dużym przeżyciem. Starałem się rzetelnie przygotować do olimpiady — mimo wszystko zaskoczenie było ogromne.

— Czy było trudno przygotować się do konkursu?

— Nie wystarczyło sięgnąć po jedną pozycję książkową — trzeba było zadać sobie trud wyszukania materiałów. Zbierałem je na m.in. szkoleniach ZMW, którego jestem członkiem. Poza tym sam pochodzę ze wsi, więc znam wiele jej problemów. Pomogła mi też znajomość historii, którą interesuję się od dawna, przygotowując się na studia prawnicze i jako działacz ZMW. Nie można także nie wspomnieć o naszych nauczycielach, którzy okazali uczniom — uczestnikom olimpiady wiele wyrozumiałości, pomagali w „rozgryzieniu" trudniejszych problemów, wskazywali lektury. To nie są tylko komplementy: jakby nie patrzeć z naszej szkoły 15 osób startowało w eliminacjach wojewódzkich, a trzy osoby, na pięć pierwszych miejsc — to uczniowie naszej szkoły.

(nom)

SPORT

XIII OSM w bojerach

- **UROCZYSTE OTWARCIE W BLASKU POCHODNI**
- **PO CZTERECH WYŚCIGACH SUWALCZANIE NA MEDALOWYCH MIEJSCACH**

Po okresie niepokoju — czy będą odpowiednie warunki — w ubiegłą środę odbyło się w Mikołajkach uroczyste otwarcie finałów Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży, a także mistrzostw Polski juniorów w żeglarstwie lodowym. Następnego dnia 44 bojerowców z 9 województw i 13 klubów przystąpiło na jeziorze Śniardwy do sportowej rywalizacji.

Otwarcie było barwne, przy blaskach pochodni i dźwiękach orkiestry wojskowej. Zebranym na Placu Wolności w Mikołajkach pozostawiło wiele wrażeń. Jak przystało na centralną imprezę, udział w otwarciu wzięli przedstawiciele władz wojewódzkich, miasta i gminy Mikołajki, obecny był także wiceprezes PZŻ — **Stanisław Tolwiński.** Po zakończeniu uroczystości żywiono nadzieje, że rywalizacja młodych żeglarzy lodowych będzie stała na takim samym poziomie jak inauguracja.

Warunki dopisały. Szybki lód i w miarę silny wiatr. W pierwszych dniach rozegrano cztery wyścigi. I wielka niespodzianka! Na trzech pierwszych miejscach plasują się reprezentanci woj. suwalskiego. Prowadzi **Bernard Kwiecień** (MKŻ Mikołajki) — 8,2 pkt. przed **Romanem Mordasiem** (MKŻ Mikołajki) — 4,3 pkt. oraz **Wojciechem Baranowskim** (MKS Giżycko) — 13,6 pkt. Na dwóch kolejnych miejscach plasują się przedstawiciele „drugiego pokolenia", synowie naszych czołowych bojerowców **Paweł Burczyński** (AZS Olsztyn) — 13,8 pkt. i **Roger Rowecki** (LOK Poznań) — 31 pkt. Na 10 miejscu znajduje się **Cezary Bigda** (MKŻ Mikołajki).

Warunki nadal są dobre i wszystko wskazuje na to, że żeglarze lodowi z Suwalszczyzny zajmą miejsce na najwyższym podium.

(Let)

Nasi w kadrze

Ostatnie dobre wyniki zawodników z naszego regionu zostały zauważone przez działaczy centralnych związków sportowych. Kilku sportowców powołano do reprezentacji kraju.

Robert Kwasiborski (Podlasie Białystok) w najbliższym czasie wystąpi w biało-czerwonym stroju w międzynarodowym turnieju juniorów w zapasach w stylu klasycznym w Bułgarii. W podobnych zawodach „wolniaków" wystartuje **Mirosław Gutkowski (Mamry Giżycko).** Zawodnicy ci przygotowują się do startu w mistrzostwach Europy w Malmoe. W kręgu zainteresowań trenerów kadry narodowej są także: **Arkadiusz Twarowski (Warmia Grajewo), Krzysztof Just (Narew Łomża) i Mariusz Konarzewski (Podlasie).**

Białostocczyzna doczekała się także kadrowicza w narciarstwie. Został nim brązowy medalista XIII OSM juniorów młodszych **Andrzej Piotrowski (Supraślanka).**

(dk)

Zwycięstwo zambrowian

W Czerwonym Borze odbyły się wojewódzkie eliminacje drużynowych biegów przełajowych. Udział wzięło 213 zawodniczek i zawodników.

Wśród dziewcząt (1500 m) zwyciężyła Iwona Frąckiewicz (Łomża) przed Marzeną Ciecierską i Mariolą Michałowską (obie Zambrów), natomiast wśród chłopców (2.500 m) — Andrzej Surawski (Zambrów) przed Andrzejem Dębkowskim (Turośl) i Markiem Dzieniszewskim (Rutki).

Awans do eliminacji makroregionalnych, które odbędą się 23 marca w Czerwonym Borze, uzyskały zespoły dziewcząt z SP 3 Zambrów i SP 7 Łomża i chłopców z SP 3 Zambrów i SP Rutki. (jtb)

Rozpoczęto obchody 40-lecia LZS

Niezwykle starannie przygotowują się działacze LZS woj. łomżyńskiego do obchodów 40-lecia. Co prawda rozpoczęto je już w roku ubiegłym, uroczystością z okazji 40-lecia MLKS „Wissa" Szczuczyn (czerwiec 38 r.), to jednak główne imprezy z tej okazji będą miały miejsce w marcu i kwietniu br. Powołanno już 19-osobowy Komitet Obchodów, na czele którego stanął Marek Strzaliński — sekretarz KW PZPR, przewodniczący Wojewódzkiej Rady Przyjaciół LZS. Zatwierdzony został harmonogram obchodów. Szczególna uwagę poświęcono działalności propagandowej. W marcu i październiku w biuletynie „Pretekst" ukażą się materiały dotyczące działalności LZS w woj. łomżyńskim. Podobne ukażą się również w biuletynie „Gmina" i tygodniku „Kontakty". W dodatku dziecięcym „Kontakciki" (6.III.br.) ogłoszono konkurs plastyczny dla dzieci pod hasłem „Zmagania — 40 lat LZS". Prace można nadsyłać pod adresem redakcji do dnia 10.IV.br. W dniach: 13.03, 20.03, 3.04, przedstawione zostaną sylwetki sportowców uczestniczących w plebiscycie „Na najlepszego sportowca LZS woj łomżyńskiego". Ponadto w marcu ukaże się krzyżówka hasłowa z atrakcyjnymi nagrodami w postaci sprzętu sportowego.

Posiadacze LZS kronik (I kat. do 1975 r., II kat. po 1975 r.) mogą je dostarczać do WZ LZS. Wezmą one udział w konkursie na najlepszą kronikę 40-lecia. Punktem kulminacyjnym obchodów będzie uroczystość wojewódzka, która odbędzie się 28.IV. br. Na nie] podane zostaną wyniki konkursów i plebiscytu.

Należy podkreślić, że wszystkie imprezy, czyny społeczne i uroczystości będą się odbywać pod hasłami 40-lecia LZS. Jedną z nich będzie także uroczystość z okazji 10-lecia bardzo zasłużonego klubu WLKS „Narew". (sar)

Spotkania w Łomży i Suwałkach

Rola wychowania patriotyczno—obronnego

Na wspólnym plenarnym posiedzeniu zebrały się w ŁOMŻY Wojewódzka Komisji Historii Ruchu Młodzieżowego oraz Komisja Kultury Fizycznej i Wychowania Patriotyczno-Obronnego ZW ZSMP. W posiedzeniu uczestniczyli także słuchacze podoficerskich i oficerskich szkół wojskowych z różnych typów uczelni w kraju, wywodzący się z Ziemi Łomżyńskiej. Obecny był wicewojewoda EUGENIUSZ MIODUSZEWSKI i szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego — płk JÓZEF PIOTROWSKI.

GŁÓWNYM CELEM posiedzenia było przybliżenie młodzieży problematyki wychowania patriotyczno-obronnego, zachęcenie jej do podejmowania nauki w szkołach wojskowych, a także przybliżenie tradycji oręża polskiego i zacieśnienie współpracy z Ludowym Wojskiem Polskim. Podchorążowie dzielili się doświadczeniami z dotychczasowego okresu nauki i służby. Następnie udali się na spotkania z uczniami ostatnich klas szkół średnich, m.in. w Łomży, Kolnie, Zambrowie, Grajewie i w Mariannowie.

Na prośbę przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Historii Ruchu Młodzieżowego — **Mieczysława Czerniawskiego,** zwolniono go z tej funkcji, wyrażając serdeczne podziękowanie za dotychczasową działalność. Nowym przewodniczącym został **Ryszard Goździewski,** dotychczas sekretarz komisji. (kłoś)

* * *

Patriotyczno-obronne wychowanie młodzieży i rekrutacja do szkół wojskowych była tematem spotkania w **Suwałkach,** w którym uczestniczyli dyrektorzy szkół ponadpodstawowych, nauczyciele przysposobienia obronnego, sekretarze szkolnych POP i przedstawiciele organizacji młodzieżowych. Obrady prowadził sekretarz KW PZPR, przewodniczący wojewódzkiej komisji koordynacyjnej do spraw rekrutacji do szkół wojskowych — **Wiesław Kołodziejski.**

Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił wicekurator — ppłk **Józef Kowalewski.** Podkreślił on duże znaczenie wychowania patriotyczno-obronnego młodzieży w kształtowaniu ich życiowych postaw i poglądów. Omówił również przebieg ubiegłorocznej rekrutacji i przedstawił główne zamierzenia w tej dziedzinie w roku bieżącym.

Szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego — ppłk **Tadeusz Pypczyński** wyraził uznanie **Zespołom Szkół: Zawodowych i Ogólnokształcących w Gołdapi, Budowlanych w Ełku, Rolniczych w Giżycku, nr 2 w Suwałkach i Mechaniczno-Elektrycznych w Ełku** za wkład pracy w dzieło wychowania patriotyczno-obronnego, wręczając jednocześnie dyplomy uznania. (m)

Rock w Suwałkach

Przegląd zespołów muzycznych to kolejna propozycja ZW ZSMP w Suwałkach dla młodzieży. Do wzięcia w nim udziału organizatorzy zapraszają wszystkich zainteresowanych wykonawców z całego kraju grających różne odmiany rocka (włącznie z elektronicznym) reagge i bluesa. Do zaprezentowania na estradzie powinni oni przygotować trzy utwory, których czas trwania nie może być jednak dłuższy niż 20 minut.

Wstępna kwalifikacja zgłoszeń odbędzie się na podstawie nadesłanych nagrań co najmniej dwu utworów — na kasecie magnetofonowej. Zostaną one zwrócone. Warunkiem dopuszczenia do przeglądu jest również dostarczenie tekstów piosenek (w dwu egzemplarzach) wraz z nazwiskami autorów słów i muzyki, spisu tych tekstów na osobnej kartce, krótkiej charakterystyki grupy (solisty) i używanych instrumentów. Należy podać adres kierownika i instytucji patronującej. Zgłoszenia można przysyłać do 20 marca br. na adres ZW ZSMP 16-400 Suwałki, ul. 22 Lipca 11, z dopiskiem na kopercie „Przegląd muzyczny". Zakwalifikowani do przeglądu zostaną o tym fakcie powiadomieni. Powinni oni (lub instytucja patronująca) wpłacić 1500 zł od osoby na konto organizatora (na częściowe pokrycie kosztów dwudniowego pobytu). Zwycięzca otrzyma zwrot tej sumy. Uczestnicy imprezy przybywają do Suwałk na koszt własny.

Przesłuchania konkursowe odbędą się 5 kwietnia br. o godz. 15, koncert laureatów — 6 kwietnia w sali KW PZPR.

Podczas przeglądu przewiduje się kiermasze płyt i wydawnictw muzycznych. Bliższych informacji zasięgnąć można w ZW ZSMP, tel. 42-11. (jn)

Skansen młynarski

W Biłgoraju (woj. zamojskie) powstaje mini-skansen młynarski. Nad rzeką Białą Ładą odtworzony będzie ubiegłowieczny młyn wodny z pełnym wyposażeniem i wszystkimi urządzeniami do mielenia mąki, spichlerz, w którym urządzona zostanie ekspozycja obrazująca metody przerobu zboża od prehistorycznych żaren poczynając aż po współczesne urządzenia przemysłowe oraz wiatrak typu holenderskiego również z całym wyposażeniem. Odbudowane zostaną także pomieszczenia mieszkalne i całe zaplecze gospodarskie młynarza, który prowadził tu niegdyś młyn wodny. Wiernie odtworzone zostaną także istniejące tu dawniej mosty i jazy spiętrzające wodę, co pozwoli jednocześnie na przywrócenie jej dawnego obiegu w pobliskim zabytkowym parku „Różnówka".

(P)

Harcerskie śpiewanie i handlowanie

W najbliższą sobotę i niedzielę (15 i 16) w Łomży odbędą się eliminacje wojewódzkie X Festiwalu Piosenki Harcerskiej. Przesłuchania rozpoczną się w sobotę o godz. 16, zaś w niedzielę, o godz. 13, w sali UW, koncert galowy dedykowany kombatantom. Wstęp wolny dla wszystkich miłośników harcerskiego śpiewania.

Podczas eliminacji czynne będzie stoisko handlowe Centralnej Składnicy Harcerskiej, gdzie kupić będzie można poszukiwane towary m.in. obuwie i odzież sportową, przyrządy dla majsterkowiczów oraz zabawki.

Warto dodać, że najprawdopodobniej już na początku kwietnia br. w Łomży rozpocznie działalność stały sklep CSH, który zlokalizowano w Domu Harcerza przy ul. Armii Czerwonej. (kłoś)

Prace magisterskie o Łomżyńskiem

Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wagów zaprasza zainteresowanych na seminarium doktorskie z zakresu historii prowadzone pod kierunkiem doc. dr. hab. **Adama Dobrońskiego** — na 15 marca, godz. 11, do pracowni naukowej przy ul. Sadowej 12 w Łomży.

W czasie spotkania omawiane będą m.in. tematy prac magisterskich o Ziemi Łomżyńskiej opracowane w filii UW w Białymstoku. (nom)

Spotkania z muzyką

Miłośników muzyki gitarowej i akordeonowej Suwalskie Towarzystwo Muzyczne im. Emila Młynarskiego zaprasza na koncert w wykonaniu: **Leszka Potasińskiego** — gitara i **Stanisława Morawskiego** — akordeon; prowadzić będzie **Małgorzata Piotrowska.**

Koncert odbędzie się w Suwałkach, 16 bm., o godz. 10 w sali Urzędu Miasta. (hc)

XI OWSP w Łomży

Młodzież-Postęp-Pokój

Tegoroczna, jedenasta już edycja Olimpiady Wiedzy Społeczno-Politycznej ZSMP przebiega pod hasłem „Młodzież — Postęp — Pokój". W woj. łomżyńskim trwają przygotowania do eliminacji wojewódzkich, które zaplanowano na 21—22 bm.

Zainteresowanie tą, jedną z podstawowych form, politycznej edukacji młodzieży, systematycznie wzrasta. W br. uwidoczniło się to szczególnie podczas eliminacji w kołach i gminach. Wraz ze wzrostem ilości uczestników na poszczególnych etapach, rośnie poziom wiedzy. Spodziewać się więc należy, że do Łomży przyjadą silne zespoły ze wszystkich instancji podstawowych. Ubiegać się one będą o przepustkę do finału centralnego, ale także... o indeksy na wyższe uczelnie. Dotyczy to zwłaszcza laureatów eliminacji centralnych z pionu pierwszego, organizowanego — warto przypomnieć — dla młodzieży pracującej, słuchaczy policealnych studiów zawodowych, żołnierzy LWP a także uczniów szkół średnich. Oprócz członków ZSMP w olimpiadzie licznie uczestniczą też harcerze, członkowie ZMW i nie zrzeszeni.

Do eliminacji miejskich XI OWSP w Łomży przystąpiło 45 zawodników, wyłonionych podczas eliminacji w kołach. Odpowiadali oni na pytania pisemne i ustne. W ostatecznej klasyfikacji najlepsze wyniki uzyskali **Irena Korniluk z WPHW, Jarosław Siejko** z ŁZPB „Narew", **Antoni Karpiński** z Fabryki Mebli, **Małgorzata Mocarska** z WUS oraz **Irena Fórska i Anna Kowalczyk** z Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej. Drużynowo zwyciężyła reprezentacja Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej przed ŁZPB „Narew" oraz Wojewódzkim Biurem Geodezji i Terenów Rolnych.

— Mamy powody do radości, bo rzeczywiście wzrost poziomu wiedzy uczestników jest wyraźny — mówi wiceprzewodniczący ZM ZSMP — **Jarosław Kaczmarek.** A przecież Olimpiada jest niejako podsumowaniem pewnego etapu pracy kształceniowej. Okazuje się, że tematy, nazywane dotychczas trudnymi i niepopularnymi, też można sobie przyswoić. Z drugiej strony olimpiada jest tylko pewnym sprawdzianem wiedzy, wskazującym nam, na jakie momenty w naszej pracy musimy jeszcze zwrócić uwagę, co się tyczy finału wojewódzkiego, mogę powiedzieć, że na pewno łatwo skóry nie sprzedamy. (kłoś)

Bezpieczniej i pewniej na drogach

W woj. suwalskim zakończyły się rejonowe eliminacje ogólnopolskiego turnieju wiedzy o bezpieczeństwie ruchu drogowego. Uczestniczyli w nim uczniowie klas szkół podstawowych.

Turniej ma na celu popularyzowanie wśród młodzieży szkolnej znajomości przepisów o ruchu drogowym i praktycznych umiejętności zachowania się na drogach. W wyniku wstępnych eliminacji wyłoniono 9 drużyn czteroosobowych. Spotkają się one 15 bm. o godz. 10 w Zespole Szkół Rolniczych w **Olecku**, gdzie będą walczyć o prymat w finale wojewódzkim. Dla zawodników przygotowano w hali sportowej małe miasteczko ruchu drogowego. Zakończenie zawodów nastąpi w niedzielę, 16 bm. o godz. 13. W programie m.in. występ zespołu harcerskiego ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Olecku. Widzowie mile widziani. (m)

Włamań do mieszkań coraz więcej!

STATYSTYKI MO alarmują. W ub.r. w woj. suwalskim zanotowano 180 włamań mieszkaniowych. Wartość skradzionego mienia szacuje się na wiele milionów złotych. Organa ścigania wykrywają dwie trzecie sprawców, rzadziej udaje się odzyskać skradzione mienie.

Doświadczenia ubiegłych lat potwierdzają w wielu przypadkach lekkomyślność poszkodowanych, których mieszkania zostały ograbione nie tylko z biletów Narodowego Banku Polskiego. Wiele osób nie zdaje sobie sprawy z tego, że przechowywane w mieszkaniach wartościowe przedmioty, pieniądze kuszą potencjalnych rabusiów. Złodzieje myślą, swoje plany opracowują w najdrobniejszych szczegółach, by w efekcie skok był udany i opłacalny.

Anonimowość mieszkańców w nowych osiedlach daje w tym względzie szczególne możliwości działania włamywaczom. Panuje ogólna znieczulica. Nikt nie widzi osób kręcących się po klatkach schodowych, rzadko kogo niepokoją dziwne odgłosy dochodzące od drzwi sąsiada. Dopiero wszczęty alarm i rozpacz poszkodowanego jest w stanie zainteresować dotychczas biernych współmieszkańców.

Milicja ostrzega: Bądźmy przezorniejsi, nie zostawiajmy kluczy od mieszkań pod wycieraczką, zadbajmy o dodatkowe zamki czy blokady antywłamaniowe, ubezpieczmy swoje mieszkania w PZU! Zadbajmy sami o to, by nie utracić dóbr będących niekiedy dorobkiem całego życia.

Przestrogą dla wszystkich niech będzie następujący przykład. Do jednej z klatek schodowych budynku w turystycznej miejscowości przyszli dwaj młodzieńcy, którzy zaczęli manipulować przy drzwiach wejściowych do mieszkania pana B. Nie wystraszyli się wracającej z zakupów sąsiadki, której oświadczyli, iż chcą naprawić zamek w drzwiach swojego znajomego, który ich o to prosił. Sąsiadka, będąc przekonana o dobrym zamiarze dwóch panów (niedbale ubranych z kilkudniowym zarostem), pożyczyła nawet śrubokręt i dłuto, aby panowie nie męczyli się zbyt długo.

Efektem rzekomej naprawy zamka był zabór z mieszkania sąsiada biżuterii i pieniędzy o łącznej wartości prawie 4 mln zł. Sprawcy i łup przepadli bez wieści. Pani Z. natomiast wymieniła w swym mieszkaniu zamki na nowe. W trakcie rozpytywania przez funkcjonariuszy MO w sprawie włamania oświadczyła (cyt. z notatki służbowej): ..., na biednego nie trafiło, pojedzie znowu do Stanów to odrobi straty z nawiązką". Myślenie takie nie wymaga chyba komentarza. (m)

MUZEA I WYSTAWY

MUZEA

W ŁOMŻY I WOJ. ŁOMŻYŃSKIM

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Koło 1 — czynne w sobotę w godz. 10—16, w niedzielę w godz. 10—17. Wystawa stała: „Rzeźbiarstwo z dorzecza Narwi i środkowej". Wystawa czasowa: „Pejzaż Łomży i okolic".

Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie — czynny w sobotę i niedzielę w godz. 9—17.

Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 9—16. Wystawy stałe: Monografia K. Kluka, uprawa roślin, skansen mazowiecko-podlaski, muzeum weterynarii, polskie tradycje zielarskie, mechanizacja rolnictwa, transport wiejski, pszczelarstwo, garncarstwo, plecionkarstwo, obróbka drewna, galeria rzeźb działaczy ruchu ludowego dłuta Jana Ślusarczyka.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 8—16. Wystawy stałe: geologiczna, historyczna, twórczość A. Wiernsz-Kowalskiego. Wystawa czasowa: „Malarstwo i grafika łamajska Paty z Orisy".

Muzeum im. M. Konopnickiej, ul. Kościuszki 31 — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 8—16.

WYSTAWY

W ŁOMŻY

Salon Wystawowy BWA, ul. Armii Czerwonej 19 — czynny w sobotę i niedziele w godz. 12.30—16. Wystawa: „Kobieta" — fotografie Waldemara Stępnia.

W SUWAŁKACH

Galeria BWA, ul. Kościuszki 81 czynna w sobotę i niedziele w godz. 9—18. Wystawa: „Maria Szulczewska de Regibus (Rzym) — malarstwo".

Galeria BWA, ul. Nontewicza 18 — czynna w sobotę i niedziele w godz. 9—16. Wystawa: „Piotr Sawicki — fotografia".

ZRZESZENIE PRZEDSIĘBIORSTW TECHNICZNEJ OBSŁUGI ROLNICTWA
w Białymstoku, ul. Nowotki 13,
tel. 41-50-70 wewn. 265

ZATRUDNI

▶ głównego specjalistę służby zaopatrzenia (wymagany staż pracy w przemyśle maszynowym).

k 1122-1

Rejon Energetyczny Ełk zawiadamia odbiorców o przerwach w dostawie energii elektrycznej, które wystąpią w Olecku w niżej podanych terminach:

— dn. 1986.03.17 w godz. od 8 do 11 ul. Lenina, Wiśniowa i WSS, w godz. od 11 do 14.30 — ul. Zamostowa, Szosa Ełk, Szosa Świętajno;

— dn. 1986.03.18 w godz. 8 do 11 — Os. Kościuszki i ul. Kościuszki — w godz. od 11.30 do 14.30 — ul. Lipowa, Młynowa, Grunwaldzka, Wąska, Jagiellońska oraz POM i Młyn;

— dn. 1986.03.19 w godz. od 8 do 11 — ul. 1 Maja, Partyzantów oraz Plac Wolności, od strony baru „Piwosz" i od strony Poczty, w godz. od 11.30 do 14.30 Restauracja „Katamaran" i POSTiW;

— dn. 1986.03.20 w godz. od 8 do 11 — ul. Składowa, Dzierżyńskiego i Plac Wolności od strony sklepu „Moda Męska", w godz. 11.30 do 14.30 Wytwórnia Wód Gazowanych i Piekarnia WSS;

— dn. 1986.03.21 w godz. od 8 do 11 ul. Zembryckiego, Warsztaty Szkoły Zawodowej, Szpital, ul. Armii Czerwonej od nr 1 do 49, Słowiańska, Moniuszki, Wieniawskiego, Gdańska, Czerwonego Krzyża, Sportowa, Spacerowa, Ludowa, Zakład Gorseciarski, Szkoła Głuchoniemych i Szkoła Podstawowa nr 2 oraz ul. Sokola, Składowa 3a, Kopernika i Żłobek przy ul. Kopernika;

— dn. 1986.03.22 w godz. od 8 do 11 — ul. Środkowa nr 1, 1a, 1b, 3, 5, 5a, 7, 7a, w godz. 11.30 do 14.30 ul. Kasprowicza, Batorego, Tunelowa, Rzeźnicka, Targowa, Kościuszki oraz Gazownia, Rzeźnia, Przepompownia i Baza PKS.

Przerwy w dostawie energii elektrycznej spowodowane są koniecznością przeprowadzenia przeglądu urządzeń energetycznych. Bliższych informacji udziela Posterunek Energetyczny Olecko tel. 22-55.

k 1184-1

Wyrazy szczerego współczucia
ANTONINIE KREMER
z powodu zgonu
Męża
Zdzisława Kremera
zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego
składają:
Rada Nadzorcza, Zarząd, Związki Zawodowe i współpracownicy Zakładów Meblarskich Spółdzielni Pracy w Białymstoku
K 1274-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. TERESIE ZACKIEWICZ
z powodu zgonu
Ojca
składają:
kierownictwo, POP, Zarząd Związku Zawodowego oraz współpracownicy z Komendy Wojewódzkiej OHP w Suwałkach
K 1256-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. KRYSTYNIE RYDZEWSKIEJ
z powodu zgonu
Ojca
składają:
Naczelnik oraz współpracownicy z Urzędu Miasta i Gminy w Choroszczy
K 1260-1

Dyrekcji i Kierownictwu FMR „Agromet" w Czarnej Białostockiej oraz koleżankom i kolegom, sąsiadom którzy okazali pomoc w pogrzebie naszej siostry
JÓZEFY BIELENIK
podziękowania składa
rodzina
g 1425-1

Wyrazy głębokiego współczucia
pielęgniarce MARII TRYKOSZKO
z powodu śmierci
Ojca
składają
współpracownicy Oddziału Dziecięcego B i II Kliniki Chorób Dzieci
g 1428-1

KOMUNALNE PRZEDSIĘBIORSTWO ZAOPATRZENIA I PRODUKCJI POMOCNICZEJ
w Gdańsku, ul. Fiszera 2

OFERUJE DO SPRZEDAŻY

◆ meble biurowe (biurka, regały, szafy, krzesła, regały magazynowe, szafki BHP),
◆ wyposażenie obiektów socjalnych,
◆ wyposażenie ośrodków wypoczynkowych,
◆ siatka ocynk. i czarna, podtynkowa, podkładki do papy,
◆ rynny, rury spustowe, wpusty rynnowe, kolanka górne i dolne,
◆ grzejniki stalowe — ciśnienie do 20 atm.
◆ wsporniki do grzejników,
◆ odzież ochronna — bez marży.

Wiadomość: tel. 41-43-54, 41-63-61, 41-87-80.

k 1076-1

samochody

„FIATA" 125p 1500 (1982 rok prod.) — sprzedam. Marian Saulewicz, 16-400 Suwałki, ul. Leszczynowa 6.
p 434-1

„FIATA" 125p — 1300 sprzedam lub zamienię na mały ciągnik. Szurpiły 43.
Sg — 1294-1

„FIATA" 125p w dobrym stanie — sprzedam. Wiadomość. Suwałki, Nowotki 71„C"/13 (po godz. 15.00).
Sg — 1296-1

„PEUGEOT" diesel (1977) — sprzedam. Augustów, ul. Chreptowicza 21/2.
p 433-1

„WARSZAWĘ" górnozaworową oraz komplet blach i części — sprzedam. Wiadomość: Zygmunt Jakubowski, 19-500 Gołdap, ul Żeromskiego 7/3 (po godz. 17).
p 464-1

„WOŁGĘ" Gaz 24 — sprzedam. Garaż odstąpię. Ełk, ul. Toruńska, tel. 26-43.
g 1441-1

SILNIK, podzespoły „Żuka" — sprzedam. Wiadomość: Grajewo, tel. 29-11.
p 452-1

różne

KIOSK handlowy w centrum Wasilkowa — sprzedam. Tel. 85-340.
g 1362-1

MIESZKANIE spółdzielcze 2-pokojowe, 40 m kw., I piętro, komfortowe zamienię na M-5, M-6 z dopłatą. Oferty Biuro Ogłoszeń „1434".
g 1434-1

SPRZEDAM krosno z wyposażeniem i nauczę robić kilimy. Bielsk Podlaski, ul. Tuwima 6.
g 1278-1

NOWY automat do lodów sprzedam. Miłomłyn, tel. 150.
k 1178-1

TAŚMOCIĄG 18 m — sprzedam. Ełk, Królowej Jadwigi 15.
p 436-1

WILLĘ piętrową sprzedam. Suwałki, Zastawie 65.
Sg — 1295-1

SPRZEDAM parter domu 84, ogród — centrum Węgorzewa. Kętrzyn, tel. 39-89.
p 461-1

DOM drewniany — sprzedam. Białystok, tel. 419-696.
g 1424-1

GOSPODARSTWO rolne 15 ha położone w Jastrzębnej II sprzedam lub zamienię na inne położone k.Ełku. Wiadomość: Ełk. W. Wasilewskiej 33.
p 437-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. KRYSTYNIE PLICHCIE
z powodu śmierci
Ojca
składają:
dyrekcja i współpracownicy Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji Rolniczych w Białymstoku
K 1262-1

Wyrazy szczerego współczucia
Kol. JOANNIE STĘPIEŃ
z powodu zgonu
Brata
składają
współpracownicy Zarządu Wojewódzkiego PCK w Białymstoku
K 1270-1

Wyrazy szczerego współczucia
Kol. RYSZARDZIE OLEJARCZYK
z powodu śmierci
Brata
składają
współpracownicy Zarządu Wojewódzkiego PCK w Białymstoku
K 1269-1

Wyrazy głębokiego i szczerego współczucia
Koledze TADEUSZOWI STANKIEWICZOWI
Komornikowi Sądu Rejonowego w Białymstoku
z powodu zgonu
Żony
składają:
Kierownictwo Sądu Rejonowego i współpracownicy
K 1268-1

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO
w Białymstoku

PILNIE ZATRUDNI

— kierowników budów — w rejonie Białegostoku i Sokółki
— majstrów budowlanych na budowach w rejonie Sokółki i Białegostoku
— maszynistkę
— murarzy-tynkarzy

Warunki pracy i płacy wg Zakładowego Regulaminu Wynagrodzeń do uzgodnienia w Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego, ul. Zambrowska 18, tel. 240-71 Dział Służb Pracowniczych (dojazd autobusem MPK linii 3, 10, 11 w stronę Nowego Miasta).

Przedsiębiorstwo dysponuje hotelem robotniczym, stołówką, bufetem.

Pracownikom na stanowisku kierownika budowy istnieje możliwość przydzielenia mieszkania funkcyjnego w Białymstoku. k 1082-0

FABRYKA PRZYRZĄDÓW I UCHWYTÓW
ODDZIAŁ UCHWYTÓW PRECYZYJNYCH
informuje
o zmianie numerów telefonów:
— Centrala — 752-647, 752-671, 752-689, 752-701, 752-723, 752-741
— Kierownik Zakładu — 753-726
— Dział Zaopatrzenia i Transportu — 753-763
— Wartownia — 753-786 k 1126-1

10 HA ziemi we wsi Rogajny koło Dubeninek woj. suwalskie oraz nowe niemieckie organy elektryczne, sprzedam. Wacław Burba, 19-504 Dubeninki, woj. suwalskie.
Sg — 1291-1

MŁOCARNIĘ szerokomłotną „Warmiankę" MSC-713, stan bardzo dobry — sprzedam. Antoni Szomko, 16-111 Kamionka Stara 31, woj. białostockie.
p 457-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. ABT nr 0886/82 na nazwisko i imię Andrzej Kotowski, zam. Sosnowo, 16-310 Sztabin.
p 448-1

ZOSTAŁO zagubione prawo jazdy kat. B. Jan Horosz, zam. wieś Kurowszczyzna 41, poczta 16-100 Sokółka.
p 449-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AT, nr 0158/64 na nazwisko Witold Zajkowski, zam. Śliwowo, gm. Rutki.
p 420-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. BT. na nazwisko Zdzisław Pachucki, zam. Wólka Brzozowa 13.
p 451-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. T na nazwisko Stanisław Szypcio, zam Przytulanka 30.
p 460-1

UNIEWAŻNIA się zagubioną pieczątkę imienną o treści: BPRZIMB Białystok Kierownik Działu Zaopatrzenia (Zenon Kondzior).
k 1272-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. ZDZISŁAWOWI DZIERŻANOWSKIEMU
z powodu zgonu
Ojca
składają:
dyrekcja, Rada Pracownicza, pracownicy Izby Skarbowej w Białymstoku i Urzędu Skarbowego w Mońkach
K 1267-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. MARII OCHNIK
z powodu zgonu
Brata
składają:
dyrekcja i współpracownicy Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji Rolniczych w Białymstoku
K 1263-1

praca

KRAWCA uczciwego do szycia konfekcji przyjmę. Zapewniam mieszkanie. Lębork, Targowa 53. Gajda.
k 1172-1

P.P.Z. „Arka" w Studziankach zatrudni krojczego, wymagania: zasadnicza szkoła zawodowa+kilkuletnia praktyka w tym zawodzie. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Studzianki 209, tel. 85-499.
g 1436-1

Wyrazy głębokiego współczucia
kol. ANNIE SAWICKIEJ
z powodu śmierci
Ojca
składają:
Pracownicy Urzędu Gminy w Puńsku
K 1257-1

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU SUROWCAMI WŁÓKIENNICZYMI I SKÓRZANYMI
w Białymstoku
INFORMUJE, ŻE

prowadzi skup wełny i włókna

od rolników indywidualnych.

Punkt skupu przy ul. Włókienniczej 16 czynny jest codziennie w godz. 7—15 z wyjątkiem sobót oraz ostatniego dnia miesiąca.

Producentom, którzy zawarli z Przedsiębiorstwem wieloletnią umowę na dostawę wełny owczej i dostarczają wełnę bezpośrednio do Punktu Skupu Przedsiębiorstwa, przysługuje prowizja w wys. 2,7 proc. wartości dostarczonej wełny.

W wypadku jednorazowej dostawy wełny o wadze przekraczającej 100 kg, termin jej należy uzgodnić telefonicznie (nr tel. 355-11) względnie osobiście z pracownikiem Punktu Skupu.

k 1090-1

BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY DROBIARSKIE
w Białymstoku

PILNIE ZAKUPIĄ

▲ 200 ton słomy żytniej ▲

od jednostek gospodarki uspołecznionej lub indywidualnych dostawców

Szczegółowych informacji udziela Dział Zaopatrzenia BZD, ul. Choroszczańska 31, tel. 512-607.

k 1136-1

PRZEDSIĘBIORSTWO HURTU SPOŻYWCZEGO
ODDZIAŁ w BIAŁYMSTOKU

ZATRUDNI

na korzystnych warunkach
▶ elektromechaników ◀

Informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych PHS Białystok, ul. Składowa 10, tel. 224-66 w. 260 i 270.

k 1038-1

WOJSKOWY REJONOWY ZARZĄD KWATERUNKOWO-BUDOWLANY
w Białymstoku

ZATRUDNI

▼ inżynierów i techników budownictwa ogólnego z uprawnieniami budowlanymi do pracy w nadzorze lub w wykonawstwie budowlanym
▼ technika elektryka d/s pomiarów elektrycznych
▼ spawaczy z uprawnieniami do spawania gazowego i elektrycznego

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Kadr WRZKB, Białystok, ul. Kawaleryjska 70, bl. 3, pokój nr 106, tel. 337-11 wew. 699.

k 1101-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — w sobotę i niedzielę: „Szewcy", godz. 18 (duża scena), „Gra życia i śmierci na pustyni popiołu", godz. 19.30 (mała scena).

Białostocki Teatr Lalek, ul. Kalinowskiego 1 — w niedzielę: „Kopciuszek" (premiera), godz. 16.

KINA

„Pokój" — w sobotę i niedzielę: „Miłość, szmaragd i krokodyl", prod. USA (od lat 15), godz 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20. W sobotę seans nocny: „Karatecy z kanionu Żółtej Rzeki", prod. chińsk. (od lat 15), godz. 22.

„Ton" — w sobotę i niedzielę. „Nieoczekiwana zmiana miejsc", prod. USA (od lat 15), godz. 13, 15.30, 17.45 i 20. „Akademia Pana Kleksa"', prod. polsk. (b.o.), godz. 11 — w sobotę część I, w niedzielę część II.

„Syrena" — w sobotę: „Podróże pana Kleksa", cz. I, prod polsk. (b.o.), godz. 10, 12, 14, 16. „Eskimosce jest zimno", prod. węg. (od lat 18), godz. 17.45 i 20. W niedzielę: „Podróże pana Kleksa", cz. I, godz. 10, 12, 14. MDKF „Klistron", projekcja klubowa, godz. 15.30. „Eskimosce jest zimno", godz. 17.45 i 20.

„Forum" — w sobotę: SDKF „099" i DKF „Gag" — Przegląd komedii filmowych „Od Chaplina do Allena", godz. 15.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — sobota i niedziela: „Miłość Swanna", prod. franc. (od lat 18). „Piraci na Pacyfiku", prod. rum.-franc. (b.o.).

Dąbrowa Białostocka — sobota i niedziela: „Wejście smoka", prod. Hongkong-USA (od lat 18).

Hajnówka — sobota i niedziela: „Bal", prod. franc.-włosk.-alg. (od lat 15).

Łapy — sobota i niedziela: „Sam pośród swoich", prod. polsk. (od lat 15).

Mońki — sobota i niedziela: „Werdykt", prod. USA (od lat 15).

Siemiatycze — sobota i niedziela: „Gremliny rozrabiają", prod. USA (od lat 12).

Sokółka — sobota „Samorodek", prod. CSRS (od lat 15). „Och, Karol", prod. polsk. (od lat 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — sobota i niedziela. „Podróże pana Kleksa" cz. I, prod. polsk. (b.o.). „Karatecy z kanionu Żółtej Rzeki", prod. chińsk. (od lat 15).

Łomża „Październik" — sobota i niedziela: „E.T.", prod. USA (b.o.), „Lekarki", prod. NRD (od lat 18).

Grajewo — sobota i niedziela: „Podróże pana Kleksa", prod. polsk. (b.o.). „Wejście smoka", prod. Hongkong-USA (od lat 18).

Kolno — sobota: „Dreszcze", prod. polsk. (od lat 15), niedziela: „Katapulta", prod. polsk. (od lat 18).

Wysokie Mazowieckie — sobota i niedziela: „Spokojnie, to tylko awaria", prod. USA (od lat 15).

Zambrów — sobota i niedziela. „Carmen", prod. włosk.-franc. (od lat 12).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — sobota i niedziela: „Czułe słówka", prod. USA (od lat 15). „Podróże pana Kleksa" cz. I, prod. polsk. (b.o.).

Suwałki „Kultura" — sobota i niedziela: „Rok niebezpiecznego życia", prod. austral. (od lat 15), niedziela: „Colargol i cudowna walizka", prod. polsk. (b.o.).

Augustów — sobota i niedziela „Greystoke: Legenda Tarzana, władcy małp", prod ang. (od lat 12).

Banie Mazurskie — sobota i niedziela: „Diabelskie szczęście", prod. polsk. (od lat 15).

Biała Piska — sobota i niedziela: „Och, Karol", prod. polsk. (od lat 15).

Ełk „Orzeł" — sobota i niedziela: „Old Surehand", prod. jug. (b.o.).

Ełk „Polonia" — sobota i niedziela: „Podróże pana Kleksa" cz. II prod. polsk. (b.o.), „Miłość, szmaragd i krokodyl", prod. USA (od lat 15), w niedzielę: „Karatecy z kanionu Żółtej Rzeki", prod. chińsk. (od lat 15).

Ełk „Zorza" — sobota i niedziela: „Duch", prod. USA (od lat 15).

Giżycko — sobota i niedziela: „Braterstwo krwi", prod. węg. (od lat 18).

Gołdap — sobota i niedziela: „Sprawa się rypła", prod. polsk. (od lat 15), „Kapitan hajduków", prod. rum. (b.o.).

Kruklanki — sobota i niedziela: „Czy leci z nami pilot?", prod. USA (od lat 12).

Lipsk — niedziela: „Alabama", prod. polsk. (od lat 18).

Mikołajki — sobota i niedziela: „Tajemniczy Budda", prod. chińsk. (od lat 15).

Olecko — sobota i niedziela. „Greystoke: Legenda Tarzana, władcy małp", prod. ang. (od lat 12).

Orzysz — sobota i niedziela. „Ballada o Narayamie", prod. jap. (od lat 18).

Pisz — sobota: „Kobieta w kapeluszu", prod. polsk. (od lat 15), niedziela: „Sprzedawca kapeluszy", prod. franc. (od lat 18).

Prostki — sobota i niedziela: „Gandhi", prod. ang. (od lat 15).

Ryn — sobota i niedziela: „Christine", prod. USA (od lat 18).

Sejny — sobota i niedziela: „Och, Karol", prod. polsk. (od lat 15).

Węgorzewo — sobota i niedziela: „Indiana Jones", prod. USA (od lat 15).

Radio i TV

SOBOTA

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości. 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 14.00, 16.00, 18.00, 22.00, 23.00; 0.05 Muzyka nocą; 4.00 Poranne sygnały; 5.05 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.50 Gimnastyka; 6.02 Komentarz międzynarodowy; 7.00 Dziennik poranny; 8.05 Obserwacje; 8.30 Przegląd prasy; 8.45 Żołnierski zwiad; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 „Poszukiwany Albert Peryt" — odc. pow.; 11.00 Koncert przed hejnałem; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.30 Muzyka folklorem malowana; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.10 Radio kierowców; 13.30 Koncert reklamowy; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm"; 15.55 Radio kierowców; 16.05 Muzyka i aktualności; 17.05 Sport — relacja z meczów I ligi piłki nożnej; 17.25 Koncert życzeń; 17.55 Sport — relacja z meczów I ligi piłki nożnej; 19.00 - Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.00 Dziennik wieczorny; 20.15 Przy muzyce o sporcie; 21.05 Radiowy tygodnik kulturalny; 21.25 „Bractwo Złotej Blachy"; 22.05 Z kołobrzeskich festiwali; 22.20 Na rockową nutę; 23.10 Panorama świata; 23.25 Słynne orkiestry rozrywkowe.

PROGRAM II

nadawany w wersji stereo

Wiadomości 6.00, 8.00, 13 00, 17.00 20.50! 6.05 Muzyczne dzień dobry; 6.30 Program lokalny; 8.10 Poranna serenada; 8 40 Stereofoniczne archiwum polskiej piosenki; 9 00 „Neron" — odc. pow.; 9.20 Muzyka, którą lubi W. Gąssowski; 9.50 „Ostatnia sprawa inspektora Imai" — odc pow ; 10.00 Godzina melomana; 11.00 Zawsze po jedenastej; 11.10 Recital Piotra Szulca; 11.30 Tydzień w stereo; 12.00 Sztafeta orkiestr radiowych; 12.25 Chick Corea lat 70; 13.05 Z malowanej skrzyni; 13.30 Album operowy; 14.00 Co jest grane?; 16.00 Dzieła, style, epoki; 16.50 „Ostatnia sprawa inspektora Imai" — odc. pow.; 17.05 Program lokalny; 18.30 Gwiazdozbiór; 19.20 Miniatura literacka; 19.30 Wieczór w filharmonii: „Pianoforum w Neapolu"; 21.00 Nastroje flamenco grają: Hector Bingert i Don Menza; 21.30 P. Lounelli: „Mój telefon"; 21.50 Studio Hi-Fi — transmisja koncertu radiowo-telewizyjnego; 22.35 Studio Stereo zaprasza; 23.00 „Neron" — odc. pow.; 23.20 Studio Stereo zaprasza; 0.45 B. Czeszko: „Miniatura"; 0.50 Echa dnia.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka; 8.30 „Ludzie z tamtej strony świata" — odc. pow.; 9.05 Piosenki na weekend; 9.15 Wizyty i podróże; 9.30 Przeboje z filharmonii; 10.00 „Faraon" — odc. pow.; 10.30 Złote lata swingu; 11.00 Przegląd tygodników; 11.15 Piosenki na weekend; 11.50 „Fazenda sao Bernardo" — odc. pow.; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 „Ludzie z tamtej strony świata" — odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Dzieła instrumentalne R. Straussa; 15.05 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 15.40 „Modelki zatrudni fotograf"; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 18.05 Informacje sportowe; 19.00 „Gwiazdy i konstelacje"; 19.30 Lista przebojów; 19.50 „Fazenda sao Bernardo" — odc. pow.; 20.00 Lista przebojów programu III; 22.05 24 godziny w 10 minut; 22.15 Teatrzyk Zielone Oko: „Polisa na życie"; 23.00 Zapraszamy do Trójki.

PROGRAM IV

Wiadomości: 7.00, 12.05, 17.00, 19.30, 23.50; 7.15 Dookoła świata; 7.30 Słuchamy Counta Basiego; 7.40 Język angielski; 7.55 Piosenki znad Tamizy; 8.10 Człowiek w swoim „M" — magazyn; 8.30 Poranna pozytywka; 8.50 Aktualności; 9.00 Z katalogu niezapomnianych przebojów; 9.30 Zgadnij, sprawdź, odpowiedz; 10.00 Alfabet piosenki aktorskiej; 10.30 Vademecum słów i znaczeń; 11.00 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej; 12.10 Polskie zespoły instrumentalne; 12.20 Biuro Listów; 12.30 Między fantazją a nauką; 13.00 Koncerty zatrzymane w czasie; 13.55 Lektury i refleksje; 14.00 O kulturę słowa; 14.20 Śpiewa zespół „Anawa"; 14.30 Z muzami pod rękę; 15.00 Radiowy Teatr dla Młodzieży: „Błękitny zamek"; 15.45 Muzyka nastolatków; 16.00 Redakcja Reportaży proponuje; 16.05 Z mikrofonem po kraju; 17.05 Pejzaż polski; 17.20 Podróże kształcą; 18.00 Warszawski tydzień muzyczny i serwis prasowy; 19.00 Portrety Polaków; 19.40 Język francuski; 19.55 Swingowe granie; 20.20 Wieczór ze słuchowiskiem: „Hordubal"; 21.30 Piosenki-przeboje; 21.50 Felieton literacki; 22.00 Spotkanie z reportażem — „Dzielenie się pięknem"; 22.25 Na estradzie J. Iglesias; 22.50 Lektury Czwórki; 23.00 Kulisy scen i scenek; 23.30 Rozmowy intymne; 23.55 Kalendarz radiowy.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

6.30 Białostocki Radiowy Kurier Poranny — B. Ciruk; 7.30 „Potrzebującym pomóc" — aud. T. Haładyja; 17.05 Co przyniósł dzień; 17.10 Białostocki koncert życzeń; 17.35 „Pułapki komformizmu" — fel. A. Markowej; 17.45 „Kultura w gminie" — aud S. Poznańskiego; 18.00 Białoruski Magazyn Radiowy — W. Prochowicza.

TELEWIZJA

PROGRAM I

7.10 i 7.40 TTR
8.10 Program dnia
8.15 „Tydzień na działce"
9.00 „Sobótka" oraz film „Czterej pancerni i pies"
10.30 DT — Wiadomości
10.40 „Na wierzbowym listku" — wystąpi zespół „Polonez"
11.10 „W świecie ciszy" — program dla niesłyszących
11.40 TV Lista Przebojów
11.55 TV koncert życzeń dla honorowych krwiodawców
12.25 „Z potrzeby serca"
12.55 TV biuro pośrednictwa
13.15 „Chopin i George Sand" — „Rozstanie"
13.50 „Morze wokół nas" — „Bliskie wody"
14.30 „Zdrowie" — wojskowy magazyn publicystyczny
15.00 DT — Wiadomości
15.05 Antologia dramatu powszechnego: H. Ibsen — „Hedda Gabler"
17.00 „Oset 85": „Grube Dudy — czas na poznanie" — program rozrywkowy
17.15 Losowanie Dużego Lotka
17.30 Studio Sport (mecz hokejowy Polska — Japonia)
18.30 TV Magazyn Młodych
19.00 Dobranoc
19.10 „Z kamerą wśród zwierząt" — „Jaszczurki"
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 „Saturn 3" — ang. film fab.
21.25 „Czas" — magazyn publicyst.
21.55 „Siedem dni na świecie"
22.05 DT — Wiadomości
22.10 „Sportowe rytmy tygodnia"
23.00 „Czas" — wydanie specjalne
23.30 Kino Nocne: „Zakład" — film prod. jugosł.

PROGRAM II

13.30 NURT — Religie i kulty starożytności
14.00 NURT — Przygotowanie do życia w rodzinie
14.30 NURT — Nauczyciele nowatorzy
15.00 **Sobota w Dwójce** — powitanie
15.05 „A nam nie idzie" — anatomia klubu piłkarskiego
16.25 „Wideoteka"
17.00 „Wielka gra" — teleturniej
18.00 „Wioska Ziemia" — ang. serial dokument.
18.30 Program lokalny
19.00 „Halo komputer"
19.30 Dziennik Telewizyjny (dla niesłyszących)
20.00 Orkiestra Wojciecha Rajskiego w Filharmonii Narodowej w Warszawie
21.10 „Bis na bis"
21.40 „Tydzień w polityce" — komentuje K. Szyndzielorz
21.50 „Studio Hi-Fi"
22.35 „Klejnot w koronie" — ang. serial obyczajowy
23.30 Wieczorne wiadomości
23.35 Muzyka na dobranoc

TELEWIZJA RADZIECKA

8.00 Dziennik
6.40 Koncert
7.00 Program dla rodziców
7.30 Budownictwo mieszkaniowe w Czebożsari
8.00 Zdrowie
9.45 „Zofia Kowalewska" — film telewizyjny, cz. III
9.55 „Wiosna" — etiuda filmowa
10.00 „Ludzie pracy Europy i Ameryki" — film dok. (o pracach W.I. Lenina)
11.00 „Dopóki bije serce" — spektakl
14.00 „Na czyjej ulicy święto?"
15.00 Antologia poezji — S. Gorodziecki
15.15 Wspólnota — magazyn
15.45 W świecie zwierząt
16.45 „Mecz przy każdej pogodzie" — film telewizyjny, cz. I i II
19.00 Dziennik
19.40 „W sobotę wieczorem" — program muzyczny z Leningradu

Ciąg dalszy programu ze studia telewizji białoruskiej.

NIEDZIELA

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 7.00, 9.00, 12.05, 19.00, 20.00, 23.00; 0.05 Muzyka nocą; 6.00 Kiermasz pod Kogutkiem; 7.25 Moskwa z melodią i piosenką; 8.00 Radiowy magazyn wojskowy; 9.10 Przeboje zawsze młode; 10.00 Poznajmy się; 11.00 Koncert przed hejnałem; 12.05 W samo południe; 12.45 Muzyczne nowości tygodnia; 13.00 Przegląd tygodników; 13.15 Z kolekcji gwiazd estrady; 13.45 Informacje, rady, propozycje; 14.00 Klasycy operetki; 14.30 W Jezioranach; 15.00 Koncert życzeń; 16.00 Teatr PR: „Siła przyciągania"; 17.00 Dialogi historyczne; 17.15 Świat muzyki; 18.00 Wektory — magazyn międzynarodowy; 18.20 Niedzielne wydanie magazynu muzycznego „Rytm"; 19.00 Dziennik wieczorny; 19.10 Koncert na jeden głos — E. Adamiak; 19.30 Radio dzieciom; 20.10 Przy muzyce o sporcie; 21.05 Muzyka damską ręką kaligrafowana; 22.00 Teatr PR: „Czapa, czyli śmierć na raty"; 23.10 Świat w tygodniu; 23.20 Jazz dla wszystkich.

PROGRAM II

nadawany w wersji stereo

Wiadomości: 7.00, 13.00, 17.00, 21.00, 0.55; 7.05 Radio Artel przedstawia; 8.00 Koncert w romantycznym stylu; 8.30 Program lokalny; 11.00 Gra Orkiestra PR i TV w Krakowie; 12.00 Płytoteka Dwójki; 12.10 Zanim trafią na listy przebojów; 13.05 Klub miłośników sztuki radiowej; 14.00 Piosenki z dobrą dykcją; 14.15 Humor angielski; 15.00 Recital chopinowski P. Palecznego; 15.35 Piosenki na życzenie; 17.05 Radiowa biblioteka muzyczna; 18.00 G. Verdi: „Nieszpory sycylijskie" — opera w 5 aktach; 21.05 Wiadomości sportowe; 21.20 Wieczór płytowy — CD; 23.20 Szanujmy wspomnienia; 0.10 W świecie kameralistyki.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 13.00, 19.00; 7.05 Melodie-przebudzanki; 8.00 Sprawy i sprawki wielkiego świata; 8.10 Komu piosenkę; 8.45 Kąty widzenia; 9.00 Muzyczny poranek filmowy; 9.30 Z mojej płytoteki; 10.00 Tylko 50 minut; 10.50 Bliskie spotkania; 11.00 Pod dachami Paryża, 11.30 „Cagliostro w Warszawie" — słuch. dokument.; 12.00 Recital z nagrań Jeana Doyen; 12.50 Bliskie spotkania; 13.05 Niechgra muzyka; 14.00 Prywatnie u Ireny Kwiatkowskiej; 14.15 Zamkowe spotkania z poezją śpiewaną; 15.00 Życie na gorąco; 15.30 Odkurzone przeboje; 15.50 Bliskie spotkania; 16.00 Dzieła, interpretacje, nagrania; 17.00 Powiększenia; 17.30 Stare i nowe nagrania Trójkowe; 18.00 J. Janicki: „Obrony pracy doktorskiej z archeologii"; 18.30 Wariacje na temat; 19.05 Baw się razem z nami, 21.00 „Hej, złota korona, kamienie zielone" — wiersze L. Staffa; 21.20 Punctus contra punctum; 22.00 Sto książek, sto rozmów; 22.15 Kronika nowego jazzu; 22.50 Rozmyślania przed północą; 23.00 Jam Session w Trójce; 23.50 „Dunjazadiada".

PROGRAM IV

Wiadomości: 7.00, 12.05, 17.00, 19.30, 23.50; 7.10 W świątecznym nastroju; 8.00 Klejnoty muzyki i słowa; 8.20 Anegdoty i fakty; 8.50 Bach w transkrypcjach L. Stokowskiego; 9.00 Transmisja mszy Rzymskokatolickiej z kościoła Św. Krzyża w Warszawie; 10.00 Recital organowy; 10.30 Radiowy Teatr dla Dzieci: „Błękit wyspy"; 11.00 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej; 12.10 Zagadki muzyczne; 12.30 Wyprawy Czwórki; 13.30 Ludowe instrumentarium wczoraj i dziś; 13.45 Krajobrazy historyczne; 14.15 Monografie; 14.45 Popołudnie młodych słuchaczy: Piano, forte; 15.00 Teatr Klasyki dla Młodzieży: J. Ch. Pasek — „Pamiętniki"; 16.00 Refleksje uczonych; 16.05 Przegląd piosenki aktorskiej; 16.45 Dorośli o harcerstwie; 17.05 Quiz popularnonaukowy WIST; 17.50 F. Mendelssohn: Preludium i Fuga op. 35 nr 1 na fortepian; 18.00 Nabożeństwo Kościoła Ewangelickoaugsburskiego; 18.40 A. Dworzak: „Stabat Mater"; 19.00 Alfa i Omega; 19.35 Echa festiwali i konkursów muzycznych; 20.20 Wieczór muzyki i myśli; 22.00 Refleksje i rezonanse muzyczne; 22.50 Lektury Czwórki; 23.00 Śpiewa zespół „Earth, Wind and Fire"; 23.10 Magazyn publicystyki kulturalnej; 23.55 Kalendarz radiowy.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

9.00—11.00 Poranek „U dziennikarzy", w nim m.in.: „Miłość i paleta" — aud. T. Kudelskiej; „Sceniczne role B. Paprockiego" — aud. A. Danilczuka; 21.05 Lokalne wiadomości sportowe — L. Tarasiewicza; 21.10 Muzyka.

TELEWIZJA

PROGRAM I

7.15 Program dnia
7.20 „Alarm przeciwpożarowy trwa"
7.30 „Wszechnica Rodziny Wiejskiej" — „W naszej rodzinie"
7.55 „Po gospodarsku" — magazyn spraw wiejskich
8.20 „Tydzień" — magazyn rolniczy
9.00 Teleranek oraz film „Przygody Pietrowa i Wasieczkina"
10.30 DT — Wiadomości
10.35 „Miłośnicy przyrody" — ang. serial przyrodniczy — „Pomiędzy lodem i ogniem"
11.05 „Reportaż z przeszłości" — „Spór o Polskę"
11.30 „Następny proszę" — ang. serial obyczajowy
12.20 „Siedem anten"
12.50 Teatr dla Dzieci: „Złote wrota"
13.40 TV Koncert Życzeń
14.25 „Ludzie naszej epoki" — Jan Promiński
15.00 DT — Wiadomości
15.05 PCK — samo zdrowie
15.15 „U drwali"
15.25 Studio Sport — mecz piłki nożnej: Węgry — Brazylia
17.20 „Studio 1"
18.20 „Antena"
19.00 Wieczorynka — „O czym szumią wierzby"
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 „Celuloidowe dzieci" — serial włoski
21.00 „Pegaz" — magazyn kulturalny
21.45 Sportowa niedziela
22.20 „Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej"
22.55 DT — Wiadomości

PROGRAM II

10.00 Film dla niesłyszących: „Celuloidowe dzieci"
11.00 „Poligonowy trening" — wojskowy program dokum.
11.30 Lokalny koncert życzeń
11.55 **Niedziela w Dwójce** — powitanie
12.00 „Kwadrans z hejnałem"
12.15 DT — Wiadomości
12.20 „Jutro poniedziałek"
12.50 Goście Dwójki
13.25 „Gdybym był..." — wystąpi J. Wiłkomirski
14.10 Kino Familijne: „Robin Hood" — serial ang.
15.00 Godzina z „Weselem"
16.00 „Wilhelm Zdobywca" — serial franc.
16.50 „Jerzy Maksymiuk" — próba orkiestry"
17.20 Kalejdoskop filmowy „Kino-Oko"
18.20 „Słynne dzieła, słynni wykonawcy" — Chopin i Debussy w interpretacji Stanisława Bunina
19.00 Wywiady Ireny Dziedzic — z prof. Z. Jaworowskim
19.30 Dziennik Telewizyjny (dla niesłyszących)
20.00 Studio Sport
21.00 „Sensacje XX wieku" — „Tajemniczy dr Sorge"
21.30 „Ostatnie banco czyli bogate życie George'a Nancy" — franc. film fab.
23.00 „Duchy polskie" — „Duch odnowy"
23.15 Wieczorne wiadomości

TELEWIZJA RADZIECKA

6.00 Dziennik
6.40 Gimnastyka poranna
7.10 Program dla pionierów
7.20 Losowanie „Sportloto"
7.30 „Budzik"
8.00 Program wojskowy
9.00 Poczta poranna
9.30 Klub podróży i przygody
10.30 Magazyn muzyczny
11.00 Program rolny
12.00 Filmy S. Gierasimowa — „Nauczyciel"
13.45 Występ państwowego zespołu tańca Turcji
14.15 „Nasz dom" — magazyn
15.00 Międzynarodowa panorama
15.30 Mecz towarzyski w piłce nożnej — Węgry — Brazylia
17.15 „Za dwa grosze nadziei" — włoski film fab.
19.00 Dziennik
19.45 „U źródła" — koncert z udziałem I. Archipowej
20.50 Przegląd piłkarski

Ciąg dalszy programu ze studia telewizji białoruskiej.

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 22-222.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego — czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Ambulatorium Oddziału Pomocy Doraźnej, ul. Nowotki 21, tel. 218-03 i 202-07: internistyczne, ginekologiczne, stomatologiczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych — czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/3, tel. 410-700 i 990 — ambulatorium ogólne. Ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.

Informacja służby zdrowia — tel. 410-605

Straż Pożarna — tel. 998

Pogotowie MO — tel. 997

Pogotowie Gazowe — w dni robocze w godz. 7.15—15.15 tel. 752-353, w godz. 15.15—7.15 oraz w dni wolne i święta tel. 992

Pogotowie Elektryczne — tel. 991

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Dyżurne telefony WSW: Białystok 209-03, Giżycko 24-56

Informacja kolejowa — tel. 910

APTEKI

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65

Apteka nr 05-006, ul. Malmeda 12, tel. 417-529

Informacja o lekach — tel. 219-04 i 75-24-37

Ponadto w wolną sobotę w godz. 8—15 dyżurują:

Apteka nr 05-018, ul. Warszawska 79.

Apteka nr 05-067, ul. Sienna 2.

Apteka nr 05-070, ul. Broniewskiego 4.

Apteka nr 05-078, ul. Gen. Berlinga 8.

SZPITALE

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały dziecięce chirurgia, reanimacja, wewnętrzny, laryngologia.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3 — tel. 219-06.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-694 i 417-570, po godz. 15 tel. 417-593 — dyżuruje oddział zakaźny dorosłych.

Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71.

DYŻURY SZPITALI

W DNIU 15.III.1986

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 i 236-13 — dyżurują oddziały: chirurgia, reanimacja, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, położnictwo.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy (tel. 417-516).

Specjalistyczny P/gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel 355 81 — dyżuruje oddział gruźlicy.

Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ, w Choroszczy, tel. 270-31 — dyżuruje oddział neurologii.

W DNIU 16.III.1986

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270 41 — dyżurują oddziały chirurgia reanimacja, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia, zakaźny dziecięcy.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego ul. Żurawia 14 — dyżuruje oddział gruźlicy (tel. 417-553).

Specjalistyczny ZOZ im M. Skłodowskiej-Curie. ul Warszawska 15. tel 357-71 - dyżuruje oddział położniczy

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55

Pogotowie Chirurgiczne Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę

APTEKA

Apteka nr 40 003. ul Gieiczyńska 1. tel 33 44

SZPITAL

Woj Szpital Zespolony ul M. Skłodowskiej Curie 1. tel 34-01.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe - tel. 999

APTEKA

Apteka nr 70-003. ul Kasprzaka 3, tel. 50-91.

SZPITAL

Woj Szpital Zespolony. ul. Gwardii Ludowej 60, tel 54-61 do 9

Gazeta Współczesna

Dziennik PZPR. Redaguje Kolegium. Redaktor naczelny — Mieczysław Chaja. Adres redakcji: 15-959 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, skr. pocz. 193. Telefony: centrala 232-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor naczelny 209-35, zastępcy redaktora naczelnego 277-10, sekretarz redakcji 215-08, dział łączności z czytelnikami 211-18, dział miejski i terenowy 223-77, dział ekonomiczny 211-30, dział sportowy 223-17, dział rolny 226-23, fotoreporterzy 253-66. Redakcja nocna: 753-281, 752-817. Oddziały redakcji: Łomża, ul. Świerczewskiego 7, tel. 56-97; Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe: 15-959 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, centrala: 232-41, dyrektor 211-10. Konto: I Oddział NBP Białystok 5018-4066. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku.

Ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklam i Ogłoszeń 15-959 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 232-41 i 251-16 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch", w kraju. Ogłoszenia do „Gazety Współczesnej" przyjmują również Biuro Ogłoszeń w Łomży (ul. Świerczewskiego 7, tel. 42-43) i Suwałkach (ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Zamówienia na prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch", na wsi — urzędy pocztowe i doręczyciele.

Prowadzący numer — BOHDAN HRYNIEWIECKI.
Redaktor dyżurny — JÓZEF MAKOWIECKI.

PISSN 0137-2422 Nr indeksu 35013 R-4

RELAKS

Karpie jak ulęgałki

W karpiach można przebierać jak w przysłowiowych ulęgałkach i to niemal na całym świecie. Według ostatnich informacji ichtiologów amerykańskich, w rzekach i jeziorach występują na kuli ziemskiej 1.473 gatunki karpia.

Do tej pory ichtiologom nie udało się znaleźć karpia jedynie w wodach Ameryki Południowej i Australii. (P)

Dwa salta z 18 piętra

18-letni dekarz z Pensacola (Floryda, USA) przeżył nieprawdopodobny wypadek — spadł z dachu 18-piętrowego budynku (27 metrów). Wykonawszy dwa salta w powietrzu wylądował na ziemi nie tracąc przytomności.

Jak poinformowali pracownicy miejscowego szpitala, dekarz, który upadł na nogi, złamał sobie kość udową, nogę w kostce, jedno żebro i nadgarstek. (P)

Małe szanse — trzydziestolatek

Ankieta przeprowadzona przez jeden z uniwersytetów w USA wykazała, że kobieta, która ukończyła 30 lat, ma w tym kraju słabe szanse na założenie rodziny. Jeszcze mniejsze szanse mają kobiety z wyższym wykształceniem.

Ponieważ studia przedłużają się, coraz więcej kobiet pozostaje starymi pannami. Niektóre z nich decydują się na samotne wychowywanie jednego dziecka.

Jeśli chodzi o białe kobiety z wyższym wykształceniem, to tylko 50 proc. ma szanse znalezienia męża po ukończeniu 23 lat. Natomiast 30-latki mają tylko... 20 proc. szans.

W znacznie gorszej sytuacji znajdują się Murzynki lub inne „kolorowe" kobiety. Po ukończeniu 25 lat tylko 35 proc. z nich znajduje stałego partnera, a po przekroczeniu 30 lat już tylko 8 proc. (P)

Za granicę z osobistym „gorylem"

Słynne brytyjskie biuro turystyczne, Thomas Cook, poleca nowy rodzaj usługi — wynajęcie uzbrojonej osobistej ochrony na czas wyjazdu do Zachodniej Afryki lub Ameryki Południowej. Możemy wynająć na miejscu strażników, którzy będą wam towarzyszyć — informuje slogan Agencji. — Jesteśmy gotowi chronić klienta w każdym miejscu i każdej sytuacji — oświadczył dyrektor filii biura Thomas Cook. (P)

Jeszcze jeden rekord

W „Księdze rekordów Guinnessa" można spotkać opisy najbardziej nieprawdopodobnych „rekordów", które już dawno nazwane zostały rekordami głupoty.

Taki właśnie „rekord" ustanowili ostatnio czterej Amerykanie w basenie jednego z hoteli na Florydzie. Przez 57 godzin grali oni na dnie basenu w... pokera. Stolik umocowany został na dnie, zaś karty były cięższe od wody i nie wypływały na powierzchnię.

W telewizji



W SOBOTĘ, 15 MARCA w Antologii Dramat Powszechnego w sztuce H. Ibsena „Hedda Gabler" zobaczymy m.in. Aleksandrę Śląską. Reżyserem spektaklu jest Jan Świderski.

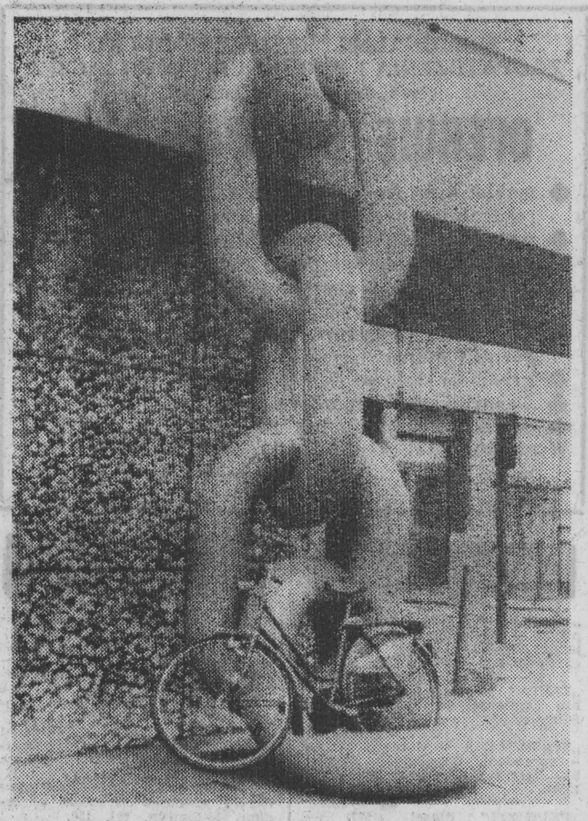
NA ZDJĘCIU: Jan Świderski.

CAF — Cezary Sokołowski



W NIEDZIELĘ, 16 MARCA, w audycji „Słynne dzieła, słynni wykonawcy" usłyszymy Chopina i Debussy'ego w wykonaniu STANISŁAWA BUNINA (na zdjęciu).

CAF — ZBIGNIEW MATUSZEWSKI



Element dekoracyjny przed jedną z galerii w Hamburgu. Właściciel roweru wykorzystał sytuację i przyczepił swój rower do gigantycznego łańcucha.

CAF — Keystone

5,3 mln dolarów wygrane na loterii

Evelin Adams trafiła na pierwsze strony gazet amerykańskich, gdy po dwakroć zagarnęła najwyższą nagrodę na loterii. Stała się jedyną osobą w historii loterii amerykańskiej, która nie tylko że trafiła dwa razy w życiu najwyższą wygraną, ale jeszcze w dodatku „dokonała tego" w ciągu pięciu miesięcy.

Pierwszą nagrodę wygrała w październiku ub.r. Wyniosła ona 3,8 mln dolarów. Na początku marca br. znów „trafiła" największą wygraną która tym razem wyniosła 1,4 mln dolarów.

Pani Adams jest tak zaszokowana, iż nie wie nawet, co będzie robić dalej i na co przeznaczy pieniądze. Zaprzestaje jednak kupowania losów loteryjnych i to z dwóch powodów: aby nie kusić losu i... dać szanse wygrania innym. (P)

Najpopularniejsza piosenkarka USA

Raynel Welch, licząca 45 lat, uznana została w USA za najpopularniejszą piosenkarkę i aktorkę estradową w 1985 roku. Obecnie z wielkim sukcesem występuje na Broadway'u na scenie Atlantic City Halla, w spektaklu zatytułowanym „Raynel: życie w koncercie". Po ostatecznym „dotarciu się" spektaklu Welch ma zamiar wyruszyć z nim na podbój Europy. (P)

Ekstrawagancja laureatki

Cher, sławna piosenkarka znanego duetu „Sonny and Cher", zdobywczyni Grand Prix w Cannes za żeńską rolę w filmie „Męski" Petera Bogdanovicha, okazała się świetną „kumpelką" 23-letniego ulicznika Tom Cruise'a, poznanego we własnej willi, do której wtargnął w celach rabunkowych. To, co najbardziej zaintrygowało prasę w tym romansie Cher z niedoszłym złodziejem jej cennej biżuterii, to fakt, że Cher może być z powodzeniem jego matką.

— Stać mnie na ekstrawagancję — oświadczyła reporterom. (P)

Wyścigi amatorów hotdogów

Podczas zawodów, polegających na skonsumowaniu jak największej ilości tradycyjnego amerykańskiego „specjalu na co dzień" zwyciężył 21-letni Japończyk, Hisaki Tominaga, zjadając w ciągu 10 minut 10,5 hotdogów, a zatem o jednego więcej niż jego przeciwnik — Amerykanin 28-letni Oscar Rodriguez, zwycięzca tego typu zawodów w ub. roku. (P)

Mniej więcej autentyczne

● W prasie krajowej pokazał się apel nauczycieli **warszawskiego Liceum Ogólnokształcącego im. N. Żmichowskiej**, którzy domagają się stanowczo zakazu uprawy maku, albowiem ten jest główną przyczyną plagi narkomanii wśród młodzieży.

Maluczko, a doczekamy się apeli wzywających do zaprzestania uprawy ziemniaków, zbóż, buraków cukrowych, itp. Alkohol jeszcze groźniejszy...

● **„Głos Pomorza"** informuje swoich czytelników o nowych zasadach sprzedaży **papieru toaletowego**, obowiązujących od **1 marca br.** Otóż, **wracamy do handlu wymiennego. Za pieniądze nie kupimy ani jednej rolki. „Tylko za makulaturę w bardzo demokratycznym stosunku 1:1".** Dziennikarz z goryczą stwierdza, iż w handlu papierem toaletowym **„jesteśmy na etapie wczesnego feudalizmu".**

Nowoczesność nie zawsze jest lepsza.

● **Violetta Villas** powraca na scenę. No i dobrze. Zaczyna też udzielać wywiadów, m.in. **„Tygodnikowi Kulturalnemu"**, gdzie znajdujemy nader osobiste zwierzenia.

„Byłam grzesznicą chociaż nie taką, na jaką wyglądam. Ale uwolniłam się od pokus, panuję nad zmysłami".

Red. **Rita Gołębiowska** zadaje więc bezpardonowe pytanie:

— „A co z tym „oceanem seksu?"

— Jaki tam ocean, może jeziorko... — odpowiada piosenkarka.

To się nazywa skromność.

● W tygodniku **„Tak i Nie" Andrzej Matynia** opiewa twórczość **Dudy-Gracza**, przy okazji dokładając ostro plastykowi **Markowi Kamieńskiemu.**

„Pozostawała jeszcze bulwersująca wiadomość o drastycznych happeningach. Zaiste, Marek Kamieński w czasie jednego z owych happeningów poderżnął gardło kogutowi, za co Rada Wydziału katowickiej Filii ASP ukarała go dyscyplinarnie..."

W Białymstoku na dzień dzisiejszy artyści plastycy nie podrzynają gardeł kogutom. A może o koguta trudno...

● **Mieszkaniec Strzegomia** — jak podaje tygodnik **„Wybrzeże"** — wybulił **30 tys. zł grzywny** za to, **„że załatwiał potrzebę fizjologiczną w postaci oddania moczu w piwnicy budynku".**

Już słychać, że babcie klozetowe szykują podwyżki...

● Informacja wzięta z **„Twórczości Robotników". Teatr Zdrojowy w Szczawnie Zdroju** budowano niegdyś **7 miesięcy**, tymczasem współcześnie jego remont trwa **15 lat.**

Budowlani wiedzą co robią.

● **„W 1979 r. wraz z nastaniem kryzysu i ery „pustych półek"** — pisze **„Nowa Wieś" — na jednym z pięter ciechanowskiego Spółdzielczego Domu Handlowego wprowadzili się tymczasowo urzędnicy Wojewódzkiej Centrali „Społem". Od sześciu lat, mimo monitów władz i społeczeństwa, nie udaje się ich stamtąd wyeksmitewać".**

Znak to widoczny, że kryzys jeszcze trwa.

● **Zygmunt Trziszka** z okazji 80-lecia zasłużonego pedagoga, działacza społecznego, członka ZLP, **Wiesława Sautera** pomieścił obszerny artykuł w **„Tygodniku Kulturalnym"** poświęcony jego osobie. W pierwszym już zdaniu zauważa:

„Ciężko być ludowcem w ludowej ojczyźnie".

Z takim poglądem zdecydowanie polemizuje **Ryszard Rowiński**, w dwutygodniku **„Nadodrze".**

„Ludowcom, jak wszystkim, żyje się plus minus średnio i nie uważam, że powinno być inaczej. Dodam jeszcze, że w wielu znanych mi przypadkach żyje się im na wysokim poziomie. Wybili się na gabinety z palmami, jeżdżą służbowymi samochodami, występują w imponującej gali orderowej. Opanowali w dużym stopniu dział gospodarki żywnościowej. Inni są ministrami, ambasadorami, posłami".

— Faktycznie, myśmy tego nie przerabiali! — ustosunkował się do tych wywodów **Eustachy Gesiewski**, podsołtys z **Baranek** (gmina **Juchnowiec**).

Hasło tygodnia:

● **„Nie siadaj na dwóch stołkach!" („Wybrzeże").**

SZACHY

Redaguje kandydat na mistrza DARIUSZ KLIMASZEWSKI

Wprawdzie turnieje kobiece — pretendentek i mistrzostwa Polski, które nas bardzo interesowały, zakończyły się przed kilkunastoma dniami, ale dziś chciałbym do nich powrócić. Pierwsze emocje bowiem minęły i możemy pokusić się o spokojną ocenę.

Przypomnę końcową tabelę TURNIEJU PRETENDENTEK DO MISTRZOSTW ŚWIATA rozegranego w Malmoe: 1. E. Achmyłowska — 8,5 pkt., 2. N. Aleksandrija — 8 pkt., 3. M. Lityńska - Szul — 8 pkt., 4—5. L. Siemionowa (wszystkie ZSRR) i P. Cramling (Szwecja) — po 7 pkt., 6. A. Brustman (Polska) — 6,5 pkt., 7. I. Lewitina (ZSRR) — 6 pkt., 8. Wu Ming Qien (ChRL) — 3 pkt. Prawo gry o szachową koronę z MAJĄ CZIBURDANIDZE uzyskała E. ACHMYŁOWSKA. Szóste miejsce AGNIESZKI BRUSTMAN oznacza jej siódmą pozycję w świecie!

Start Polki był różnie oceniany. Ona sama, jej trenerzy oraz szachowi eksperci byli zadowoleni. Kibice królewskiej gry odczuwali zaś pewien niedosyt. Wszak w rewanżowym kole Brustman zdobyła 5 pkt. zajmując w nim drugie miejsce. Czy więc nie mogła zagrać lepiej w pierwszej rundzie, w której uzyskała tylko 1,5 pkt. plasując się na ostatniej pozycji?

Ocenę gry naszej reprezentantki chciałbym przedstawić w świetle liczb. One podobno nie kłamią.

Na podstawie posiadanych przez uczestniczki turnieju w Malmoe rankingów Polka powinna zająć VII miejsce wyprzedzając tylko szachistkę ChRL. Jeszcze lepiej Agnieszka Brustman wypadła w porównaniu wyników uzyskanych i oczekiwanych. Otóż na podstawie różnicy pomiędzy średnim rankingiem startujących a rankingiem danej zawodniczki można obliczyć wynik, który powinna ona osiągnąć. W odniesieniu do turnieju w Malmoe rezultaty oczekiwane przedstawiają się następująco: Cramling — 8,74 pkt., Lewitina — 7,62 pkt., Aleksandrija — 7,06 pkt., Achmyłowska — 6,92 pkt., Lityńska-Szul — 6,36 pkt., Siemionowa — 6,08 pkt., Brustman — 5,24 pkt. i Wu Ming Qien — 3,98 pkt. Tak więc ponad plan zagrały jedynie: Achmyłowska +2,58 pkt., Lityńska-Szul +1,64 pkt., Brustman +1,26 pkt. i Siemionowa +0,92 pkt.

To sestawienia potwierdzają zatem opinię trenerów, zawodniczki i ekspertów. Polka zagrała co najmniej na miarę oczekiwań!

Zapewne wielu zainteresuje, jaką nagrodę wygrała nasza szachistka. Otrzymała 1500 franków szwajcarskich, ale 40 proc. tej sumy trafi na konto COS. Jednak Agnieszka Brustman nie jest tym zmartwiona. Powróciła do kraju z czarującym uśmiechem, którym zdobyła kolejne wyróżnienie. Czytelnicy krakowskiego „Tempa" uznali ją za najładniejszą z najładniejszych polskich sportsmenek prezentowanych na łamach tego pisma.

ooo

Pod nieobecność Agnieszki Brustman, w Koninie rozegrano MISTRZOSTWA POLSKI KOBIET. Zwyciężyła Grażyna Szmacińska (Anilana Łódź) — 10 pkt. przed Małgorzatą Wiese (Chemik Bydgoszcz) — 9 pkt., Hanną Ereńską-Radzewską (Pocztowiec Poznań) — 8,5 pkt. oraz Barbarą Kaczorowską (AZS UW Warszawa) i Joanną Jagodzińską (Gedania Gdańsk) — po 7,5 pkt.

Nasza krajowa czołówka odparła więc kolejny atak młodzieży i w zasadzie ustaliła skład reprezentacji Polski na tegoroczną olimpiadę szachową w Zjednoczonych Emiratach Arabskich. Zapewne nie będzie on się różnić od zestawień naszej ekipy na poprzednie olimpiady. Polki zagrają prawdopodobnie w następującym zestawieniu: arcymistrzyni Agnieszka Brustman, arcymistrzyni Hanna Ereńska-Radzewska, mistrzyni międzynarodowa Małgorzata Wiese i mistrzyni międzynarodowa Grażyna Szmacińska.

ooo

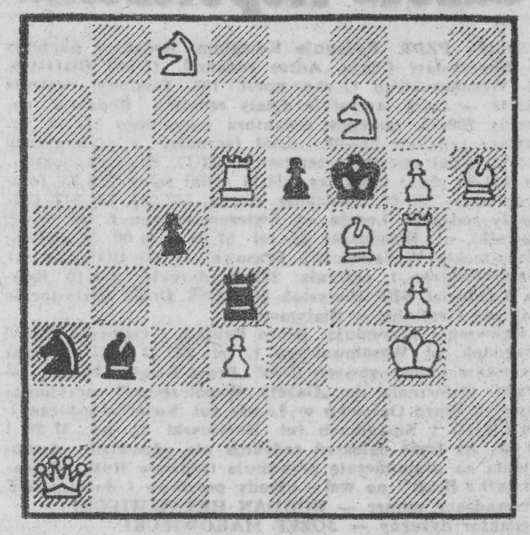
Pana WŁADYSŁAWA RADZIUKA proszę o kontakt listowny lub telefoniczny (tel. 223-17 w godz. 16—15).

ooo

Zadanie nr 174

MAT W DWÓCH POSUNIĘCIACH.

Wśród Czytelników, którzy w terminie siedmiodniowym nadeślą prawidłowe rozwiązanie zadania wylosujemy nagrodę książkową.



Pies-ratownikiem

W szczecińskim Wodnym Ochotniczym Pogotowiu Ratunkowym służbę ratowniczą pełni pies. Jest to ośmioletni nowofundlandczyk „Halma" mający wyjątkowo dobre warunki do tego typu „pracy". Posiada gęste, nie przepuszczające wodę futro, palce u łap zrośnięte błoną — dzięki czemu znakomicie pływa. Został on specjalnie przeszkolony dla ratownictwa. (P)



Zakłady samochodowe Kommunar w Zaporożu na Ukrainie wyprodukowały nowy model samochodu Zaporożec-ZAZ 1102. Samochód ma napęd na 4 koła, zużywa 4,8 l benzyny na 100 km, jest o 110 kg lżejszy od poprzedniego modelu, a jego maksymalna szybkość wynosi 90 km/godz.

CAF—TASS

UKOŚNIK

PRAWOSKOŚNIE: 1) wianek kiełbasy, 3) podła dusza, 5) ufność, 8) niska ławeczka do oparcia nóg, a w przenośni — służalec, 10) cienki placek z przaśnego ciasta, 11) grzyb zwany także purchawką kartoflaną, 13) strzela do zakochanych, 14) stopień, 15) kamień szlachetny, 19) zbrodnia, 20) czupiradło, małpiszon, 22) obszar wodny, 24) naczynie fotograficzne, 26) ozdobnik muzyczny, 29) meteoryt kamienny, 31) bokser, 33) gatunek agawy, 34) pod torem kolejowym, 36) od nowego wiersza, 39) rodzaj gry w karty, 41) najstarsza epoka jury, 42) solenizantka styczniowo-lutowo-lipcowa, 44) popularny polski aktor filmowy, 46) z Luandą, 48) szwajcarski polityk i działacz społeczny (1845—1928), 51) atrybut ministra, 52) jeden u dromadera, dwa u baktriana, 53) najszybszy bieg konia, 54) zasłona okienna, 56) coś do śmiechu, 58) wyspa koralowa z laguną.

LEWOSKOŚNIE: 2) wyspa na rzece lub jeziorze, 4) „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród", 6) 0,5 ust, 7) imię autora „Pamiątki z Celulozy", 9) główny zapaśnik w koridzie, 10) ciągle się zmienia, 12) w oku, 16) duży port nad Irtyszem, 17) kwiat wiosenny, 18) międzynarodowy układ polityczny, 21) imię Winnickiej, 23) nie góral, 25) ktoś w Twoim wieku, 27) kostium treningowy, 28) wytyczona droga, 30) pierwotny rower, 32) miłośnik X Muzy, 35) wcięcie w pasie, 37) sprzymierzeniec, sojusznik, 38) „czapka niewidka" Marii Konopnickiej, 40) baty, 43) czółno używane przez ludy południowe, 45) rodzaj piły, 47) najwartniejsza ruda srebra, 49) wstrząs, 50) prawo mojżeszowe, 53) wielka liczba stłoczonych ludzi, 54) amok, 55) na głowie zwycięzcy, 57) szwajcarska Wisła, 59) krnąbrna ryba.

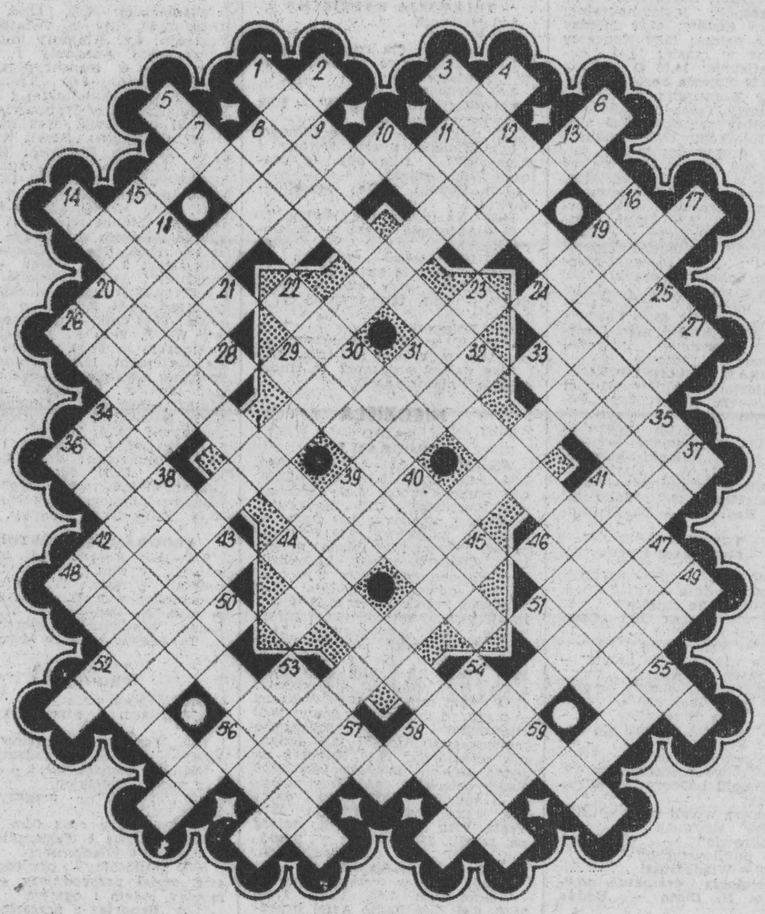
„LESZEK"

Wśród czytelników, którzy nadeślą w terminie 6-dniowym pod białostockim adresem redakcji prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy pięć nagród książkowych. Na kopertach prosimy zaznaczyć: „Ukośnik z numeru 63".

NAGRODY

Za bezbłędne rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w „Gazecie" nr 51 z 1—2 marca br. nagrody książkowe wylosowali: **Joanna Kasznik** z Augustowa, **Arkadiusz Skiepko** ze wsi Przechody, **Jacek Muraczewski** z Zambrowa oraz **Maciej Karwacki** i **Zbigniew Zapaśnik** — obaj z Białegostoku.

Zamiejscowym nagrody prześlemy pocztą. Mieszkańcy Białegostoku proszeni są o zgłoszenie się po odbiór książek do działu Łączności z Czytelnikami redakcji (ul. Wesołowskiego 1), pok nr 2, w godz. 9—15. (bm)



Zapiski kolekcjonera

Od mistrza Hermana do pustej kalety

OTRZYMAŁEM ostatnio pojedynczy numer dawnego czasopisma wychodzącego w okresie międzywojennym w Bydgoszczy. Nie byłoby w tym nic osobliwego, gdyby nie zawartość wewnątrz numeru „Przegląd Bydgoski", bo tak brzmi nazwa tego periodyku, był — jak głosi podtytuł — czasopismem regionalnym naukowo-literackim. Zaś ten interesujący zeszyt 2 (całości 15) z 1937 r. poświęcony jest numizmatyce. Ciekawostką jest również i to, iż niniejszy zeszyt wydany był z zasiłku Funduszu Kultury Narodowej w Warszawie.

Jakież bogactwo treści kryje to niepozorne czasopismo. Mamy tam arcyciekawy tekst Mariana Gumowskiego o Hermanie Rüdigerze, naczelnym mincerzu bydgoskim z końca XVI w. Poza samym przedstawieniem postaci tego z najważniejszych przedsiębiorstw menniczych Rzeczypospolitej za Wazów opisano także, bogato ilustrując, monety znaczone znakami mincmistrza Hermana. O numizmatykach i ich zbiorach na terenie Bydgoszczy wiadomości podał Leon Różdżyński, Adam Sotecki — najlepszy specjalista wówczas w Polsce — omówił bony bydgoskie wydawane w latach 1914—1923. „Przegląd Bydgoski" zamieścił także opowiadanko Teodora Brandowskiego o zwadzie malierów i mincarzyków bydgoskich. Są także ciekawostki o staropolskich przysłowiach i powiedzonkach związanych z pieniądzem i moneta. W dziale kroniki przedstawiono początki i rozwój Bydgoskiego Towarzystwa Numizmatycznego, które notabene obchodziło w listopadzie ubiegłego roku 50-lecie swojej działalności. Dowiadujemy się także, iż numizmatycy mają także swego patrona. Jest nim św. Eligiusz „patron złotników i potrzebujących pieniędzy". Jak to w czasopiśmie są także różne drobiazgi związane jednak tematycznie z numizmatyką regionu bydgoskiego.

Warto przy tej okazji przedstawić kilka przysłów polskich, mniej znanych związanych z pieniądzem i moneta: Boh go kaleta albo mieszek; Kon młody w pieniądze idzie stary z pieniędzy wychodzi; Kto służy, robi z łaski, mieszek miewa bardzo płaski; Miecza nie daj szalonemu, a swobody młodemu, dostatku głupiemu i pieniędzy utratnemu; Pieniądze wiele mogą i wszędy miejsce mają; Pieniędzmi i bogactwy mądry władnie, głupi jem służy; Przyłożywszy szelag będzie żemła (podła rzecz); Poki w mieszku twem co czuja, póty wszyscy cię szanują; Rozbija się jak zły szeląg po kieszeni; W maju w życie łysina, tynf nie nowina; Dwu rzeczy snadno pozbyć, ale trudno nabyć: grosza i zdrowia; Swego grosza pilnuj, na cudzy się nie łakom; Wpierw się grosz narodził, niźli rubel chodził; Za grosz cię powiesza, za dukata ujdziesz.

NUMIZMATYK

Manekin jak żywy model

Specjaliści węgierscy, wspólnie ze szwedzką firmą „Volvo" zbudowali manekin, który stwarza możliwość określania jakości odzieży i obuwia. Manekin wyposażony jest w czujniki, rozmieszczone na całej powierzchni „ciała" w najbardziej czułych punktach, które najostrzej reagują na zmiany temperatury. Rejestrują owe zmiany temperatury „skóry" w zależności od tego w jaką odzież i obuwie ubrany jest manekin.

Uzyskane dane dostarczają informacji o tym jakie są walory izolacyjne takiego czy innego wyrobu przemysłu lekkiego i w jakim stopniu nadają się do wykorzystania w określonych warunkach pogodowych. (P)

280 tys. uczestników na imprezach MDK w ubiegłym roku

W poszukiwaniu modelu

- 900 imprez plenerowych i klubowych
- 254 przeglądy, seminaria i pokazy filmowe
- Zarobić też trzeba
- W roli inspiratora

Jestem za tym, żeby jedna ciekawa impreza kulturalna w Białymstoku goniła drugą — jeszcze ciekawszą — a rozsmakowani w strawie duchowej białostoczanie mieli kłopoty... z wyborem propozycji oferowanych przez różne — od zakładowej świetlicy po Filharmonię — instytucje zajmujące się upowszechnianiem kultury. Ale w praktyce nie jest tak różowo.

Wśród 50 białostockich placówek kulturalno-wychowawczych ważne miejsce zajmuje MIEJSKI DOM KULTURY.

Dysponuje on sześcioma placówkami, w tym popularną w pewnych kręgach młodzieży „tańcbudą" przy ul. Wierzbowej czyli o nie najlepszej reputacji **Klubem Rozrywki,** maleńką świetliczką osiedlową przy ul. Dolistowskiej; zadomowił się już na dobre w dawnym kino-teatrze związków zawodowych czyli w **„Forum"** oraz kawiarni związkowej czyli **„Famie".** Stara się rozruszać popularny niegdyś dzielnicowy dom kultury na Nowym Mieście przy ul. Kawaleryjskiej, promieniuje na mieszkańców Bażantarni za pośrednictwem świetlicy przy ul. Oboźnej. Ma również młodzieżową **„Promenadę"** przy ul. Lipowej. Jest nadzieja, że jej status wkrótce zostanie uregulowany z korzyścią dla młodzieży i patrona.

W ubiegłym roku MDK zorganizował w Białymstoku 1225 przeróżnych imprez dla 280 tys. uczestników. Można ufać tej statystyce lub nie; wiadomo przecież, że uczestników masowych imprez plenerowych liczy się „na oko". Ale i tak widać, że jest to prawdziwy potentat w upowszechnianiu kultury w mieście.

Do kogo adresowana jest oferta kulturalna? Jakie stałe działania prowadzone są przez tę placówkę miejską o określonej przecież funkcji?

— Zdecydowaną większość pracy programowej MDK stanowiły w ubiegłym roku działania klubowe, a wśród nich praca z amatorskim ruchem artystycznym — podaje dyrektor — **Janina Hościłowicz.** Jest tu 16 zespołów tanecznych, wokalno-instrumentalnych i teatralnych, trzy koła zainteresowań wraz z grupą aerobicu. Ogółem w zajęciach zespołów artystycznych brało udział blisko dwieście osób. Jeśli przyjrzeć się bliżej, to okaże się, że podopieczni najbardziej lubią tańczyć, bo w trzech zespołach jest 72 uczestników oraz grać i śpiewać w zespołach instrumentalno-wokalnych. Jest ich dziewięć — łącznie ze **„Złośliwym Anemikiem", „Supersamem", „5000 zł"** czy **„Big Bend'em MDK".** Mnie osobiście żal, że dziecięcy teatr lalek skupia tylko dziesięcioro dzieciaków, a już nie potrafię zrozumieć, dlaczego teatrzyk dziecięcy składa się z... trzech członków.

Sekretariat Komitetu Miejskiego PZPR zajął się ostatnio oceną pracy tej ważnej w krzewieniu kultury placówki miejskiej. Ocena wypadła pozytywnie. W tym znaczeniu, że jest znacznie lepiej, aniżeli przed kilku laty. Na przykład w ubiegłym roku zorganizowano 22 imprezy plenerowe dla dorosłych i młodzieży. Samych imprez dziecięcych było 220, w tym 32 muzyczne, 30 oświatowych, do tego spotkania teatralne, konkursy, przeglądy.

— Szczególnie rozbudowany został cykl działań upowszechniających muzykę — przyznają w MDK. Na 32 imprezach muzycznych było prawie 11 tys. słuchaczy. Tylko **„Jesień z bluesem"** ściągnęła do Białegóstoku setkę muzyków i wielu melomanów. Wszystkie koncerty miały komplety widzów. A gdy do tego dodać 440 „imprez" tanecznych i rozrywkowych dla ponad 86 tys. bywalców, obraz działań na tym polu stanie się wymowniejszy.

Ale moim zdaniem, MDK stać na więcej. Nastąpiło wyraźne przesunięcie akcentów działalności na organizowanie imprez tanecznych i rozrywkowych. Można je wprawdzie zaliczyć do inicjatyw kulturotwórczych, ale podreperowują one przede wszystkim stan finansów placówki, za co trudno ganić, bo reforma w natarciu, a płacić trzeba chociażby związkowcom za „Forum" i „Famę".

Na dobre zadomowiła się w działaniach MDK X Muza. Mają tu niekwestionowane przez nikogo osiągnięcie w upowszechnianiu sztuki filmowej. Przeglądy i seminaria filmowe zawsze ściągają komplety widzów. Prężnie działa DKF **„Gag"**, było Kino Wakacyjne oraz dla najmłodszych. Regularnie odbywają się projekcje video. Repertuar dobierany jest na ogół ze znawstwem i kulturą, spełniając oczekiwania widowni.

W mieście istnieje w różnych placówkach kulturalno-wychowawczych około 60 amatorskich zespołów artystycznych i 64 koła zainteresowań. Pracują one nierzadko bez fachowej pomocy instruktorskiej. Nie trzeba już nikogo przekonywać, że upowszechnianie kultury staje się tym pełniejsze, gdy funkcjonuje ona jako powszechna i permanentna edukacja. MDK stara się spełniać funkcje inspiratorskie i programowe w odniesieniu do placówek zakładowych i spółdzielczych. Na ile mu się to udaje, trudno jeszcze w pełni ocenić. Pewne jest, że stopniowo wyrasta do roli znaczącej instytucji w oddziaływaniu na placówki kultury, stając się centrum instruktażu i poradnictwa. Z drugiej jednak strony, Miejski Dom Kultury poszukuje nadal swojej formuły pracy i skutecznego oddziaływania w różnych sferach życia kulturalnego miasta i jego mieszkańców.

J. MAKOWIECKI

„Kopciuszek" z komputera

Białostocki Teatr Lalek przygotował swoim widzom premierę sztuki Jana Brzechwy pt. „Kopciuszek". Bajkę wyreżyserował **Krzysztof Rau,** piosenki **Mieczysława Janicza** opracował, według własnego gustu, komputer C-Commodore, stronę muzyczną zrealizował (uczłowieczył) **Bohdan Rau.** Podczas przygotowania oprawy plastycznej współpracował z zespołem **Tadeusz Gajl.**

„Kopciuszek" zostanie wystawiony na deskach teatru **16 marca** (niedziela) **o godz. 16. Zapraszamy. (olp)**

Na łamach „NIWY"

Refleksje z centralnych eliminacji konkursu „Piosenka białoruska '86".

Kolumna studencka.

Nowinki z Białoruskiej SRR.

Wspomnienie o działaczu społecznym, Mikołaju Łukszy z Cisówki.

O pracy i piosence w „Elwie" w Biesku Podlaskim.

Partyzackie ścieżki (wspomnienie wojenne).

Z sądowej kroniki.

Korespondencje z Warszawy, Białegostoku, Hajnówki i Narwi.

Materiały do nauczania języka białoruskiego w klasie trzeciej szkoły podstawowej.

Program telewizyjny na następny tydzień.

Humor i satyra. (jc)

MUZEA I WYSTAWY

MUZEA W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 10—17. Wystawa stała: „Z dziejów białostockiej klasy robotniczej". Wystawa czasowa: „W 60 rocznicę powstania BWR Hromady".

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 9.30—17. Wystawa stała: „Dzieje wojskowe Białostoczyzny". Galerie: „Wojsko Polskie w sztuce ludowej", „Rzeźba batalistyczna E. Majkowskiego". Wystawa czasowa: „Broń wschodnia".

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM

Punkt muzealny w Supraślu — czynny w sobotę i niedzielę w godz. 9—16.

Ekspozycja wnętrz pałacu w Choroszczy — czynna w niedzielę w godz. 11—16.

Muzeum w Tykocinie — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 10—17. Wystawy stałe: Ekspozycja wnętrza Sali Wielkiej dawnej synagogi. Gabinet Glogerowski. Uczta Sederowa. Galeria malarstwa Zygmunta Bujnowskiego. Wystawa czasowa: „Pamiątki po Zygmuncie Glogerze".

Muzeum w Bielsku Podlaskim — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 10—17. Wystawa stała: „Nabytki Muzeum w Bielsku Podlaskim". Wystawy czasowe: „Reforma rolna na Białostoczyźnie", „Ikony".

WYSTAWY

Salon Wystawowy BWA „Arsenał", ul. Mickiewicza 1 — czynny w sobotę i niedzielę w godz. 10—18. Wystawa fotografii artystycznej Bronisławy Bąk-Strzyżewskiej. Wystawa malarstwa Józefa Zdziecha (Białystok).

Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Manifestu Lipcowego 14 — czynna w sobotę i niedzielę w godz. 10—17. Wystawa: „Malarstwo, rzeźba, tkanina twórców polskich od roku 1918 po czasy współczesne".

Oszczędzaj prąd!

Mięsne poniedziałki

Aby ograniczyć kłopoty mieszkańców naszego miasta związane z przedświątecznymi zakupami mięsa i wędlin Wydział Handlu Urzędu Miejskiego postanowił, że w PONIEDZIAŁKI 17 i 24 MARCA wszystkie białostockie sklepy mięsne będą czynne tak, jak w każdym dniu powszednim. (rm)

Ni traktorem, ni koniem...

Na terenie wsi **Dubiażyn** w gminie Bielsk Podlaski, znajduje się 180 ha gruntów rolnych, przejętych przez PGR Bielsk Podlaski. Są jednak podmokłe i nawet w latach suchych, z nieznacznymi opadami, zastosowanie ciężkiego sprzętu rolnego stanowiło problem.

Podobna sytuacja istnieje na drugim kompleksie uprawowym tegoż PGR, położonym na byłym bielskim lotnisku polowym, a wynoszącym około 153 ha.

Obszary te nie zostały ujęte do planu melioracji i do roku 1990 rzekomo nie będą meliorowane. Ciekawe więc, czym i jak PGR będzie je tej wiosny uprawiać, bo zima śniegu nam nie poskąpiła i zanosi się na niezłe roztopy. Traktory gąsienicowe, owszem, PGR posiada, ale te także grzęzną w błocie.

A może by tak sięgnąć po poduszkowce, bo do koników wracać w tak szacownym gospodarstwie jakoś nie wypada. (jl)

Żołnierskie serce dla dzieci

Szczególnego rodzaju placówki opiekuńczo-wychowawcze, jakimi są na przykład Domy Dziecka i podobne im instytucje, nigdy nie narzekają na nadmiar środków finansowych na swą działalność, a o wiele zwykłych, codziennych spraw muszą ich kierownictwa dobijać się z różnym skutkiem. Dlatego też cenny i wart podkreślenia jest każdy gest, każda akcja ze strony osób czy instytucji, które chcą tym placówkom dopomóc.

Od ponad roku mogą w tej materii liczyć na serdeczną pomoc żołnierzy z **Podlaskiej Jednostki Wojsk Obrony Wewnętrznej** — wychowankowie i personel **Państwowego Domu Pomocy Społecznej dla Dzieci** przy ul. Armii Radzieckiej w Białymstoku. Kilkanaście miesięcy temu nawiązano kontakty z żołnierzami z poddziału kapitana **Andrzeja Pędzicha,** a ściślej — z organizacją ZSMP, działającą pod kierownictwem por. **Krzysztofa Puchłowskiego.** Dwukrotnie już żołnierze byli w Domu z okazji choinki, fundując z własnych pieniędzy zabawki wartości kilkunastu tys. zł, występując z własnym zespołem muzycznym. ZSMP-owcy w mundurach ufundowali książeczkę mieszkaniową jednej z wychowanek, zobowiązując się jednocześnie do wpłacania co miesiąc 500 zł na ten cel. Były spotkania z okazji Dnia Wojska Polskiego. W czasie kolejnego spotkania — w Dniu Dziecka — wychowankowie otrzymają trzy dalsze książeczki mieszkaniowe.

Wojsko pomogło również Domowi w kilku istotnych sprawach. W odległej o kilkanaście kilometrów miejscowości Bobrowa istnieje filia tej placówki. Żołnierze utwardzili wiodącą doń leśną drogę, doprowadzając ją do „stanu używalności". Gdy swego czasu zabrakło tam światła (przy okazji „siadają" wszystkie urządzenia placówki) — dowódca jednostki, ppłk **Stanisław Bryndza** w ciągu kilku godzin zorganizował zainstalowanie wojskowego agregatu prądotwórczego. Żołnierze uporządkowali również teren obiektu przy ul. Armii Radzieckiej po wykonanym tam remoncie.

Jak zapewnił porucznik Puchłowski — zawsze można liczyć na pomoc wojska (o ile nie będzie to kolidować z terminami żołnierskich zajęć) w pracach remontowych, instalacyjnych, naprawach, porządkach itp.

☆ ◆ ☆

Przy okazji warto wspomnieć również o innych instytucjach, które nie odmawiają pomocy Domowi. Agregat prądotwórczy do Bobrowej wypożyczyło też swego czasu **Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Inżynieryjno-Geodezyjne Budownictwa Komunalnego w Białymstoku.** Białostocka **Filharmonia** użyczyła dzieciom w ub.r. swego autokaru na wycieczkę do Trójmiasta, **Spółdzielnia Inwalidów „Naprzód"** — na grzybobranie. Ta ostatnia urządziła też przy ul. Armii Radzieckiej warsztat pracy chronionej — kilku wychowanków jest tu zatrudnionych na etatach spółdzielni, pod opieką instruktora z „Naprzodu". Zgłasza się również wielu białostoczan, ofiarowując dary rzeczowe dla znajdujących się tu dzieci.

M. PIEKAREK



Skansen...?

Nazwa „Dziesięciny" kojarzy się mieszkańcom Białegostoku z nowoczesnym osiedlem, ogromnymi blokami i równie wielkimi kolejkami i ściskiem w autobusach.

Jest jednak jedno miejsce, jakby „nie z tego świata". Oaza ciszy, swoisty „skansen".

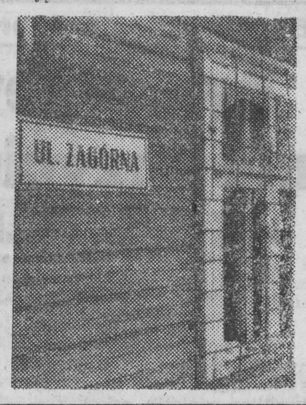
Mały domek wśród drzewek, bez okien, z rozpadającym się gankiem. Przed nim stary model Skody — w podobnym stanie.

„Stare" umiera. Rzecz normalna. Lęcz czy te ruiny muszą się rozpadać w sposób, powiedzmy naturalny?

Ciekawskim podajemy adres — Zagórna 15.

Tekst i zdjęcia: ANATOL CHOMICZ





Egipskie ciemności

...panują od dwóch tygodni w Księżynie na ulicach Szkolnej i Południowej. Interwencje w Zakładzie Energetycznym pozostają bez echa — twierdzi nasz Czytelnik (nazwisko i adres znane redakcji). Sytuacja tym bardziej dziwna, że nie tak dawno nasz rozmówca interweniował w sprawie lamp ulicznych palących się na okrągło przez dwa tygodnie — w dzień i w nocy.

Natomiast o konieczności innego ustawienia automatów wyłączających samoczynnie oświetlenie ulic między wieżowcami u zbiegu ulic Warszawskiej i Lenina mówili nam **Piotr Wróbel i Jan M.** z osiedla Dziesięciny.

Słowem — „Oszczędzaj prąd", to nie hasło lecz konkretne działanie, na co zwracają nam uwagę Czytelnicy. (m-i)

Po rybkę — do śródmieścia

...jeżdżą mieszkańcy DZIESIĘCIN. — W osiedlu jest wielu ludzi w podeszłym wieku — powiedział EDWARD PILECKI. Jest to dla nich uciążliwe przedsięwzięcie. Kiedy będziemy mieli swój sklep rybny lub przynajmniej stoisko? — pyta nasz Czytelnik. (m-i)

Propozycje KULTURALNE

■ **W sobotę,** 15 bm. o godz. 17 w klubie **„MOZAIKA"** (ul. M. Skłodowskiej 16) odbędzie się koncert pt. **„My z II połowy XXI wieku".** Wykonawcy: **Tadeusz Trojanowski** — fortepian, **Ewa Kiczkajło** — flet, **Jacek Szymański** — tenor, **Zofia Gładyszewska-Hamerlak** — słowo wiążące. Wstęp wolny. (m-i)

■ Również **w sobotę,** w klubie **„MIRAŻ"** (ul. Kozłowa 4) o godz. 18 nastąpi otwarcie wystawy autorskiej **Mieczysława Hulewicza** — artysty kowala z Czarnej Kościelnej, na której zaprezentuje m.in. zdobione kraty, okucia stolarskie, drobne przedmioty użytkowe. (roś)

■ **Dzisiaj** w **„FORUM"** (sobota) ostatni dzień przeglądu komedii filmowych. Do obejrzenia: **„Panika w hotelu"** z **braćmi Marx, „ZELIG"** w reż. **Woody Allena** oraz jeszcze jeden nieznany film tego reżysera. Początek o godz. 15. (m-i)

■ Klub **„MAGNES"** natomiast (Al. 1 Maja 19/1) zaprasza dzisiaj dzieci na godz. 15 na **projekcję bajek.** Wstęp wolny. (ko)

■ **We wtorek,** 18 bm. w **Młodzieżowym Domu Kultury** o godz. 10 i 12 zespół lalkarski WDK **„Skrzat"** wystawi sztukę **Dominiki Krauze-Wójtowicz** pt. **„Znajdek".**

Dla szkół i przedszkoli reflektujących na to przedstawienie bliższe informacje w Wydziale Oświaty i Wychowania UM (tel.: 418-005 wew. 209). (kp)

■ We wtorek (18 marca) o godz. 17 w siedzibie **Białostockiego Towarzystwa Fotograficznego** spotkanie ze **Zdzisławem Rynkiewiczem** oraz otwarcie wystawy **„Światłem malowane".** (m-i)

■ **We wtorek,** 18 bm. w Filharmonii wystąpi grecki zespół **„Orpheus".** W programie ogniste piosenki i tańce. Występy o godz. 17.30 i 20. (tal)

Złodzieje nie śpią

Aczkolwiek zahamowana została znacznie plaga przestępczości, nadal znajdują się amatorzy cudzego mienia, próbujący złodziejskiego szczęścia na różny sposób.

Przed kilkoma dniami nieznani sprawcy usiłowali włamać się do kasy pancernej po uprzednim wyważeniu drzwi do pomieszczeń biurowych, w **Białostockim Przedsiębiorstwie „Centrala Nasienna".** Nie udało się im jednak sforsować mechanizmów szafy. Musieli odjeść z kwitkiem.

Nie zawsze jednak zabezpieczenie jest tak pewne, jak w tej szafie. Zamki do sklepów przy ul. **Żurawiej i Rutkowskiego** poddały się łomom lub innym narzędziom. Skradziono z nich m.in. cukierki, kawę, konserwy mięsne i inne towary znajdujące się w sklepach. Nie oparły się włamywaczom kiosk „Ruchu" przy **ul. Hetmańskiej,** z którego skradziono papierosy oraz mieszkanie przy ul. **Broniewskiego.** Wyniesiono z niego kilkaset rubli, biżuterię oraz odzież łącznej wartości blisko 0,5 mln zł.

Żeby zakończyć ten przykry rejestr strat z ostatnich dwóch dni wspomnijmy też o włamaniu do fiata 125 p. Miało ono miejsce przy ul. Gradowej, a jego właściciel — Ryszard R. poniósł straty w wysokości około 30 tys. zł, bo tyle warte były głośniki stereofoniczne i inne przedmioty wartościowe pozostawione w samochodzie.

(m-i)

Dwugłos: lokator—administracja

Mieszkanie — najpierw przedmiot marzeń, potem — starań i zabiegów przy urządzaniu go, a z czasem, bywa, że zamiast radości i spokoju przysparza niespodziewanych kłopotów. Podobnie z otoczeniem — klatką schodową, piwnicą, podwórzem, ba, niekiedy z całym osiedlem, w którym zamieszkaliśmy.

Zaczynamy wędrówki. Wyłuszczamy swoje racje. Interwencje raz skutkują, raz nie. Dlaczego? Negatywy i pozytywy na linii lokator i administracja. Czy rzeczywiście tych ostatnich jest coraz więcej?

Odpowiedzi szukaliśmy w zaproponowanej przez redakcję dyskusji. Przy telefonach w minioną środę zasiedli przedstawiciele wszystkich białostockich spółdzielni mieszkaniowych, ZBM, dwaj kierownicy największych RED-ów.

Pierwsze rozmowy potwierdziły znaną prawdę, że same intencje i same przepisy dotyczące utrzymania porządku i okazywania troski o wspólne — jakby nie było — mienie, to trochę za mało. Potrzebne jest bowiem konkretne, skuteczne, działanie. Z obydwu stron.

Ta myśl powtarzała się w niejednej wypowiedzi lokatorów. Co ważne — zgadzali się z nią jednogłośnie prezesi. W czym więc rzecz? — można zapytać. Ano w tym, że wciąż jeszcze brakuje dobrej woli, kultury bycia. Zawodzi dyscyplina. Przeszkadza bezduszność.

◆ Dlaczego tak trudno wymienić kawałek dziurawej rynny powodującej niszczenie ściany budynku, zawilgocenie mieszkania?

◆ Dlaczego, zanim przyjdzie fachowiec z uszczelką do cieknącego kranu, muszą wypłynąć zeń hektolitry wody?

◆ Czy lepiej zawczasu wymienić kilka dachówek, czy potem remontować cały dach? Owszem, czasem sygnał przychodzi za późno. Z reguły jednak — zawodzi reakcja. Usprawiedliwień być nie powinno. A jednak...

Dyrektor ZBM, **Teodor Klimuk:** — Mamy pod naszym zarządem 13 tys. lokali w około tysiącu budynkach, z reguły już wyeksploatowanych. Ich stan i ciągła dewastacja (m.in. w ub. roku zniszczono 50 klatek schodowych, co oszacowano na 5 mln zł strat) wymaga nieustannych remontów. Tymczasem oprócz braku materiałów, mamy duże kłopoty z kadrą fachowców. Nie uświadczysz blacharzy, dekarzy, stolarzy. Doskwiera rotacja: na 150 pracowników przyjętych w minionym roku, 147 odeszło. Prace musimy zlecać obcym wykonawcom, ale przynajmniej jest szansa na wyjście z impasu.

Potrzeby na rok bieżący wymagają nakładów w wysokości 330 mln zł — kontynuuje T. Klimuk — natomiast pokrycie mamy na poziomie około 220 mln. Bez dotacji państwowych, zajdzie konieczność ograniczenia wydatków na remonty. W tej sytuacji apele do mieszkańców o troskę i gospodarność przestają być gołosłowne. Potrzebna jest dbałość — jak o swoje własne. O ileż mniejsze byłyby wtedy kłopoty wspólne — lokatorów i nasze.

Zdwałoby się, że takie traktowanie mienia, o jakim marzy dyrektor ZBM, jest regułą w spółdzielniach. Tymczasem i tu nazbyt dużo wyjątków od reguły.

Do prezesa **Lechosława Aurona** z BSM urywają się telefony. Tematem rozmów jest najczęściej niegospodarność. Pretensje do administracji, ale i do... sąsiadów.

◆ Mieszkam przy Antoniukowskiej 3„b" — mówi zatroskana lokatorka. — Po niedawnym remoncie klatek już nie ma śladu. Odrapane ściany, zaśmiecone schody. Z zewnątrz budynek szpecą zagracone balkony.

◆ Jak przekonać sąsiadkę, aby nie parkowała na trawniku, w dodatku zmywając samochód chemikaliami. Czy coś tu wyrośnie wiosną? — pyta mieszkanka ul. Podedwornego.

Zapchany zsyp na śmieci przy Radzymińskiej 20. Stosy odpadków obok pustych pojemników, do których nie sięgają dzieci wysyłane z pełnymi wiaderkami. Połamane ławki, zniszczone krzewy i drzewka na osiedlowych podwórzach. Hałas pod oknami albo za ścianą sąsiada. — Kto winien?

◆ Kiedy asfalt na Kozłowej? — W tym roku.

◆ Czy będą hydranty i studnia artezyjska na osiedlu Białostoczek? — Będą.

◆ Za długo czekamy na naprawę anten TV. — Ponaglimy.

◆ Za często zapowietrzają się grzejniki na Podedwornego 4 „B" m. 8. — Sprawdzimy.

◆ Za słabe tempo budowy obiektów socjalnych w osiedlu Białostoczek. — W br. zakończy się budowa przedszkola, rozpocznie — żłobka i szkoły.

Podobne sygnały zbierają prezesi — **Zygmunt Burnos** z „Zachęty" i **Marian Kiertowicz** z „Rodziny Kolejowej". Notują. Odpowiadają.

Powtarza się sprawa ogrzewania. Znane kłopoty mieszkańców ulic — Nowy Świat, Fornalskiej i sąsiednich. Kierownik RED V, **Jerzy Orzechowski** zapewnia, że przed następnym sezonem wszystkie mieszkania nie dogrzane będą sprawdzone. Po regulacji grzejników założy się plomby zabezpieczające przed naprawami niefachowymi, na własną rękę. Współpraca z WPEC-em jest dobra. Jest nadzieja, że w kolejnym sezonie większość kłopotów z ogrzewaniem zniknie.

Czy z takim optymizmem można mówić o mieszkaniach, w których pękają blaszane panele? — Sygnałów było mnóstwo przez całą zimę. Nie pierwszą zresztą. Tylko w mieszkaniach BSM, i tylko w ostatnich kilku miesiącach, wyłączono z ogrzewania z tego powodu około 150 izb.

◆ Jak długo mamy się tłoczyć z rodziną w jednym pokoju, bo w drugim lodownia — narzekała mieszkanka os. Białostoczek.

Z odpowiedzią na podobne pytania — sprawa nieprosta. Prezes **Józef Maliszewski** z Woj. Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego mówi: — Wymienilibyśmy już wszystkie panele, gdybyśmy mieli żeberka żeliwne. Potrzebujemy ich około 175 tys., a dostaliśmy niewiele ponad 53 tys., z czego 21 tys. zdobyliśmy we własnym zakresie. Udzielamy kredytów producentom, co ma zagwarantować zwiększenie dostaw.

Kolejna zmora — lenteks! — Nie dość, że szpeci, to przy wadliwym ułożeniu — gnije. A miał być materiałem oszczędnym... Przy wadach technologicznych — płaci za wymianę państwo, w innych sytuacjach — lokator.

Wyliczanie grzechów, paradoksów, bolączek można by ciągnąć w nieskończoność. Nie wszystkie dotarły podczas telefonicznego dyżuru. Wiele spraw podnoszono na ostatnich zebraniach mieszkańców. Dano im do wykorzystania atut znaczący — nowe uprawnienia gwarantowane przez ustawę o radach narodowych i samorządzie terytorialnym. Warto o tym pamiętać i wprowadzać do codziennej praktyki.

Optymizmem może też napawać fakt, że w programie poprawy sytuacji w gospodarce mieszkaniowej, zakłada się, iż do 1990 roku trzykrotnie wzrośnie ilość remontów. Wojewodowie zostali zobowiązani do oceny przedsiębiorstw gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. Wzmocni się kontrolę nad tymi przedsiębiorstwami.

—◆—

Sporo — powtórzmy raz jeszcze — zależy od nas samych, mieszkańców występujących nie indywidualnie, lecz wspólnie w słusznych sprawach. Stworzenie klimatu, w którym samorząd mieszkańców będzie traktowany nie jak zbiorowy petent, a autentyczny partner administracji.

AGNIESZKA ŚWIDZIŃSKA
STANISŁAW FIEDOROWICZ

Partnerstwo popłaca

SPORT

Nasi w kadrze

Ostatnie dobre wyniki zawodników z naszego regionu zostały zauważone przez działaczy centralnych związków sportowych. Kilku sportowców powołano do reprezentacji kraju.

Robert Kwasiborski (Podlasie Białystok) w najbliższym czasie wystąpi w biało-czerwonym stroju w międzynarodowym turnieju juniorów w zapasach w stylu klasycznym w Bułgarii. W podobnych zawodach „wolniaków" wystartuje **Mirosław Gutkowski (Mamry Giżycko).** Zawodnicy ci przygotowują się do startu w mistrzostwach Europy w Malmoe. W kręgu zainteresowań trenerów kadry narodowej są także: **Arkadiusz Twarowski (Warmia Grajewo), Krzysztof Just (Narew Łomża) i Mariusz Konarzewski (Podlasie).**

Białostocczyzna doczekała się także kadrowicza w narciarstwie. Został nim brązowy medalista XIII OSM juniorów młodszych **Andrzej Piotrowski (Supraślanka).**

(dk)

Białostoccy studenci na alpejskich trasach

W Szklarskiej Porębie odbyły się mistrzostwa Polski studentów politechnik w narciarstwie alpejskim. Na bardzo trudnej technicznie trasie ze Szrenicy startowali również reprezentanci **Politechniki Białostockiej.** W silnej konkurencji, rywalizowali m.in. czołowi alpejczycy Polski, pokazali, że i na nizinach potrafią jeździć na nartach.

W slalomie gigancie Dorota Gierba zajęła 16 miejsce. W slalomie specjalnym Wojciech Wilk był 27 a Bogdan Topczewski — 29. W pobitym polu pozostawili wielu innych studentów — alpejczyków. (dk)

Młodzi mistrzowie ringu

Bokserzy z Gwardii Białystok, Mazura Ełk, Skry Czarna Białostocka, Tura Bielsk Podlaski i Wigier Suwałki rywalizowali ostatnio w mistrzostwach okręgu juniorów młodszych.

Tytuły mistrzowskie wywalczyli m.in.: Artur Idźkowski, Jarosław Leszczyński, Robert Sochalewski i Dariusz Rogalski (wszyscy Skra) oraz Mirosław Rećko, Adam Rytwiński, Tadeusz Stasiełuk i Jarosław Hapunik (wszyscy Gwardia).

W najbliższym czasie młodzi pięściarze zmierzą swe siły w turnieju klasyfikacyjnym w Ełku, a następnie, w dniach 11—13 kwietnia, w Białymstoku w eliminacjach strefowych do XIII OSM.

☆

Gwardia Białystok prowadzi dodatkowy nabór chłopców z rocznika 1970 i młodszych do sekcji bokserskiej.

Zajęcia odbywają się codziennie w godz. 16.30—18 w sali klubowej przy ul. Lenina 3.

Przełajowcy walczą

W Mońkach odbył się wyścig kolarzy przełajowych o puchar WZ LZS w Białymstoku.

Wyniki: młodzicy — 1. Grzegorz Kuziuta (RLKS Sokółka) — 24.00 min., 2. Dariusz Salej (Gwardia B-stok) — 25.07, 3. Leszek Abramowicz (LZS B-stok) — 25.47; **juniorzy młodsi i juniorzy** — 1. Zbigniew Lindo (RLKS Sokółka) — 35.05, 2 Leszek Szwarc — 37.25, 3 Janusz Łupiński (obaj LZS) — 39.50 min.

Kolejny wyścig z tego cyklu rozpocznie się w niedzielę, 16 bm. o godz. 11 w pobliżu stadionu w Sokółce. (dk)

„Wiosna w Puszczy Knyszyńskiej"

Pod takim hasłem Klub Pieszy PTTK organizuje spacer na trasie Supraśl — Konne Surażkowo — Lipowy Most — Sokołda — Supraśl. Zbiórka uczestników, których poprowadzi Jolanta Pawluczuk dziś o godz. 9 na przystanku PKS w Supraślu.

Z życia TKKF

Drugi turniej „Grand Prix" w tenisie stołowym organizowany przez Ognisko TKKF „Chrobry" zakończył się zwycięstwem Jarosława Hryszkiewicza przed Antonim Słowikiem i Andrzejem Wasilukiem.

Kolejny turniej z tego cyklu, w którym mogą startować niezrzeszeni, odbędzie się w niedzielę, 16 bm. o godz. 9 w SP 19 w Białymstoku przy ul. Mieszka I 18.

☆

Także w niedzielę o godz. 10 w kawiarni „Lila" w Sokółce rozpoczną się otwarte mistrzostwa miasta w brydżu sportowym parami. Turniej organizują Ognisko TKKF „Jaskółka" i Sokolski Ośrodek Kultury.

☆

Niedzielnym (godz. 10) turniejem tenisa stołowego, który odbędzie się w sali SP 3 zainaugurowana zostanie tegoroczna spartakiada zakładów pracy Sokółki. (dk)

Wyrazy serdecznego współczucia

mgr. Zbigniewowi Orzeszko

z powodu śmierci

TEŚCIA

składają:

współpracownicy ZOW SZS i MKS „Juvenia" w Białymstoku.

k 1366-1